

w środku -
super tele
16-stronicowy
kolorowy dodatek

PAŁUK

dzisiaj
16
stron

Z GAZETĄ WSPÓŁPRACUJĄ
PUBLICYSĆCI DWUTYGODNIKA
ORĘDOWNIK
ZIEMI MOGILEŃSKIEJ

NR 11

PISMO LOKALNE ROK VI /NR 212/ 15 MARCA 1996 ISSN 1232-0951 INDEKS 322547 CENA 1.20 ZŁ /12.000 ZŁ/

Piastowo

Działki rekreacyjne przy mogilniku



Ta mała nie mogła pić mleka ugotowanego na wodzie z przydomowej studni
fot. Maria Warda

Kilka domów w niezwykle urokliwej scenerii lasów i Jeziora Foluskiego to Piastowo. Niewielka wieś w gminie Gąsawa. Mieszkańcom żyło się tu jak u Pana Boga za piecem, ale tylko do pewnego czasu.

W latach siedemdziesiątych istniejący wówczas WZGS zakopał w tej wsi około 12 ton nawozów, w tym DDT.

Początkowo zakopywano trującą w ziemi, później została przetrzucona do trzech betonowych zbiorników zbudowanych z kręgów. Zasmolowano je i zasypano ziemią - niezbyt jednak głęboko, bo na głębokość około pół metra.

Strefa wokół mogilnika (tak nazywają zbiorniki z nawozami), została oznakowana i zabezpieczona, a na nim samym posadzono drzewa.

Po czasie mało kto zdawał sobie sprawę z tego, co w ziemi leży. Tylko karłowate drzewka świadczą, że jest to ziemia nieprzyjazna.

Grunt przylegający do mogilnika kupił od gminy rolnik, który później podzielił go i sprzedał na działki rekreacyjne. Nabywcami byli przeważnie mieszkańcy Żnina.

Nad mogilnikami czuwa SANEPID, który na zlecenie wojewody pobiera próbki wody i gleby do badania. Wyniki są zdaniem inspektora Zofii Falszewicz w normie, a nawet poniżej. Dlatego w tej chwili nie ma alarmu, ale - mówi dalej pani inspektor - co będzie za 15-20 lat, nie jest do przewidzenia.

Mieszkańcy Piastowa nie mają jednak zamiaru czekać aż

trująca zacznie działać. Grupa ludzi zaangażowanych - w tym Joanna Wróblewska i Marek Pieczara - są zdecydowani zrobić wszystko, aby pozbyć się nawozów.

cd. na s. 4

Prymas przyjedzie do Mogilna

9 marca do siedziby Prymasów Polski udała się oficjalna delegacja z ks. Zenonem Lewandowskim, w skład której weszli ponadto ks. kanonik Stanisław Podlewski dziekan mogileński oraz przewodniczący Rady Miejskiej Jan Thiede, by zaprosić ks. prymasa Józefa Glempa do przyjazdu na uroczystości rocznicowe 15 maja.

Prymas przyjął mogilnian na ponad dwugodzinnej audyencji i wyraził radość z zaproszenia. Oświadczył, że przybędzie do miasta i parafii farnej w uroczystość Zesłania Ducha Św. O godzinie 12:00 odprawi przy grocie mszę św. i wygłosi Słowo Boże do zgromadzonych.

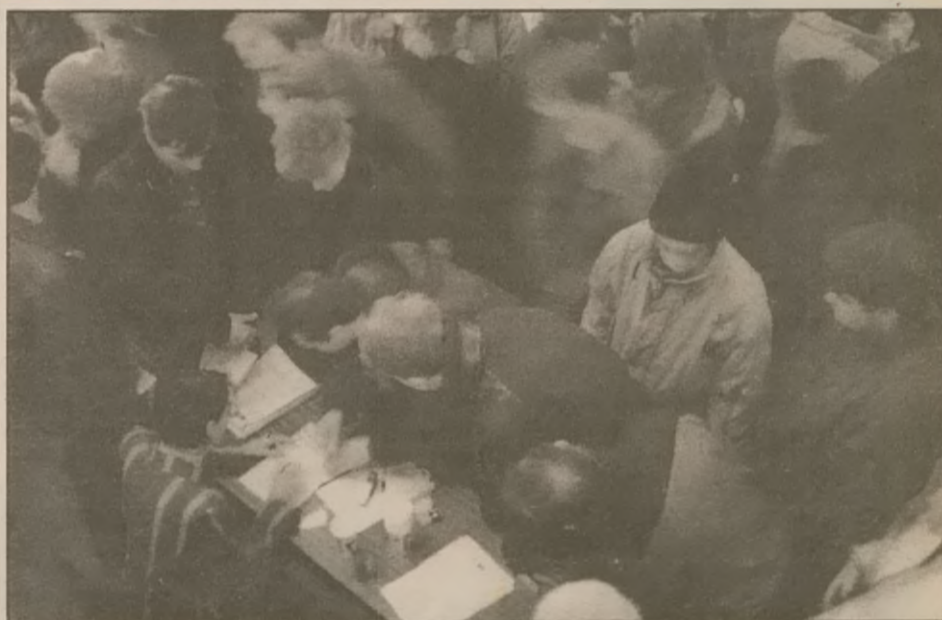
Ustalono, że na 15⁰⁰ zostanie zwołana w Ratuszu nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej, podczas której ks. prymas otrzyma tytuł Honorowego Obywatela Miasta Mogilna. Taki tytuł prymas otrzymał już w Inowrocławiu, Żninie i Wągrowcu.

Proboszcz famy ks. Zenon Lewandowski złożył ks. prymasowi życzenia imieninowe, kosz czerwonych róż (67 sztuk - odpowiadało ilości lat solenizanta) oraz płaskorzeźbę przedstawiającą Katedrę Gnieźnieńską, w której 25 maja 1956 roku ks. prymas otrzymał święcenia kapłańskie i kościół famy, gdzie 27 maja 1956 roku przy grocie odprawił prymicyjną mszę św.

Zadowolenie z przyjęcia zaproszenia wyraził także przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie, który korzystając z okazji prosił o dotację dla szpitala mogileńskiego.

PIOTR KAZMIERCZAK

Wszyscy chcą pracować w Pepsi



Tłumy chętnych do pracy oblegały tydzień temu Urząd Miejski w Żninie

fot. Paweł Dobies

8 i 9 marca w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰ w Urzędzie Miejskim w Żninie przeprowadzony był nabór osób do pracy w budującej się fabryce Pepsi-Coli w Żninie. Rekrutacji dokonywało jedenaście osób z michrowskiej

fabryki - z tych działów, do których ogłoszony był nabór.

W piątek rano w Urzędzie, a także przed nim, zebrał się tłum poszukujących pracy. Szczęścia przyszli szukać nie tylko mieszkańcy Żnina, ale

niemal całego dawnego powiatu. Przyszli ludzie młodzi, starzy, bezrobotni oraz pracujący. Ci ostatni z nadzieją, że praca w Pepsi pozwoli im więcej zarobić niż w dotychczasowym zakładzie pracy. Wiele osób - zwłaszcza tych starszych - mówiło, że Pepsi to dla nich wielka i być może jedyna szansa znalezienia pracy. Po przeprowadzeniu kilkunastu czy kilkudziesięciu lat zostali zwolnieni, bo np. ich zakład rozpadł się. Przyzwyczajeni do roboty, przebywanie na zasiłku poczytują za karę, utratę poczucia wartości w oczach społeczeństwa oraz we własnych.

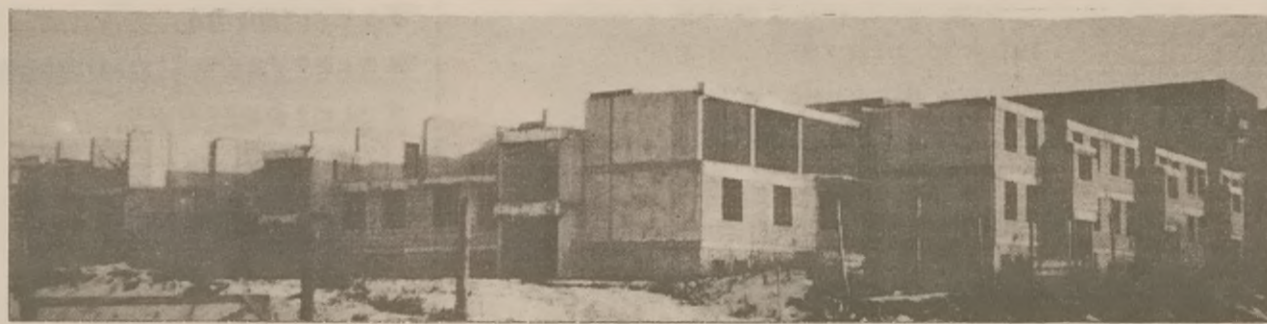
W korytarzu Urzędu wszyscy pobierali formularze. Po ich wypełnieniu udawali się do jednego z kilku pokoi na parterze. W każdym z nich przyjmowana była inna grupa ludzi, w zależności od zadeklarowanego stanowiska pracy, które składający kwestionariusz chcieliby zająć. Przeprowadzono rozmowy, w których kandydaci mówili między innymi o swoich dotychczasowych doświadczeniach zawodowych i umiejętnościach.

Na korytarzu Urzędu umieszczono stoisko z napojami, które w niedalekiej przyszłości będą produkowane w stolicy Pałuk. Chętnych do ich skosztowania w firmowym kubku Pepsi było bardzo wielu. O godzinie 18⁰⁰ (zgodnie z ogłoszeniem) zamknięto drzwi Urzędu, jednak przyjmowanie kwestionariuszy oraz rozmowy z chętnymi zakończono dopiero około godziny 20⁰⁰, kiedy obsłużono ostatniego petenta.

cd. na s. 4

Mogilno

Towarzystwo Budownictwa Społecznego poszło z torbami



Rozgrzebana przez Towarzystwo Budownictwa Społecznego budowa bloku

fot. Marek Holak

7 marca 1996 r. na zebraniu mogileńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej wiceprezes Tomasz Lisiecki poinformował zebranych, że Towarzystwo Budownictwa Społecznego jest w trakcie likwidacji.

27 grudnia 1993 r. Rada Miejska podjęła decyzję o przystąpieniu gminy do Towarzystwa Budownictwa Społecznego S.A. Oprócz gminy, która posiadała 51% akcji, do Towarzystwa przystąpiły: Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko - Własnościowa (39% akcji) i nie istniejące już Przedsiębior-

stwo Budownictwa Ogólnego (10% akcji).

Burmistrz Stanisław Lagunowski uzasadniając konieczność przystąpienia gminy do Towarzystwa zapewniał radnych poprzedniej kadencji, że zarejestrowanie TBS-u umożliwi pozyskanie niskoprocentowanych kredytów, o które

sam się w Warszawie postara.

Pismo Rady Miejskiej Rozmaitości Mogileńskie informowało mieszkańców, że budowany w ramach TBS-u sześciopiętrowy blok zostanie oddany do użytku w listopadzie 1994 r., a w budżecie gminy na 1994 r. przeznaczono na ten cel 130.000 zł. Prace budowlane trwały wtedy kilka miesięcy i wybudowano blok do stanu, w jakim obecnie się znajduje.

Zdecydowany sprzeciw wobec takich działań władz gminy Mogilno zgłaszały środowiska opozycyjne, a zwłaszcza

Orędownik Ziemi Mogileńskiej.

Z budżetu gminy na 1995 r. wydano na ten cel kolejne 100.000 zł, jednocześnie informując, że jeżeli tylko spłyną kredyty niskoprocentowane, to blok zostanie ukończony w kwietniu 1996 r.

W związku z faktem, że przez cały 1995 r. na budowie nie się nie działo, radny z tego osiedla Jerzy Szczołka wystąpił z zapytaniem, na co zostało wydane owe 100.000 zł.

ciąg dalszy na s. 4

ZAPRENUMERUJ PAŁUKI
U LISTONOSZA!

Z policyjnego notesu

□ 16 lutego Komenda Rejonowa Policji w Szubinie została powiadomiona o wyludzeniu przez mieszkankę Poznania pieniędzy z Urzędu Pocztowego w Szubinie na podstawie czeków bez pokrycia. (zj)
 □ W nocy z 29 lutego na 1 marca włamało się do sklepu spożywczo-przemysłowego Bohdana K. w Szubinie przy ulicy Mickiewicza. Sprawcy skradli artykuły spożywcze i papierosy o wartości 400 złotych. (zj)
 □ W nocy z 29 lutego na 1 marca mieszkaniec Zamościa (gm. Szubin) Marek H. wraz z bratem Adamem H. włamał się do garażu Jana N. w Lachowie (gm. Szubin). Sprawcy ukradli piłę łańcuchową, szlifierkę stołową, pompkę oraz szaszetkę z dokumentami. Straty oceniono na 275 złotych. Odzyskano piłę i dokumenty. (zj)
 □ 1 marca ten sam Marek H. ukradł wyrwijając z rąk barmanki w restauracji Raczek w Rynarzewie dwie butelki wódki o wartości 28 złotych. (zj)
 □ 2 marca zawiadomiono Komendę Policji w Barcinie o kradzieży z piwnicy dwu rowerów górskich o wartości 1.100 złotych. (zj)
 □ 2 marca w Szubinie Straż Pożarna wypompowywała wodę z piwnicy budynku należącego do Michała D. (zj)

□ W nocy z 6 na 7 marca patrol policji zatrzymał dwóch mieszkańców Żnina, którzy na ul. Żytnej próbowali ukraść kolpaki samochodowe. (el)
 □ 7 marca w Turzynie kierujący motocyklem Ryszard P. wpadł pod samochód polonez i doznał niegroźnych obrażeń. Straty wynoszą 300 złotych. (zj)
 □ 8 marca w godzinach porannych w budce łączności nad jeziorem powiesił się 35-letni pracownik PKP. (el)
 □ Z 9 na 10 marca o godz. 2³⁰ patrol policji zatrzymał na gorącym uczynku Krzysztofa G., który próbował włamać się do kiosku przy ul. 700-lecia w Żninie. (el)



Na drogach cały czas jest ślisko, także na dworcu PKS w Żninie. fot. Jacek Mielcarzewicz

Oplaty, ekologia, gospodarka łowna

Debata keyńskich

10 marca w *Domu Strażaka* w Keyni obradowali keyńscy wędkarze. Na zebranie sprawozdawczo-wyborcze przybyło 70 osób zrzeszonych w miejscowym kole PZW. Zarząd Wojewódzki PZW w Bydgoszczy reprezentowali wiceprezes d/s sportowych Gerard Balcerek i przewodniczący Komisji d/s Młodzieży Ryszard Chędziewski.

Referat podsumowujący minioną kadencję wygłosił dotychczasowy prezes Henryk Jaśkiewicz. Ustupiającym z Zarządu ze względu na nadmiar innych obowiązków Henrykowi Jaśkiewiczowi i sekretarzowi Alojzemu Szymań-

Wszystkim, którzy okazali wiele serca i współczucia oraz uczestniczyli we mszy św. i ceremonii pogrzebowej odprowadzając na miejsce wiecznego spoczynku naszą drogą zmarłą

s. † p.

CECYLIĘ MIESZKOWSKĄ

z.d. Szymczak

ks. Krzysztofowi, krewnym, sąsiadom i znajomym za złożone wieńce i kwiaty
 serdeczne podziękowania składa rodzina

Wszystkim, którzy okazali wiele serca i współczucia oraz uczestniczyli we mszy św. i ceremonii pogrzebowej odprowadzając na miejsce wiecznego spoczynku kochanego męża, ojca, teścia i dziadka

s. † p.

STANISŁAWA MARCZYŃSKIEGO

ks. proboszczowi, delegacjom i kolegom z PKS Żnin, sąsiadom, znajomym, przyjaciółom, krewnym, serdeczne podziękowanie za modlitwy, intencje mszalne, złożone wieńce i kwiaty składa żona z rodziną

ZMARLI

Marian Kowalski, l. 69 (Labiszyn) 9 II;
 Bronisław Kwiatkowski, l. 74 (Ojrzanowo) 9 II;
 Maria Domańska, l. 80 (Labiszyn) 10 II;
 Edward Nyka, l. 64 (Mogilno) 1 III;
 Stefan Boguszynski, l. 80 (Keynia) 3 III;
 Czesław Kraśny, l. 82 (Mogilno) 3 III;
 Salomea Kozłowska, l. 82 (Krzekatowo) 3 III;
 Ludomiła Irena Lukiewska, l. 69 (Szubin) 4 III;
 Genowefa Guł, l. 89 (Mogilno) 4 III;
 Piotr Kowalski, l. 79 (Białotul) 4 III;
 Franciszka Roszak, l. 83 (Żabienko) 4 III;
 Kazimiera Piasecka, l. 88 (Żnin) 4 III;
 Franciszka Rosseger, l. 72 (Podobowice) 4 III;
 Feliksa Dubiniewicz, l. 73 (Brzyskorzystew) 5 III;
 Agnieszka Tarczyńska, l. 92 (Sulinowo) 5 III;
 Franciszek Wiese, l. 65 (Gębice) 6 III;
 Janina Kaczmarek, l. 92 (Mąkoszyn) 6 III;
 Bernard Marcin Lorych, l. 81 (Szubin) 6 III;
 Sabina Polaszewska, l. 76 (Żnin) 6 III;
 Stanisław Kazimierz Uciński, l. 52 (Smolniki) 6 III;
 Cecylia Mieszkowska, l. 63 (Bożejewicki) 7 III;
 Stefania Kowalik, l. 75 (Wawrzyńki) 8 III;
 Zdzisław Stanisław Kurowski, l. 40 (Żnin) 8 III;
 Bronisław Kazimierz Szybczyński, l. 52 (Labiszyn) 8 III;
 Franciszek Brzoza, l. 91 (Żnin) 9 III;
 podał do druku:
 Eleonora Janczewska,
 Danuta Siwak, Teresa Dytman,
 Krzysztof Polcyn

□ W Barcinie został rozstrzygnięty konkurs na stanowisko komendanta Gminnej Straży Pożarnej. 6 marca obowiązki komendanta przejął Bogdan Makowski. (km)

Bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
 Profesjonalny gabinet zabiegów stomatologicznych w narkozie z pełną opieką anestezjologiczną.
 Bydgoszcz, tel. 27-76-40

W Żninie przyjmuje uznany w Polsce ZIELARZ

Na podstawie wyglądu tęczy oceni stan Twojego zdrowia oraz wskaże narząd lub układ, gdzie toczy się proces chorobowy. Na dolegliwości przepisze skuteczne zioła.
 Zapraszamy
 Żnin - kino "Paluczanin" w każdy poniedziałek od 9³⁰ do 16⁰⁰



TAKA SZANSA ZDARZA SIĘ TYLKO RAZ!

Spróbuj czegoś nowego w życiu, zdobywając atrakcyjny zawód agenta ubezpieczeniowego renomowanej firmy.

Proponujemy nie tylko stałe i wysokie zarobki.

To także nowe kwalifikacje, nowy styl życia, niezależność, możliwość awansu.

Oczekujemy zgłoszeń osób z minimum średnim wykształceniem, w wieku od 20 do 50 lat, pełnych energii, elokwentnych, przedsiębiorczych, ambitnych.

Zapewniamy bezpłatne szkolenie przez fachowców i możliwość natychmiastowego podjęcia pracy.

Możliwość pracy stałej lub w niepełnym wymiarze (np. dla studentów) w zależności od życzeń kandydatów.

Szczegóły w godz. 7³⁰ - 17⁰⁰, tel. 21-853

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

ALWI

ALINA I WIESŁAW WNUK, ŻNIN, UL. SKŁADOWA 30, tel./fax 21-060
 JANOWIEC, UL. ŚNIADECKICH 20

- szeroki wybór trumien - wzorów, rodzajów drewna,
 - kompleksowe usługi pogrzebowe przy użyciu ekskluzywnych karawanów "mercedes", "chrysler"

- transporty krajowe i zagraniczne,
 - ekshumacje zwłok z zafatowaniem formalności,
 - płatności po wykonaniu usługi.

W trudnych sytuacjach możesz na nas liczyć 24 h/ na dobę.

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe "SYNCHRON" S.A. Poznań

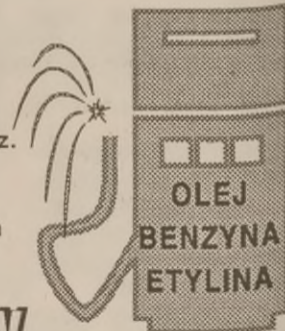
BAZA PALIW w Poznaniu, ul. Przelot, tel.(061) 411-411, 476-481 w. 117

Oferuje sprzedaż hurtową i detaliczną:
 Ceny w starych złotych za 1 litr z transportem.

▼OLEJ NAPĘDOWY..... 9.850;
 ▼ETYLINA 94.....12.250;
 ▼BENZYNA BEZOŁOWIOWA.....11.850;
 ▼OLEJ OPAŁOWY.....7.750;

Zapewniamy:

- terminy płatności do uzgodnienia,
 - dowóz do Klienta najpóźniej 24 godz. od złożenia zamówienia,
 - gwarantowaną jakość,
 - ciągłość i rytmiczność w dostawach produktów



Zapraszamy

ZADZWOŃ - SPRAWDŹ

PAŁUKI PISMO LOKALNE

Nakład 6.401 egz.
 Wydawca i redaktor naczelny:
 Dominik Księski.
 Redaguje zespół:
 Eugeniusz Dobaczewski, Marian Kawka,
 Aleksander Kmiećkowiak, Dominik Księski.

Reportery i korespondenci: Labiszyn: Sławomir Kujawa, Rogowo: Maria Warda, Szubin: Maria Warda, Zyta Janowiak, Barcin: Kamila Mróz, Janowiec: Czesław Czuliński, Gąsawa: Jacek Mielcarzewicz, Keynia: Józef Marosz, Dąbrowa: Paweł Domagalski, Wapno: vacat, Damasławek: Artur Bromberger, Żnin: Sławomir Kujawa, Maria Warda, Mogilno: Marek Holak, Piotr Kaźmierczak, Krzysztof Polcyn. Sport: Grzegorz Berdysz, Mariusz Kolański. Fotoreporter: Paweł Dobies, Rysownik: Leszek Malak, Akwizycja reklam: Marek Olejnik.
 Adres redakcji: Żnin, Plac Wolności 7, tel. fax/modem (0-354) 209-28. Sekretariat, skład i łamanie: WUKEN Ewa Poliwicka, Mirosława Walczak, Iwona Palecka, Ewa Konwińska. Korekta: Beata Turek, Wanda Grabowska, Stanisław Tynkowski. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Bydgoszczy, ul. Wojska Polskiego 1. Kolportaż: Poczta Polska SA, "Ruch" SA. Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów.
 Za treść reklam i ogłoszeń oraz zmiany w programie telewizyjnym nie odpowiadamy. Konto bankowe: Pałuki, Pismo lokalne, BG o/Żnin, 300878-9090-136. Prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie urzędy pocztowe w całym województwie bydgoskim.

Punkty przyjmowania reklam i ogłoszeń:
 Barcin, Sklep Papierniczy, plac 1 Maja
 Dąbrowa Mogileńska, Paweł Domagalski, bar.
 Keynia, sklep Rywał, Rynek 19.
 Labiszyn, Kwiaciarnia, ul. Szubińska 22
 Rogowo, sklep Skrzat, ul. Kościelna 1.
 Szubin, Księgarnia Nowa, ul. Młyńska 22.
 Gąsawa, Kwiaciarnia Saba w Rynku
 Wapno, Biblioteka Publiczna, ul. Świerzeżewskiego 12,
 Żnin, Sklep Majster ul. Kościuszki 1.
 Zgłoszenia przyjmujemy też telefonicznie (tel. 20-966, 209-28) lub w redakcji.

wędkarzy

kiemu serdecznie podziękowano za dotychczasową pracę dla koła PZW w Keyni.

W dyskusji zebrani poruszyli problem rzetelności w zarybianiu keyńskich glinianek, korzystania z łowisk na Noteci i z wód PGR Lysin oraz spółki Maj z Wagrowca, nawiązanie współpracy z Zarządem PZW w Pile w celu korzystania z tamtejszych jezior. Większość zebranych krytycznie wypowiadała się na temat zbyt wysokich składek i opłat. Stwierdzono, iż wody glinianek - ważnego miejsca rekreacji i wypoczynku dla mieszkańców miasta - są mocno zanieczyszczone przez ścieki i kwestię tę należy przedstawić władzom samorządowym

Keyni i nakielskiemu SANEPID-owi. Zwrócono też uwagę na dbałość członków koła o glinianki i ich otoczenie.

Goście z Bydgoszczy podkreślali m.in. wzrost kosztów w prowadzeniu polityki zarybiania i zwracali uwagę na rekreacyjno-sportowy aspekt wędkowania.

W wyniku przeprowadzonych wyborów jednoznacznie wybrano nowy zarząd keyńskiego koła PZW. Prezesem został Kazimierz Ławniczak, wiceprezesem Wojciech Majewski, sekretarzem Andrzej Boguszyński, skarbnikiem Paweł Franczuk (ponad 30 lat na tym stanowisku) oraz członkami Henryk Jaśkiewicz i Tadeusz Łuszcz. **JÓZEF MAROSZ**

Brzyskorzystew

Szok bandyty

Jeden z bandytów, który brał udział w napadzie na księdza z Brzyskorzystew, został tymczasowo aresztowany. Pozostali zbiegli w niewiadomym kierunku. Dowiedzieliśmy się z nieoficjalnego źródła, że ujęty mężczyzna - mieszkaniec Bydgoszczy - jest tym, który prosił, aby ksiądz użył mu telefonu, gdyż żona w ciąży siedzi w popsutym samochodzie.

Winowajca w jednym nie kłamał, jest rzeczywiście żonaty.

Podczas konfrontacji został rozpoznany przez kapłana. Był to moment niezwykle przykry dla kapłana, który musiał oko w oko spotkać się z oprawcą i potwierdzić fakty.

Ze źródeł dobrze poinformowa-

nych dowiedzieliśmy się, że napaśnik w momencie kiedy został rozpoznany nie okazał takiego hartu ducha, jak wtedy kiedy wdarł się na plebanie. Był w szoku i trzeba było nawet odłożyć przesłuchanie.

Sprawcy napadu na księdza w Żernikach zostali ujęci po dwóch tygodniach od zdarzenia (o czym już pisaliśmy). Rzecznik prasowy policji Marek Jeleniewski powiedział, że oprócz napadu w Żernikach mają oni na sumieniu trzy podobne zdarzenia w województwie wrocławskim, konińskim i jeleniogórskim. Są to mieszkańcy województwa ostrołęckiego i warszawskiego.

MARIA WARDA

Mogilno

Gmina Mogilno w statystyce

Patrząc na statystykę ludności gminy Mogilno należy stwierdzić, że jej liczba utrzymuje się na stałym poziomie, z lekką tendencją wzrostową. W samym mieście mieszka obecnie 13.062 mieszkańców, z czego 6.784 stanowią kobiety. Chłopcy i mężczyźni są w mniejszości, gdyż ich liczba sięga 6.278.

Odwrotną sytuację mamy na terenie wiejskim. Mężczyzn jest 6.213, a kobiet 6.138. Ogółem teren wiejski zamieszkały jest przez 12.351 osadników.

Mogilno liczy obecnie 25.413 mieszkańców, przy czym kobiet jest więcej o 421.

Teren wiejski jest mocno zróżnic-

wany. Obok dużych wsi funkcjonują małe osady zamieszkałe przez kilkanaście osób. Najmniejszą z nich są Kopce liczące obecnie 8 mieszkańców. W dalszej kolejności mamy Bzówiec (9), Leśnik (9), Bąbowo (13), Placzkówko (13), Mielno (21), Nowy Młyn (23), Przyjęcie II (24), Szydłówek (26) i Chałupka (28).

Największymi wsiami gminy Mogilno są te, które jeszcze w XIX wieku miały prawa miejskie. Są to: Gębice, liczące 958 mieszkańców, Kwiciszewo (776) i Wylatowo (580). W XX wieku rozwinęły się jednakże i inne wioski. Wśród nich są: Dąbrówka (611), Marcinkowo (611), Wszedzień (428), Procyń (390), Dzierżyno (389), Padniewo (346), Goryszewo (342), Chabsko (331), Żabno (315), Bielice (313), Padniewo (308) i Twierdziń (302).

Na całym terenie leżącym w granicach mogileńskiej gminy, można doliczyć się 70 miejscowości. (pik)

Gorące wieści

- 6 marca w Mogilnie znów zalane zostały piwnice budynku byłego hotelu *Polonia*. Przyczyną były nieszczelne przewody wodociągowe. (mj)
- 11 marca w Białozewinie w wyniku nieszczęśliwej przewodu kominowego spłonęła część stodoły należącej do Wojciecha M. (el)
- 11 marca konieczne było wypompowanie wody przy ul. Padniewskiej w Mogilnie. (mj)
- 9 marca gaszono pożar trawy na nasypie kolejowym przy ul. 900-lecia w Mogilnie. Jeszcze zima się nie skończyła, a już zaczęło się wypalanie trawy. (mj)
- 9 marca po raz kolejny na jeziorze mogileńskim ratowano przymarzniałe do lodu łabędzie. Jednego z nich odkuto dopiero o godzinie 13³⁰. (mj)

POBRALI SIĘ

- 3 II: Iwona Kurkiewicz (Zalachowo) i Piotr Włodarczyk (Łabiszyn), Barbara Proch (Smerzyn) i Kazimierz Musolf (Ojrzanowo)
- 17 II: Marlena Drajek (Łabiszyn) i Jacek Kaźmierczak (Łabiszyn)

Nowa mapa powiatów

Dzisiejsza "Polityka" publikuje mapy nowych powiatów i województw, jakie mogą powstać po planowanej reformie samorządowej.

Żaden wariant reformy struktury administracyjnej nie jest jeszcze przesądzony, przytacza *Polityka* słowa Wojciecha Jankowiaka, dyrektora Departamentu Reformy Administracji Publicznej w Urzędzie Rady Ministrów. Mapy czekać będą na decyzje posłów. Kiedy one zapadną - nie wiadomo.

Spośród wielu istniejących projektów *Polityka* omawia trzy najpoważniejsze. We wszystkich przewidziany jest powiat żniński, obejmujący oprócz gminy Żnin także Szubin, Łabiszyn, Gąsawę, Rogowo, Janowiec i Keynię. W projektach tych Barcin przypisany jest do powiatu inowrocławskiego, Wapno i Damasławek - do wągrowieckiego. Powiat mogileński według tego projektu obejmowałby oprócz Mogilna także Dąbrowę, Strzelno, Jeziora Wielkie i Orchowo. Trzemeszno przydzielonoby do powiatu gnieźnieńskiego.

W wariantach 12 województw powiaty: wągrowiecki, żniński i mogileński są częścią województwa poznańskiego, Barcin województwa gdańskiego.

Jeśli doczekamy się 17 województw - powiaty wągrowiecki, żniński i mogileński będą nadal w poznańskim, Barcin - w bydgoskim.

Jeśli zostałby zaakceptowany projekt 25 województw - powiaty żniński i inowrocławski byłyby częścią województwa bydgoskiego, a mogileński i wągrowiecki - poznańskiego.

DOMINIK KSIĘSKI



Fragment mapy Polski z propozycją podziału na 12 województw



Mapa Polski z propozycją podziału na 17 województw



Tak może wyglądać Polska, jeśli przejdzie koncepcja 12 województw.



Mapa Polski z propozycją podziału na 25 województw

Wszystkie mapy reprodukuje za "Polityką" nr 11/96

DZIECI - 1991

- 5 II 1991: Rafał Sijka (Malice)
- 26 II 1991: Michał Guzik (Suchoręcz)
- 28 II 1991: Leszek Gwit (Żnin)

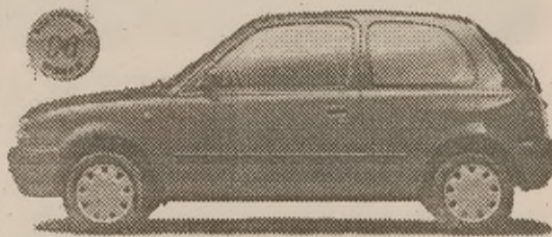
PRZYSZLI NA ŚWIAT

- 25 II: Marcin Dolaciński (Żnin), Anna Niedbalska (Kazimierzewo)
- 26 II: Edyta Ryc (Barcin)
- 27 II: Krystian Gałgański (Łabiszyn), Angela Anna Lykowska (Murczynek), Przemysław Batkowski (Sadówiec), Izabela Kędzińska (Kątko)
- 28 II: Joanna Marciniak (Kania), Weronika Dominika Derezińska (Cotoń), Tomasz Weizandt (Wylatowo), Jakub Leśny (Mogilno)
- 29 II: Marta Wioleta Flis (Piechcin), Patrycja Gączkowska (Rozalinowo), Michał Puzio (Wolice), Zofia Fiuta (Mierucin)
- 1 III: Paweł Broński (Brzyskorzystewko), Weronika Kruzel (Piechcin), Denis Palecki (Dobrylewo), Jarosław Wudziński (Podgórzyn)
- 2 III: Jagoda Jasnowska (Grochowska Szlach.)
- 4 III: Sylwia Kazimiera Furmaniak (Bielawy), Mateusz Kapuściński (Czewujewo), Sylwia Magdalena Pijarowska (Knieja)
- 6 III: Dominika Macioszek (Żerniki)
- 7 III: Mateusz Michał Jarzyński (Świątkowo)
- 8 III: Paweł Romaniszyn (Żnin)
- 10 III: Malwina Nowakowska (Nadborowo)

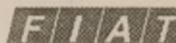
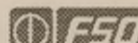
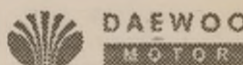


MICRA najmniejsza w rodzinie

- Bezpieczeństwo:** kontrolowane strefy zgniotu, wzmocnienia drzwi, poduszka powietrzna kierowcy, napinacze pasów
- Niezawodność:** trzy lata gwarancji
- Dynamika:** jedyny samochód na świecie o pojemności 1000 cm³ z 16 zaworowym silnikiem - 55KM
- Zysk:** OC, AC, NW, Zielona Karta za 3.6% ceny samochodu



TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIA I REASEKURACJI S.A.



Pila: al.Poznańska 200
tel: (067) 123 246
Wągrowiec: ul. Kcyńska 56
tel: (067) 620 150

Działki rekreacyjne przy mogilniku



Na tym terenie zakopano nawozy sztuczne. Obok - domek letniskowy.

fol. Maria Warda

ciąg dalszy ze str. 1

Obawiają się, że trucizna sączy się przez piaszczysty grunt do odległego o zaledwie 350 metrów jeziora. Uważają, iż smoła, którą posmarowano zbiorniki, mogła pokruszyć się i nie już nie ogranicza wycieku.

Pani Joanna uważa, że woda w studniach była zatruta. Mieszkańcy mający malutkie dzieci nie mogli gotować mleka w proszku, bo ciągle się warzyło. Ich zagrody położone są zaledwie 100 metrów od mogilnika.

Sytuacja poprawiła się, kiedy założono wodociąg. Dzieci zaczęły dochodzić do zdrowia.

O faktycznym stanie mogilników można by dowiedzieć się po wglębnym badaniu gleby. Takie badania mieszkańcy mogliby przeprowadzić

tylko na własny koszt. Jest on wysoki i mieszkańcy nie mogą sobie na to pozwolić.

Zakopanych nawozów pozbyłby się i wójt gminy **Zdzisław Kuczma**. Pytanie tylko gdzie, bo nie ma w Polsce sposobu utylizacji nawozów. W świecie preferuje się ich spalanie. W naszym kraju takiej technologii nie stosuje się.

Pomoc obiecał mieszkańcom dyrektor Pałuckiej Fundacji Ekologicznej **Bogdan Świercz**.

Mogilnik w Piastowie nie jest jedynym w naszym regionie. Drugi znajduje się w Bożacinie. Obydwa leżą w lasach Nadleśnictwa Gołębki. Leśnicy też chcieliby się ich pozbyć.

Konia z rzędem temu kto da odpowiedź na pytania: jak i gdzie?

MARIA WARDA

Rejonowe zawody matematyczne

9 marca w Szkole Podstawowej nr 3 w Mogilnie odbyły się Rejonowe Zawody Matematyczne. Startowało 20 uczniów z gmin Mogilno, Strzelno, Trzemeszno i Dąbrowa Mogileńska.

Pierwsze miejsce zajął **Sławomir Kędziński**, uczeń **Lucji Sobekiej** z Trzemeszna, II i III miejsca zajęli **Maciej Chruśniak** i **Grzegorz Lewandowski**, uczniowie **Ireny Jasiak** ze Szczepanowa.

Przewodnicząca rejonowej komisji egzaminacyjnej **Teresa Furmańczyk** powiedziała, że tegoroczne zadania były bardzo trudne. Zdaniem niektórych członków komisji, wręcz za trudne.

Na 30 możliwych do zdobycia punktów, zwycięzcy uzyskali odpowiednio 17, 16 i 14. O zakwalifikowaniu uczestników do kolejnego etapu zdecydował zatem komisja wojewódzka w Bydgoszczy, po przeanalizowaniu wyników z innych rejonów (do 3 kwietnia).

KRZYSZTOF POLCYN

Brak stomatologa w szkole

Dyrekcja Szkoły Podstawowej w Łabiszynie zwróciła się do Zarządu Miasta i Rady Miejskiej z wnioskiem o pomoc w znalezieniu lekarza stomatologa, który zechciałby zadbać o stan uzębienia uczących się tam dzieci.

W szkole uczy się 1021 uczniów. Jeszcze w 1991 roku dochodził do szkoły dentysta i dwie godziny w tygodniu poświęcał na leczenie młodych pacjentów. Od tamtej chwili przez pięć lat dyrekcji szkoły nie udało się znaleźć żadnego stomatologa. Szkoła posiada odpowiednio wyposażony gabinet - tyle tylko znalazł się chętny, by w nim pracować. Stomatolodzy wolą prowadzić prywatne gabinety, bo leczenie w szkole nie jest dla nich atrakcyjne finansowo.

Członkowie Zarządu zobowiązali się udzielić pomocy szkole w pozyskaniu dentysty. Burmistrz **Jerzy Karadymus** będzie rozmawiał z dyrektorem szubińskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej o najszybszym i najsukurszej rozwiązaniu tego problemu.

SLAWOMIR KUJAWA

Rozbudowa szkoły w Dziewierzewie

21 lutego 1996 r. w sali należącej do Ochotniczej Straży Pożarnej w Dziewierzewie odbyło się zebranie mieszkańców wsi. Po raz kolejny poruszana była sprawa budowy sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Dziewierzewie. W sprawie tej upór i troskanie mieszkańców nie mają sobie równych. Już w 1985 roku powstał w Dziewierzewie Komitet Rozbudowy Szkoły i zaczął gromadzić środki. Bardzo szybko sfinalizowano sprzedaż ziemi wiejskiej, aby środki mogły zasilić konto Komitetu. W latach 1986 i 1987 Urząd Miasta i Gminy w Kcyni zakupił w Terenowym Zespole Usług Projektowych w Nakle dokumentację techniczną rozbudowy szkoły, opłacił: ekspertyzy dotyczące stanu technicznego budynku szkoły, inwentaryzacje budynków i zadrzewienia. W tym czasie rozpoczęto również prace przygotowawcze do rozbudowy szkoły (techniczne badanie podłoża gruntowego).

Niestety przelomowy rok 1989 i późniejsze wstrząsy społeczno-ekonomiczne sprawiły, że nie tylko starania poszły na marne, ale i zgromadzone pieniądze zjadła inflacja.

Na szczęście w 1995 r. Rada Gminy przyjmując *Program zadań gospodarczych gminy i miasta w Kcyni na II kadencję w latach 1995-1998* uwzględniła budowę sali w 1996 i 1997 r. Wielu mieszkańców przyjęło ten fakt z ulgą i satysfakcją, jako wyraz docenienia przez gminę wkładu i zaangażowania mieszkańców Dziewierzewa w sprawę wsi. Jest to jedyna istotna inwestycja w tej kadencji na terenie Dziewierzewa, należąca temu środowisku również i z tego powodu, że wpływy do gminy z tytułu różnego rodzaju podatków z tego środowiska są bardzo znaczące.

Wychodząc poczynaniom gminy na przeciw, wszyscy mieszkańcy obecni na zebraniu opowiedzieli się zdecydowanie za inicjatywą sołtysa **Henryka Łyszczarza**, aby cały fundusz będący w dyspozycji wsi przeznaczyć na prace związane z rozpoczęciem budowy sali gimnastycznej. Będzie to dobry początek, który w ostateczności powinien przynieść pożądany owoc - rozbudowę szkoły, czyli poprawę warunków nauki dla blisko 200 dzieci z okolicznych wsi (Dziewierzewa, Miastowic, Żarczyna i Ruśca). (mj)

SLAWOMIR KUJAWA

Wszyscy chcą pracować w Pepsi

ciąg dalszy ze strony 1

W sobotę tłum nieco się przerzedził, większość stanowili ci, którzy poprzedniego dnia pobrali formularze, a dziś przyszli je złożyć. Udało mi się zerknąć na kilkanaście kwestionariuszy i zobaczyłem wśród nich osoby z wykształceniem zawodowym, jak również sporo z wykształceniem wyższym. Spostrzeżenie to potwierdziły panie dokonujące naboru. Nie chciały ujawnić, ile osób zostanie przyjętych, nieoficjalnie dowiedziałem się, że liczba ta ma oscylować w okolicach siedemdziesięciu. Kwestionariuszy rozdano w granicach 2000, jednak sporo ludzi brało ich więcej niż po jednym. Tak duża liczba chętnych zaskoczyła dokonujących naboru, formularzy zabrakło i kilka razy kserowano dodatkowe.

W sobotę drzwi Urzędu również zamknięto o 18⁰⁰, a nabór zakończono kilkadziesiąt minut później.

Osoby, które będą miały szczęście i zostaną przyjęte będą (w większości) skierowane na przeszkolenia i będą przekwalifikowane zgodnie z rodzajem pracy, którą będą wykonywać.

Część z nich z pewnością pracować będzie na jednej z trzech automatyzowanych linii technologicznych. Na jednej będą produkowane napoje w szklanych butelkach zwrotnych, na drugiej napoje w plastikowych butelkach zwrotnych, a na trzeciej napoje w plastikowych butelkach bezzwrotnych PET. Butelki PET będą wytwarzane na terenie żnińskiej fabryki. Docelowa wielkość produkcji żnińskiej fabryki wynosi 38 mln. skrzynek napojów rocznie.

Wszyscy, którzy w piątek i sobotę zabiegali o przyjęcie do pracy, pod koniec marca otrzymają odpowiedź - pozytywną lub (w przeważającej większości) negatywną.

SLAWOMIR KUJAWA

Zniszczone drogi

Budowa fabryki napojów bezalkoholowych w Żninie, to nie tylko promocja miasta, nadzieja na zatrudnienie dla rzeszy bezrobotnych, ale również i kłopoty.

Jedną z warszawskich firm, która dowozi piach i żwir na budowę, ciężkimi samochodami (tetry, kamazy) dosłownie rozjechała drogę Żnin-Ostrówce-Szczepanowo. Droga ta o nie najlepszej podbudowie najbardziej została zniszczona pod Ostrówcami oraz Szczepanowem, skąd czerpany był żwir.

Gdy pracownicy Urzędu Rejonowego sprostęgli, co się dzieje, ustawili na tej trasie znaki zakazujące poruszania się pojazdom o nacisku większym

niż 5 ton na oś. Gdy postawiono znaki, warszawska firma zaczęła wozić piach z Gorzyc. Również i na drogach wodzących do tej wsi ustawiono podobne znaki. Obecnie piach na budowę dowożony jest z okolic Sarbinowa.

Kierownik Urzędu Rejonowego **Zbigniew Jaszczuk** powiedział, że Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych będzie musiała oszacować wyrządzone szkody. Warszawska firma będzie musiała na własny rachunek dokonać naprawy lub wypłacić równowartość kosztów poniesionych podczas jej naprawy.

SLAWOMIR KUJAWA

Towarzystwo Budownictwa Społecznego poszło z torbami

ciąg dalszy ze strony 1

Prezes TBS-u, radny i jednocześnie wicedyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej **Jan Gwiazda** odpowiedział, że pieniądze zostały przeznaczone na pokrycie zaległych faktur za 1994 r. dla Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego. Przedsiębiorstwa, które notabene zbankrutowało na początku ubiegłego roku.

Na budowie w dalszym ciągu nie się nie dzieje.

Na zebraniu mogileńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej wiceprezes **Tomasz Lisiecki** poinformował, że kupnem 30 mieszkań w tym bloku zainteresowana jest firma, która zajmuje się budową kawernowych zbiorników gazu na Przyjmiu, w związku z tym Spółdzielnia będzie kontynuowała budowę bloku ze środków własnych.

Będzie to blok 60-cio rodzinny z mieszkaniami o metrażu od 35,4 m²

do 73 m² (5 mieszkań w jednej klatce). Cena 1m², według Tomasza Lisieckiego, będzie wynosiła od 800 do 1000zł.

MAREK HOLAK

Z LISTÓW

Nie nasz salceson

W związku z notatką zamieszczoną w *Pałukach* nr 210 z 1 marca pt. *Szczeciniasty salceson* informujemy, że wymieniony w notatce sklep prowadzi sprzedaż wyrobów zarówno Zakładów Mięsnych w Bydgoszczy, jak i zakładów prywatnych o sprawdzonej renomie.

Salceson, o którym była mowa w notatce był produkcyjny żnińskiej masarni i na jego jakość nie mieliśmy wpływu, tym bardziej, że jego zewnętrzny wygląd nie budził zastrzeżeń.

W przypadku stwierdzenia złej jakości klient miał prawo towar reklamować w sklepie i żądać w zamian towaru dobrej jakości, względnie zwrotu pieniędzy (instrukcja w tej sprawie znajduje się w widocznym dla klienta miejscu w placówce).

Za zaistniałą sytuacją klienta przepraszamy i prosimy o zgłoszenie się w sklepie po zwrot pieniędzy za zakupiony towar nieodpowiedniej jakości.

prezes zarządu
Teresa Janus

Zaprawę cementowo-wapienną Twojego ceglanego komina dzień w dzień gryzie zakwaszona woda, która skrapla się z pary na jego ściankach

ZABEZPIECZ KOMIN PRZED KWASEM, ZANIM BĘDZIESZ GO MUSIAŁ MUROWAĆ OD NOWA!!!

Kwasoodporne wkłady kominowe do kotłów CO - głównie gazowych i na olej opalowy produkuje i montuje Zakład Instalacyjny **Andrzeja Horki**, Żnin, ul. Miodowa 6, tel. 21-749
WYSTAWIAMY FAKTURY VAT

"Nie jestem Alfa ani Omega"

9 marca w Szkole Podstawowej nr 1 w Mogilnie z inicjatywy radnego Jerzego Szczołki doszło do spotkania z panią poseł Marią Kurnatowską (PSL). Dotyczyło ono głównie ustawy o pomocy państwa w spłacie kredytów.

Na spotkanie przybyło około 50 osób. Niska frekwencja spowodowana była tym, że dwa dni wcześniej w tej samej sali Maria Kurnatowska

poseł jest dla ludzi, a nie odwrotnie. Na pytanie, co pani poseł zrobiła dla ratowania mogileńskiego szpitala, zebrani nie doczekali się odpowiedzi. Dyskusja momentami była tak żywiołowa, że zdaniem Marii Kurnatowskiej, przypominała atmosferę sejmową. Wspólnie zastanawiano się, jak spowodować by gmina znalazła faktyczny wskaźnik bezrobocia.

Na zakończenie ustalono, że 14



Maria Kurnatowska (z lewej) i Lucjan Błach (z prawej) słuchają, co ma do powiedzenia Jerzy Szczołka (w środku) fot. Marek Holak

uczestniczyła w zebraniu Spółdzielni Mieszkaniowej, a dyskusja dotyczyła podobnych tematów.

Na początku spotkania Jerzy Szczołka wręczył Marii Kurnatowskiej protest dotyczący powyższej ustawy, który wcześniej został wysłany do Rzecznika Praw Obywatelskich.

Maria Kurnatowska stwierdziła, że w Sejmie poparla tę ustawę, gdyż nie jest alfa i omegą i nie musi się na wszystkim znać, w tym na budownictwie. W tym przypadku skorzystała z rad ekspertów, w tym szefa spółdzielczości. Ponadto dodała, że tę ustawę w Sejmie poparli wszyscy posłowie - zarówno koalicji rządzącej, jak i opozycji. Był tylko jeden głos przeciwny.

Temperatura na sali podnosiła się. Zebrani zadawali konkretne, trudne pytania. Padło pytanie, dlaczego jest to pierwsze od 2,5 roku spotkanie pani poseł z mieszkańcami Mogilna i dlaczego tak trudno dostać się do biura poselskiego. Maria Kurnatowska przyznała rację dyskutantom, że

Kcyńskie "Pałuki" jadą do Włoch

14 marca na 10-dniowe tournée po Europie wyjechał zespół śpiewaczy i kapela Pałuki z Keyni. Trasa autokarowego przejazdu wiedzie przez Słowację (Poprad, Szczyrbskie Pleso, Smokowce), na Węgry (Budapeszt, jezioro Balaton), Słowenię (Lublana) do Włoch (Triest, Rzym, Coriano, Rimini, Rawenna, Wenecja). Uczestnicy zwiedzą także Watykan oraz San Marino, a w drodze powrotnej Wiedeń.

Jak poinformowała dyrektor Ośrodka Kultury w Keyni Jadwiga Kątnik: Wyjazd jest nagrodą dla kcyńskiego zespołu "Pałuki", ufundowaną przez Międzynarodowe Centrum Kultury i Turystyki w Bydgoszczy za duże uznanie jakie w ramach promocji uzyskał zespół w Przeglądzie Kapel i Zespołów Śpiewaczy we wrześniu 1995 roku. Celem wyjazdu jest promocja kultury polskiej i pałuckiej za granicą. Kcyńianie wystąpią w Popradzie na Międzynarodowym Sympozjum Turystyki, w Budapeszcie, w

Rzymie i Coriano. W kosztach po polowie partycypują "Esperantotur" Bydgoszcz i Urząd Miasta i Gminy w Keyni. Zapewne wiele ciekawych wrażeń będzie po powrocie z Włoch.

Z Keyni wyjechali: kapela: Marian Benke - skrzypce, Tadeusz Madziński - skrzypce, Stanisław Rzesutek - harmonia, Krzysztof Bukowski - klarnet, Władysław Ciechocki - kontrabas, Marcin Szweda - kontrabas, Oliwia Kierejewska - skrzypce;

zespół śpiewaczy: Brygida Nogońska, Władysława Zimna, Teresa Siódmiak, Marianna Michalska, Janina Mielewczyk, Janina Zalewska, Irena Zielińska, Zofia Kacprowicz; ponadto: Józef Wojtalak - wiceburmistrz Keyni, Alina Świtalska - inspektor d/s kultury i sportu Urzędu Gminy i Miasta, Jadwiga Kątnik - dyrektor Ośrodka Kultury w Keyni, Renata Gaj-Kowalska - instruktor Ośrodka Kultury.

JÓZEF MAROSZ

Pobudować garaże i parking strzeżony

W ubiegły czwartek obradował komitet osiedlowy nr 3 w Żniniu. Oprócz podsumowania działalności za ubiegły rok i przyjęcia ramowego planu działania na rok bieżący, dyskutowano o wielu nurtujących mieszkańców tego osiedla problemach.

Najważniejszym z nich jest kłopot z utrzymaniem przejezdności ulic osiedla Żytnia-Piwna. Mieszkańcy tych dwóch ulic parkują samochody na uliczkach osiedlowych, blokując przejazd dla samochodów niosących pomoc w nagłych przypadkach (straż, policja, pogotowie). Wszyscy członkowie komitetu osiedlowego optowali za tym, by wprowadzić zakaz parkowania pojazdów przed blokami, mimo iż mieszkańcy wolą widzieć swoje pojazdy z okien mieszkań.

Chcąc zapobiec tym problemom zarząd wyszedł z inicjatywą pobudowania kolejnych garaży na ul. Żytniej. Stoją tam już 4 kompleksy po 16 garaży każdy i jeden 7-garażowy budynek. By nie popsuć walorów estetycznych i jednolitego wyglądu wzniesionych budowli, postanowiono utrzymać dotychczasową formę i styl przy budowaniu kolejnych kompleksów. Chętnych do posiadania własnego garażu jest już dziś ponad dwudziestu. Najpierw jednak trzeba od Urzędu Miejskiego wykupić grunt, na którym zostaną pobudowane kolejne garaże.

Na zebraniu dyskutowano również o stworzeniu parking strzeżonego na nie zabudowanym dotychczas terenie pomiędzy ul. Żytnią - ZEC-em i ul. Aliantów (jest to posiadłość prywatna). Na tym dużym placu członkowie komitetu widzieliby drogę łączącą ulicę Żytnią z ulicą Aliantów, po jej prawej stronie (patrząc w kierunku ul. Aliantów) parking strzeżony dla samochodów, natomiast po lewej stronie drogi chcieliby posadzić drzewa i

krzewy oraz oczyścić stawek znajdujący się tuż za budynkami ZEC.

Budowa garaży oraz stworzenie parking strzeżonego pozwoliłyby na odblokowanie wiecznie zatoczonych ulic tego osiedla. Na razie zamiary te leżą w sferze projektów, jednak prawdopodobnym jest, że jeszcze w tym roku zostaną pobudowane dwa kompleksy garaży.

ŚLAWOMIR KUJAWA

Rejonowy przegląd kadrowy

Kierownik Urzędu Rejonowego w Żniniu Zbigniew Jaszczuk we wrześniu bieżącego roku zamierza dokonać przeglądu kadrowego wśród swoich pracowników.

Przegląd kadrowy jest zgodny z ustawą O pracownikach państwowych, wydaną we wrześniu 1982 roku i zgodnie z nią powinien być przeprowadzany co 2 lata. Jednak w żnińskim urzędzie nie był jeszcze przeprowadzany ani razu od początku jego istnienia.

Kontrola, którą przeprowadzi komisja złożona z pracowników Urzędu Rejonowego i Urzędu Wojewódzkiego ma na celu przede wszystkim mobilizację do wydajniejszej pracy zatrudnionych w urzędzie pracowników oraz pozbycie się ludzi nieudolnych, nie spełniających podstawowych oczekiwań. Pozwoli też przygotować kadry kierownicze na przyszłość, gdy przyjdzie czas odejścia na emeryturę starszych pracowników.

ŚLAWOMIR KUJAWA

Statut gminy Barcin

Barcińscy radni opracowali nowy statut gminy. Stary, obowiązujący przez rok, obejmował 11 paragrafów i 8 załączników. Nowy - zatwierdzony przez Radę Miejską 29 lutego - jest bardziej rozbudowany: zawiera 84 paragrafy i 7 załączników stanowiących jego integralną część.

W Postanowieniach ogólnych

umieszczono dokładne informacje o herbie, pieczęci i fladze gminy. Herb i pieczęć gminy mogą być jedynie używane do czynności urzędowych przez Radę, Zarząd, burmistrza i Urząd, a pieczęć dodatkowo przez Urząd Stanu Cywilnego. Inne jednostki organizacyjne i osoby mogą używać herbu za zgodą Rady.

Zadania własne gminy obejmują: ład przestrzenny, gospodarkę terenami ochrony środowiska, drogi, wodociągi, ścieki, utrzymanie czystości, transport, ochronę zdrowia, pomoc społeczną, kulturę, oświatę i wiele innych.

Rada Miejska licząca 24 radnych jest organem stanowiącym i kontrolnym. Przewodniczącą Rady zostaje wybrany bezwzględną większością głosów (50% + 1) w głosowaniu tajnym.

Do właściwości Rady należą m.in.: wybór i odwołanie Zarządu, skarbnika i sekretarza gminy, uchwalenie budżetu, podejmowanie uchwał, nadawanie honorowego obywatelstwa gminy, udzielenie bądź nie udzielenie absolutorium Zarządowi.

Zarząd Miasta i Gminy pełni funkcję wykonawczą. Przewodniczącym Zarządu jest burmistrz gminy, wybierany również bezwzględną większością głosów w głosowaniu tajnym.

Do zadań Zarządu zalicza się np. przygotowanie projektów uchwał i budżetu, opracowanie projektów regulaminu organizacyjnego Urzędu oraz przepisów powszechnie obowiązujących na terenie gminy, współdziałanie w interesie gminy z instytucjami znajdującymi się na jej terenie, udzie-

lanie kierownikom jednostek organizacyjnych gminy pełnomocnictw do zarządzania w ich imieniu.

W obowiązującym statucie zawartych jest kilka zupełnie nowych przepisów. Osoba będąca radnym nie może pozostawać w stosunku pracy w urzędzie, a także sprawować funkcji kierownika w jednostce organizacyjnej gminy (paragraf 32, p. 3 i p. 6). Obywatel wchodzący w skład organów gminy nie powinien prowadzić działalności gospodarczej na własny rachunek z wykorzystaniem mienia państwowego lub komunalnego oraz nie powinien być zastępcą ani przedstawicielem w prowadzeniu takiej działalności (paragraf 53 p. 1). Osoba wchodząca w skład organów gminy, nie może być także członkiem zarządu, rad nadzorczych, komisji rewizyjnych spółek prawa handlowego z udziałem Skarbu Państwa, innych państwowych osób prawnych, gmin, związków międzygminnych lub podległych im jednostek organizacyjnych. Poza tym nie ma prawa posiadać w tych spółkach kontrolnych udziałów i pakietów akcji (paragraf 53 p. 2).

Załączniki statutu objaśniają: mapę i herb gminy, regulaminy Rady oraz Zarządu, zasady i tryb działania komisji rewizyjnej, wykazy stanowisk mianowanych oraz jednostek organizacyjnych gminy.

KAMILA MRÓZ

PAŁUKI
PRZYPOMINAJĄ
O PRENUMERACIE
POCZTOWEJ

Twój kawałek Europy

W ubiegły czwartek w Urzędzie Miasta i Gminy w Labiszynie odbyło się szkolenie z zakresu ustawy O zamówieniach publicznych. Uczestniczyli w niej pracownicy urzędu, radni, dyrektorzy szkół. Jak powiedziała sekretarz gminy Teresa Radzięda, wiele wątpliwości w ramach tej ustawy budzi skomplikowana procedura procesów przetargowych.

Wszystkie komisje Rady Miejskiej w Labiszynie zapoznały się już z projektem tegorocznego budżetu i wniosły doń swoje uwagi i wnioski. Jego ostateczne zatwierdzenie nastąpi 29 marca na sesji Rady Miejskiej.

Na sesji budżetowej w Labiszynie zostanie również zatwierdzony znówelizowany statut gminy oraz regulamin Zarządu i komisji rewizyjnej.

Dobiega końca kontrola samowoli budowlanych przeprowadzana przez pracowników Urzędu Rejonowego. Obecnie pracują oni na terenie gminy Szubin i Janowiec Wlkp. Zakończenie kontroli przewidziano na 31 marca.

12 marca w Złotnikach (gm. Rogowo) odbyło się spotkanie władz gminy z mieszkańcami tej miejscowości. Poruszane były problemy związane z utrzymaniem dróg na terenie gminy. Omówiono także problemy szkolnictwa podstawowego w gminie i przedstawiono zasady funkcjonowania powstałej spółdzielni mieszkaniowej.

Przy Ośrodku Kultury w Damasławku działa klub seniora Pałuki; zajęcia odbywają się w każdy piątek, godz. 16⁰⁰.

2 marca w Damasławku odbyło się spotkanie inauguracyjne Komitetu Organizacyjnego Obchodów 600-lecia Damasławka.

Na zebraniach wiejskich gminy Wapno (styczeń-luty) omawiano głównie problemy związane z zakładaniem na wsiach wodociągów oraz naprawą dróg.

15 marca (piątek) w popularnym programie telewizyjnym *Randka w ciemno* wystąpi mieszkaniec Wągrowca Zbigniew Zaraneck.

W wyniku konkursu nowym kierownikiem Ośrodka Zdrowia w Miejsku został lekarz internista Wojciech Nowacki, absolwent poznańskiej Akademii Medycznej w 1989 r.

Golański Ośrodek Kultury otrzymał nagrodę *Blizę teatru* przyznaną przez Towarzystwo Kultury Teatralnej w Warszawie za upowszechnianie teatru w 1995 r.

18 lutego w Golańcu obchodzono uroczystości 120 lat Kółka Rolniczego.

12 kwietnia o godz. 18⁰⁰ Dom Kultury w Wągrowcu organizuje w hali Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Kościuski kolejny Międzynarodowy Turniej Tańca Towarzystwa *Wiosna '96 - Wągrowiec-Gorzów-Poznań*. Wągrowiecki turniej odbywać się będzie w dwóch kategoriach: tańcach standardowych i latyno-amerykańskich. Odbędą się też imprezy towarzyszące. Bilety w cenie 12 zł można nabywać w Domu Kultury w Wągrowcu, ul. Kościuski 55, tel. 620-563.

18 marca w Ośrodku Kultury w Keyni odbędzie się projekcja filmów o tematyce religijnej dla dzieci, a dla młodzieży o 18⁰⁰ w kinie *Orzeł*.

20 marca w ramach rekolacji wielkopostnych przy parafii św. Michała Archanioła odbędzie się o 9⁰⁰ w kinie *Orzeł II* Spotkanie Konkursowe Pieśni i Poezji Wielkopostnej. Karty zgłoszenia w Ośrodku Kultury lub u katechetów.

29 marca o godz. 8¹⁵ Ośrodek Kultury w Keyni organizuje wyjazd na basen *Astoria* do Bydgoszczy.

29 marca o 12⁰⁰ w Ośrodku Kultury w Keyni odbędzie się otwarcie wystawy pokonkursowej na palmę i pisanek wielkopostną.

30 marca Ośrodek Kultury w Keyni organizuje wyjazd autokarem na Misterium Męki Pańskiej do Górki Klasztornej k. Łobżenicy. Wyjazd o 13⁰⁰, koszt 3,50 zł od osoby, zgłoszenia w Ośrodku Kultury.

13 marca kolejka odbierających świadectwa udziałowe w żnińskim PKO przy ulicy Żytnej była tak długa, że ludzie stali poza budynkiem banku.

W poniedziałek 11 marca o 22³⁵ w programie 2-TV mogliśmy zobaczyć retransmisję gali koncertu XXVII Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu pt. *Il-defonsjada, czyli sen o letniej nocy* w reżyserii Piotra Cieślaka. W widowisku tym, wśród plejady polskich aktorów mogliśmy zobaczyć także Pawła Tucholskiego, który pierwsze aktorskie kroki stawiał w spektaklach żnińskiego teatru im. Alberta Tison.

W poznańskim klubie *Pod Lipami* w cyklu *Klub ciekawej piosenki* wystąpi 22 marca o 19⁰⁰ Dominik Księski, który zaprezentuje swoje piosenki, a także własne tłumaczenia pieśni Jurija Kuklina i Włodzimierza Wysockiego.

KOSZ ŻYCZEŃ

DZIEŃ KOBIEC

W Dniu Kobiet Dorotce i Natalce Łużyńskiej dużo zdrowia życzą Piotr i Dawid.
Gorące podziękowania za przemiły wieczór w dniu 8 III dla panów z baru w Laskach W. składają uczestniczki.
Spóźnione ale z serca płynące życzenia z okazji 8 III dla Krysi z Wiktorowa śle Pan ze Żnina.

URODZINOWE

Z okazji 18-tych urodzin spełnienia marzeń oraz wszystkiego co się szczęściem zwie składają Agnieszka i Marietta M.
Mojej kochanej babci Annie Siadak z okazji urodzin błogosławieństwa bożego życzy Karolek z rodzicami.
Z okazji 80-tych urodzin i imienin Józefy Bednarek 100 lat życia składają Chutkowie.
Z okazji 70 urodzin Stanisławie Zachaś z Cegieli dużo zdrowia życzą Zachasiowie i Charency.
Marlenie Mawer w 19 urodziny wszystkiego najlepszego i pomyślnego zdania maturo życzą rodzice.
Grzegorzowi Wiśniewskiemu z Dzieńwierzowa serdeczne życzenia urodzinowo-imieninowe składają Rodzice i Beata z rodziną.
Wszystkiego najlepszego w dniu urodzin Emili Judek, spełnienia marzeń składa koleżanka Lucyna.
Kochanemu Waldkowi z okazji 28 wiosny i 5 rocznicy znajomości gorące życzenia płynące prosto z serca składają Emilia.
Sto buziaków w dniu 21 urodzin kochanej siorce Dorocie Nowakowskiej śle siorka.
Kochanej chrestnej Zofii Fyda z okazji urodzin moc gorących życzeń przesyła chrestniak Andrzej.
Krystynie Kranz i Krystynie Dąbrowskiej z okazji imienin moc życzeń życzą A.P. Dąbrowscy z Angeliką i Marią.
Z okazji 18 urodzin wszystkiego najlepszego dla Moniki R. z Janowca Wlkp. życzy Mirka W.
Z okazji urodzin Bogusłowi i Januszowi Marciniakom z Ciekowa najlepsze życzenia składają rodzice i rodzeństwo.
Z okazji 18 urodzin Gosi Chelminiak wszystkiego "naj" - najlepszego i spełnienia marzeń życzą Asia, Jarek i Marlena.
Kochanej wnusi Klauuni z okazji 1-urodzin dużo zdrowia i Błogosławieństwa Bożego życzy babcia z dziadkiem.
Klauuni Brzykcy z okazji 1-tych urodzin i imienin samych słodczy życzy mama, tata i Tomek.
Wszystkiego najlepszego z okazji urodzin kochanemu tatusiowi J. Proch i żony córka Kasia z Mirkiem i Mateuszem.
Z okazji 50 urodzin Krystynie Bartłomiejczak z Kcyni najsłodziejże życzenia składa córka z mężem i dziećmi.
W dniu 18 urodzin Gosi Chelminiak wszystkiego najlepszego, spełnienia marzeń życzy Gośka Szulc.
Z okazji 11-tych urodzin Marii Kotulskiej wszystkiego najlepszego życzy matka chrestna z rodziną.
Kochanemu wnuczce Patrykowi Gajewskiemu w dniu 8 urodzin wszystkiego co najlepsze życzą dziadkowie.
Z okazji 18-tych urodzin Małgorzacie Chelminiak wszystkiego co najlepsze oraz udanego startu w dorosłe życie składają Asia i Marek.
Gabrieli Juldze z okazji urodzin oraz imienin dużo zdrowia i radości życzą Grażyna i Piotr z dziećmi.
Wiązankę najsłodziejzych życzeń z okazji urodzin Janowi Proch przesyła żona i córka Ewa z rodziną.
Z okazji 6-tych urodzin serdeczne życzenia dla kochanej wnuczki Agnieszki ślą dziadkowie z Janowca.
Kochanemu synowi Patrykowi Gajewskiemu w dniu 8 urodzin moc życzeń życzą Rodzice z Kubą.
Z okazji 8 urodzin Tomkowi Alamentiakowi zdrowia i dobrych wyników w nauce życzą rodzice.
Kochanej Agnieszce Rybarkiewicz w dniu 6 urodzin wszystkiego co najlepsze życzą rodzice z Martą.
W dniu 20-tych urodzin Jackowi O. wszystkiego najlepszego życzy Ela.
Kochanej mamie Zofii Ciesielskiej z okazji urodzin spełnienia marzeń i żony córka Monika z mężem Mariuszem.
Z okazji 30 urodzin Drogieemu bratu i wujkowi Gwidonowi dużo szczęścia zdrowia i życzliwych J.K.S. Czaska.
Z okazji 50-tych urodzin i imienin moc najsłodziejzych życzeń oraz "100 lat" w zdrowiu i pogodzie ducha Grzegorzowi Berdyszowi życzą Leszek K. i Stanisław T.
Z okazji 80 urodzin i imienin najsłod-

ziejże życzenia dla Józefy Bednarek przesyłają Bednarkowie z Bydgoszczy z wnukiem.
Serdeczne życzenia urodzinowe i imieninowe dla Józefy Bednarek przesyła córka Aniela z dziećmi.
Kochana mamę w dniu 70-tych urodzin dziękujemy za miłość i serce - wdzięczne dzieci.
Kochanemu tatusiowi T. Szymczakowi z okazji urodzin zdrowia, spełnienia marzeń życzy córka Anetka.
Z okazji 8 urodzin kochanej Anucie Grądziel z Wawrzynek zdrowia i radości życzą babcia i ciocia z rodziną.
Kochanej córce Anicie Grądziel w dniu 8 urodzin zdrowia i szóstek życzą rodzice i Waldek.
Z okazji urodzin Wiesławie Bolewskiej wszystkiego najlepszego życzą: mąż, synowie i wnuczka Kinga.
Z okazji 26 urodzin kochanej Beatek wszystkiego co najlepsze życzą Pawłowsky i Rutkowsky.

IMIENINOWE

Najukochańszej i najwspanialszej mamie Krystynie Wiczyńskiej z okazji imienin serdeczne życzenia przesyłają Ewa i Stefan.
W dniu imienin Krystynie Wiczyńskiej zdrowia, szczęścia oraz spełnienia marzeń życzą M.R. Czaplincy z Basią i Jankiem.
Z okazji imienin Józefowi Kwasek moc najsłodziejzych życzeń i dużo zdrowia życzą H.A. Wutuckie i M. Janowski.
W dniu imienin Józefowi Lysemu zdrowia, bo najwspanialsze i szczęścia, bo najsłodziejże życzą M.R. Czaplincy z Basią i Jankiem.
Z okazji imienin i 80 urodzin Józefie Bednarek z Wilczkowa najsłodziejże życzenia składa syn Bogdan z rodziną.
Kochanej cioci Bożenie Stempniewskiej najsłodziejże życzenia z okazji imienin składa chrestniaczka Agata.
Kochanemu Tomkowi Stempniewskiemu spełnienia najsłodziejzych marzeń życzą Agata i Maciej.
Z okazji imienin kochanym rodzicom B.J. Śliwińskim moc życzeń ślą dzieci: Monika, Jarek, Darek.
Wspaniałemu koleźce Bogdanowi B. z Niedźwiad moc gorących życzeń z okazji imienin przesyła Gośka.
Wujkowi J. Popielarzowi ze Staboszowa w dniu imienin dużo zdrowia, sto lat i życzliwych chrestniaczka Ania z rodziną.
W dniu imienin serdeczne życzenia Józefowi Frąckowiakowi z Lubcza składa córka Barbara z mężem i dziećmi.
Dla Józefa G. z okazji urodzin i imienin wszystkiego najlepszego życzą rodzice i rodzeństwo.
P. Józefie Śpiwak z Żurawi moc życzeń zdrowia, pomyślności i radości życzy koleżanka.
P. Józefowi Fatli wiązankę życzeń imieninowych przesyła chrestniaczka Marlena.
Moc gorących życzeń imieninowych Krystynie Derezińskiej przesyła brat Tomek z rodzicami.
Najsłodziejże życzenia imieninowe dla Krystyny Derezińskiej dużo zdrowia, spełnienia marzeń przesyłają Asia i Marek.
Moc życzeń imieninowych Józefowi Urbanowskiemu ślą Jaroccy.
Bożenie Czubala z okazji imienin dużo zdrowia, sto lat i życzliwych Kromrychowicz z Gogółkowa.
Z okazji imienin J. Wesolowskiego - zdrowia, Błogosławieństwa Bożego składa chrestniak Wojtek z rodzicami i braćmi.
Kochanej mamie Bożenie Cichowicz dniu imienin wszystkiego najlepszego i życzliwych syn Bernard z rodziną.
Wiązankę najsłodziejzych życzeń z okazji imienin dla Bożeny Ptaszyńskiej przesyła brat Benedykt z rodziną.
Józefowi Grzechowiakowi moc życzeń imieninowych, zdrowia i życzliwych wujem Jankiem.
W dniu imienin serdeczne życzenia dla Zbigniewa G. przesyłają rodzice i rodzeństwo.
Kochanemu tatusiowi i mężowi Zbigniewowi Chrustowskiemu z okazji imienin dużo zdrowia i życzliwych żona z córką.
Bożenie Maciejewskiej z okazji imienin dużo zdrowia i radości życzą E.G. Zengerowie z Dawidkiem.
Gabrieli Kowalczewskiej z okazji imienin zdrowia, szczęścia i uśmiechu przesyłają Z.H. Groszkowie z rodziną.

Dziadkowi Józefowi oraz Bożenie i Grzegorzowi Krówczyńskim najlepsze życzenia imieninowe ślą Renata ze Sławkiem.
Kochanemu mężowi z okazji imienin wszystkiego najlepszego życzy żona z synami.
Najsłodziejże życzenia z okazji imienin Izabelli Koszutowskiej z Ustronia składają Ania i Asia ze Żnina.
Kochanemu dziadkowi Józefowi Kubiakowi z Postugowa w dniu urodzin i imienin najsłodziejże życzenia ślą wnuczka.
Panu Józefowi Lipińskiemu moc życzeń imieninowych życzy Ela z Janem K.
Moc gorących życzeń Zbigniewowi Ch. z okazji imienin, dużo zdrowia i życzliwych Piechowiakowie z dziećmi.
W dniu imienin kochanej mamie Krystynie Winięckiej dużo zdrowia i życzliwych córka Bożena z rodziną.
W dniu imienin kochanej mamusi Krystynie Wiśniewskiej dużo zdrowia i życzliwych: mąż, córki, zięć.
W dniu imienin dużo zdrowia mamie i cioci życzy Marcin.
Kochanej córce Bożenie Zablockiej w dniu imienin dużo zdrowia i życzliwych Winięcy z synami.
Z okazji zbliżających się imienin Zbyszkowi i Józefowi Bojko dużo zdrowia i spełnienia marzeń życzą najbliżsi.
Najsłodziejże życzenia dla Krystyny Derezińskiej z okazji imienin składa chrestna z rodziną.
Najsłodziejże życzenia z okazji imienin mamie Krystynie Kaczmarek składa Basia z mężem i Kamiliem.
Marianowi Berent z okazji imienin i urodzin wszystkiego najlepszego życzy Marta i Michał z rodzicami.
Dla Jana Budzickiego z okazji imienin dużo zdrowia i życzliwych chrestniaczka z rodziną.
Z okazji imienin kochanej solenizantce Krystynie Nowakowskiej, wszystkiego najlepszego życzy Beata z rodziną.
Wszystkiego najlepszego w dniu imienin kochanemu ojcu Józefowi Piaseckiemu z Mięczyrzyna ślą Rutkowsky z dziećmi.
Kochanej mamusi Bożenie D. ze Słonaw z okazji imienin gorące życzenia ślą mąż z córkami.
Drożej mamie K. Waśk z okazji imienin dużo zdrowia i szczęścia i życzliwych cała najbliższa rodzina.
Wiązankę najsłodziejzych życzeń z okazji imienin dla Zbyszka Kuczmy przesyła "szwagierka" Ewa z Waldkiem.
Imieninowe życzenia: dużo zdrowia, radości dla Kazimierza i Bożeny Nowaczyków z Juncewa - wnuczkowie.

INNE

Zdrowia, szczęścia bez miary Józefie i Józefowi Szewczykom życzą kochające Was wnuczki z mamą.
Bożenie Modzelewskiej szczerze życzenia płynące z głębi serca składa siostra Wanda z córkami.
Grażynie i Marcelowi Kuczowskiemu z rogowa z okazji ich święta moc życzeń przesyła Gosia z tatą.
Serdecznie dziękuję za kosz róż i zapraszam na kawę - Irka K.
Sybwi Zwiertzele szybkiego powrotu do zdrowia i życzliwych.
Wujkowi Kazimierzowi Szymtowi szybkiego powrotu do zdrowia i życzliwych chrestniaczka Irena z rodziną.
Serdeczne podziękowania dla kolegi Łukasza za udostępnienie aparatu składają Artur i Marcin.
Pani dyrektor Alicji wyrozumienia pedagogicznego, więcej uśmiechu i miłości życzy Bartuś.
Wszystkim Drogim Osiemnastolatkom z Grochowick Ks. i Izdebną udanego startu w dorosłe życie życzy J. Pochylska.
Asi C. i Piotrowi J. serdeczne życzenia abyście zawsze się kochali i nigdy się nie rozstali X.Y.
Kochanym wnuczkom Mateuszkowi, Klauuncy, Jarusowi, Karolinie, Łukaszkowi i Lucynie najlepsze życzenia składa babcia Marta.
Nagrodę w tym numerze otrzymuje Małgorzata Grzechnik zamieszkała w Izdebnie.
Bardzo nam przykro, ale nie drukujemy życzeń dłuższych niż 12 słów.
Oryginalne kupony (po jednym w numerze od jednej osoby) przyjmujemy do wtorku, do godz. 15.00

Gąsawa

Dziewięćdziesiąte urodziny

Edwarda Chomiak, emerytowana nauczycielka Zespołu Szkół Rolniczych w Gąsawie, większość swojego życia związała z kulturą. Swoje umiejętności i wiedzę zdobyła w czasie pracy w poznańskim teatrze od wielu lat przekazywała i przekazuje do dzisiaj młodzieży uczęszczającej do ZSR w Gąsawie.



Od lewej: dyr. Piotr Sadowski, jubilatka Edwarda Chomiak, wójt gminy Zdzisław Kuczma. fot. Jacek Mielcarzewicz

To dzięki niej wszystkie apele, akademie, uroczystości szkolne stoją na najwyższym poziomie artystycznym, a wielu uczniów tej szkoły zdobyło laury w różnych konkursach recytatorskich.

11 marca Edwarda Chomiak ukończyła 90 lat. Z tej okazji w Zespole Szkół Rolniczych w Gąsawie odbyła się tego dnia uroczystość urodzinowa. Życzenia dwustu lat życia w zdrowiu i pomyślności oraz bukiet kwiatów przed-

kazał dostojnej jubilatce w imieniu całej społeczności szkolnej przedstawiciele samorządu szkolnego, dyrektor szkoły Piotr Sadowski i grono pedagogiczne oraz w imieniu władz gminy wójt

gminy Zdzisław Kuczma i dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej w Gąsawie Henryk Ciesielczyk. Do tych życzeń dołączyła redakcja Pałuk.

JACEK MIELCARZEWICZ

Gąsawa

Dzień Kobiet

W miłej i serdecznej atmosferze odbyło się 10 marca 1996 r. w restauracji Prasłowiańska w Gąsawie spotkanie z okazji Dnia Kobiet dla pań senierek, zorganizowane przez koło Polskiego Związku Emerytów i Rencistów w Gąsawie.

recytowała wiersze Gałczyńskiego, a czas przy tradycyjnej lampce wina umilała gąsawska kapela.

JACEK MIELCARZEWICZ



Miła uroczystość z okazji Dnia Kobiet fot. Edward Maciejewski

Gospodarz spotkania Józef Kusz przywitał wszystkie przybyłe panie oraz zaproszonych gości tj. delegację pań z koła ze Żnina oraz wójtka gminy Gąsawa Zdzisława Kuczma i dyrektora Gminnego Zespołu Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej w Gąsawie Henryka Ciesielczyka, którzy złożyli wszystkim paniom najsłodziejże życzenia.

W czasie tego spotkania dziewięćdziesięcioletnia Edwarda Chomiak

813 litrów krwi z Sarbinowa II

17 lutego krwiodawcy z Klubu Honorowego Dawcy Krwi w Sarbinowie II zostali wyróżnieni odznaczeniami Zasłużony Honorowy Dawca Krwi.

der, Stanisław Mikolajczak, Aleksander Pobudko, Jan Nowak.

Prezes klubu Antoni Kośmider jest bardzo zaangażowany w sprawy krwiodawstwa. Stara się integrować środowisko organizując bale, które są zawsze bardzo wesołe dzięki zespołowi folklorystycznemu Pałuczanie z Sarbinowa II.

MARIA WARDA

Dwaj z nich - Adam Lisek i Piotr Borek - otrzymali odznakę I i II stopnia. Odznakę I stopnia wręczono Piotrowi Mikulskiemu, Wiesławowi Gryczce, Edmundowi Woźniakowi, Andrzejowi Kwiatkowskiemu i Romanowi Krauze. Odznakę II stopnia otrzymali: Ireneusz Nowak i Mirosław Krzyżaniak, a odznaką III stopnia Edwin Szafranski.

Damaślawek

Męski Dzień Kobiet

Rzadka to rzecz, aby we wsi, z której wszędzie daleko, tak prężnie działał klub Honorowego Krwiodawcy. Roman Zieliński może pochwalić się odznaką Zasłużony dla Zdrowia Narodu. Od roku 1979 - w którym powstał klub - oddano 813 litrów krwi. Złote Krzyże Zasługi za ten bezcenny lek mają: Stanisław Halas, Jerzy Osiana, Jerzy Radecki, Srebrny Krzyż Zasługi - Piotr Mikulski; Brązowe Krzyże Zasługi - Kazimierz Zieliński, Wojciech Nowak, Antoni Kośmi-

Aby zorganizować seniorek Międzynarodowy Dzień Kobiet Stanisław Kraska, Zenon Senger oraz Feliks Kusz z klubu seniora Pałuki działającego w Ośrodku Kultury w Damaślawku postanowili poprosić o pomoc miejscowych sponsorów. Dzięki zebranym pieniądzom i towarom panowie mogli 7 marca wyprawić wspaniałe przyjęcie dla senierek z klubu seniora. Na uroczystości obecni byli zaproszeni goście - przewodniczący Rady Gminy Damaślawek Czesław Nowak z małżonką, wójt gminy Grzegorz Jakubiak z małżonką, prezes Spółdzielni Kółek Rolniczych z siedzibą w Starężynie Ireneusz Ciesielski oraz żona Stanisława Józwiakowskiego Barbara.

Każda z pań otrzymała życzenia, kwiatek oraz czekoladę, a toast wzniesiono szampanem.

ARTUR BROMBERGER

KUPON "Pałuk" - Pismo Lokalne, pl. Wolności 7, 88-400 Żnin, tel. 209-28

Na życzenia w numerach: nr 12/96 z 22.03.96 lub nr 13/96 z 29.03.96.

Treść: _____

Imię i Nazwisko: _____

Adres: _____

Szpital w likwidacji?

Chcąc zrozumieć sprawę restrukturyzacji szpitala w Mogilnie, trzeba się cofnąć do 27 czerwca 1995r. Wtedy do Mogilna przyjechali: lekarz wojewódzki dr Andrzej Swincow, przedstawiciel Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej Sejmiku Samorządowego z jej przewodniczącym doktorem Tomaszem Zwolenkiewiczem oraz wojewódzcy konsultanci do spraw chirurgii, ginekologii i pediatrii.

Na spotkaniu z władzami miasta i mieszkańcami lekarz wojewódzki przedstawił projekt restrukturyzacji szpitala w Mogilnie i Strzelnie. Zaproponował przeniesienie oddziałów ginekologicznego i chirurgicznego do Strzelna. W Mogilnie z kolei miał pozostać oddział wewnętrzny - 25 łóżek (by zawał serca miał blisko), 60 łóżek długoterminowych (i to takich, że cała Polska będzie tu przyjeżdżała i podziwiała), 12 łóżek oddziału geriatrycznego (byłby on jednym z pierwszych w Polsce). Zapewnił także publicznie, że poczynił już kroki by uzyskać pieniądze na windy, podjazdy i rehabilitację. Stwierdził ponadto, że reforma mogileńskiego szpitala zwiększy opiekę ambulatoryjną, gdyż będzie działała poradnia walki z bólem, chirurgiczna, będą dwa, trzy łóżka dla obserwacji chorych i jedno dla pijanych, bo w Mogilnie nie ma izby wytrzeźwień.

Lekarz wojewódzki zapewnił, że nikt nie straci pracy, a wręcz przeciwnie, zatrudnienie się zwiększy. Przewodniczący Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej Sejmiku Samorządowego Tomasz Zwolenkiewicz dodał, że nikt nie wybuduje nowego ani nie rozbuduje mogileńskiego szpitala. W Inowrocławiu niedługo będą likwidowane sanatoria i tam powstaną łóżka długoterminowe, więc w Mogilnie spieszcie się, bo jeśli przystaniecie na naszą propozycję, będziecie pierwsi i nie wystraciecie pracę, a Inowrocław.

Obaj lekarze (Swincow i Zwolenkiewicz) zapewnili zebranych, że restrukturyzacja odbędzie się dopiero po wybudowaniu bloku operacyjnego w Strzelnie.

Tymczasem, nie minął rok i okazuje się, że (pomimo, iż blok operacyjny w Strzelnie nie został wybudowany) wkrótce (prawdopodobnie od 1 kwietnia) zlikwidowany zostanie oddział ginekologiczno-położniczy w Mogilnie, gdyż doktor Ryszard Strawczyński (mogileński ginekolog) wygrał konkurs na ordynatora takiegoż oddziału w Strzelnie. W tej sytuacji w Mogilnie zabrakło lekarza. Konkurs ten doktor Kazimierz Jacyna (chirurg) nazwał farsą. Na lutowej sesji Rady Miejskiej w Mogilnie przedstawił jego kulisy i przypuszczenie, że pierwszy termin nie doszedł do skutku ze względu na to, iż zgłosili się kandydaci spoza Mogilna, którzy mieli realną możliwość wygranej (w drugim terminie doktor Strawczyński uczestniczył w konkursie bez kontrkandydatów).

Zdziwienie doktora Jacyny budzi też fakt, że z zapewnien lekarza wojewódz-

kiego dotyczących remontów, zostanie zrealizowane tylko malowanie, a windy, podjazdy i sanitariaty zostaną zrobotowane, jeżeli fundusz dla niepełnosprawnych da pieniądze.

Bez odpowiedzi pozostaje także pytanie, co stanie się z pracownikami oddziału ginekologiczno-położniczego i chirurgicznego (do likwidacji w następnej kolejności)?

Lekarz wojewódzki zapewniał, że nikt pracy nie straci. Czy były to tylko obietniczki-cacanki?

KRZYSZTOF POLCYN



chirurgicznego (do likwidacji w następnej kolejności)?

Lekarz wojewódzki zapewniał, że nikt pracy nie straci. Czy były to tylko obietniczki-cacanki?

KRZYSZTOF POLCYN

Żnin w Decyzjach

W październiku i listopadzie ubiegłego roku dwie ekipy filmowe kręciły w Żninie w odstępie dwóch tygodni dwa filmy: jeden o aktorach teatru im. Alberta Tison i drugi - o pracy młodego reportera w tygodniku *Pałuki*.

Z nakręconego materiału powstały dwie części dziesięcioczęściowego serialu *Decyzje*, poświęconego polskiej współczesnej młodzieży. Film o teatrze otrzymał już wersję ostateczną i jego bohaterowie otrzymają ją niedługo do obejrzenia, reporterskie przypadki Pauliny są jeszcze w fazie montażu. Lucyna Kowalska w dodatku telewizyjnym do *Gazety Wyborczej* z 9 marca tak pisze o programie: "Decyzje" - to demokracja i

wolny rynek na wesoło. To serial, który pomoże młodym ludziom odnaleźć się w nowej rzeczywistości, tłumacząc niezrozumiałe zjawiska i mówiąc, jak realizować własne cele. Autorzy projektu chcą pomóc młodzieży w podjęciu pierwszych dorosłych decyzji, w przełamaniu bierności, wyzwoleniu pozytywnych zachowań (...). Każdy półgodzinny odcinek składa się z kilku części dokumentalnych, krótkich wstawek komediowych i bardzo krótkich przerywników graficzno-muzycznych. Całość - dynamiczna, pełna humoru i dobrej muzyki, przeplatana będzie zapowiedziami prezenterów, z którymi młody widz ma się identyfikować."

Serial po wakacjach będzie rozprawiany na kasetach video jako pomoc lekcyjna dla szkół średnich. Prawdopodobnie również po wakacjach odbędzie się jego emisja w telewizji.

(dk)

Twój kawałek Europy

Mogilno

Zakon rycerzy Grobu św. Wojciecha

10 marca na plebanii kościoła św. Jakuba w Mogilnie odbyło się założycielskie zebranie Towarzystwa św. Wojciecha. Obok gospodarza ks. Zenona Lewandowskiego i nowych adeptów z grodu mogileńskiego w spotkaniu uczestniczył prezes regionu Kujawy-Inowrocław Towarzystwa Tadeusz Bieniek.

Pierwsze w Mogilnie Towarzystwo Wojciechowe zostało zawiązane. Wybrano władze koła mogileńskiego, w skład których weszli: Wojciech Bukowski (prezes), Piotr Kaźmierczak (sekretarz) i Andrzej Wilamowski (skarbnik).

Tadeusz Bieniek stwierdził, że jest to następny krok w budowie struktur laikatu świeckich na terenie Mogilna. Obecnie funkcjonują cztery pionierzy laikatu: Rady Duszpasterskie, Koła Synodalne, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich i Towarzystwo św. Wojciecha.

Statutowa działalność Zakonu Rycerzy Grobu św. Wojciecha jest zakreślona bardzo szeroko, przy czym główne zadanie polega na formowaniu człowieka przez różne formy aktywnej działalności. Członkowie Towarzystwa mogą występować na wszelkich uroczystościach w specjalnych płaszczach. Oblóczyn dokonuje zawsze ksiądz prymas w trakcie oficjalnych uroczystości kościelnych.

Członkowie koła mogileńskiego Towarzystwa będą spotykali się każdego 23 dnia miesiąca na mszy św. ku czci św. Wojciecha, a po niej na spotkaniach formacyjnych w plebanii farnej. (pik)

Biblioteka na wysokim poziomie

Niejedno większe miasto mogłoby pozazdrościć Szubiniowi biblioteki. Sale: osobne z literaturą dla dzieci, osobne dla dorosłych. Przestronne i jasne. W tej gdzie znajduje się księgozbiór dla dzieci, pomyślano o krzesłach i stolikach. W ten sposób dzieciaki mogą brać czynny udział w życiu biblioteki.

W dniu mojej wizyty panie były zapracowane. Jedną z nich zastępowała dwie nieobecne koleżanki. Do 16⁰⁰ pracowała w dziale dla dorosłych, po czym szła do drugiego działu. Jej koleżanka z kolei trzy razy w tygodniu jeździ do Samokłesk Małych, aby tam zastąpić koleżankę, która jest na urlopie macierzyńskim.

Dyrektor biblioteki Bronisław Rogo powiedział, że trzy osoby są wyłączone z pracy. Dwie panie z tytułu urlopów macierzyńskich, jedna z powodu choroby. Pomimo to biblioteka i punkty filialne nie są zamykane. Cztery filie - w Rynarzewie, Królikowie, Chomętowie i Samokłeskach Małych pracują w pełnym wymiarze, a jedna w Słanawach na pół etatu. Dyrektor biblioteki mówi, iż pracownicy robią wszystko, aby to utrzymać. Nawet punkt filialny na osiedlu spółdzielczym, który powstał z myślą o ludziach starszych. Utrzyma-

nie punktu nie kosztuje wiele, gdyż lokal udostępnia bezpłatnie Spółdzielnia Mieszkaniowa. Koszt utrzymania biblioteki w roku ubiegłym wyniósł ogółem 256.526 (dwa miliardy pięćset sześćdziesiąt pięć tysięcy) zł, z czego 5.428 (pięćdziesiąt cztery miliony osiemdziesiąt tysięcy) zł wydano na zakup 717 woluminów. Biblioteka wzbogaciła się nadto o 280 woluminów, które otrzymała w darze. Wartość darowanych książek wyniosła 9.800,58 (dziewięćdziesiąt osiem milionów pięć tysięcy osiemset) zł.

Gdyby biblioteka kierowała się wskaźnikiem Ministra Kultury i Sztuki, według którego na 100 mieszkańców powinno się kupować 18 książek rocznie to biblioteka szubińska powinna kupić 3.850 egzemplarzy rocznie. Przy obecnych cenach książek jest to niemożliwe.

Wskaźnik nie jest realizowany nawet w 50%. Planowane w budżecie środki pozwolą zdaniem Bronisława Rogo, na zakup 1300 egzemplarzy, przyjmując przeciętną cenę książki 8 zł. (osiemdziesiąt tysięcy zł) w budżecie gminy na całkowite utrzymanie bibliotek przeznaczono kwotę 334.000 (trzy miliardy trzysta czterdzieści milionów) zł (jest to suma określona po przyjęciu planowanych oszczędności).

Tymczasem Bronisławowi Rodze marzył się remont. Chciał, aby w następne pięćdziesięciolecie biblioteka weszła odnowiona. Część udało się wymalować w roku ubiegłym. Poszła na to kwota 7.321 (siedemdziesiąt trzy miliony dwieście dziesięć tysięcy) zł. W tym roku planował remont oddziału dziecięcego. Szczególnie zależy mu na odnowieniu parkietu. Czy mu się to uda przy restrykcjach finansowych trudno powiedzieć.

MARIA WARDA

Na prawicy

Osobno, ale razem

11 marca odbyło się pierwsze zebranie Pałuckiego Forum Chrześcijańsko-Demokratycznego, w którym wzięli udział przedstawiciele Armii Krajowej, NSZZ *Solidarność*, *Solidarność* RI, Stowarzyszenia Kultury Chrześcijańskiej *Odrodzenie*, Unii Wolności, Porozumienia Centrum z terenu miasta i gminy Żnin.

Wszyscy zebrani wyrazili przekonanie, że integracja środowisk o przekonaniach i programach prawicowych jest potrzebna i możliwa. Zaakceptowana została teza, że Forum powinno stworzyć wspólną akcję wyborczą, w pierwszej kolejności w wyborach samorządowych.

Forum może wypracować program rozwoju gminy Żnin, może wykreować gminny program prorodzinny, zainicjuje wspólne obchody świąt narodowych, przyczyni się do zorganizowania imprez kulturalno-sportowych mogących zintegrować lokalną społeczność. Pierwszym ważnym zadaniem będzie uchwalenie regulaminu Forum. (as)

Oczyszczalnia a kredyty

Na dokończenie budowy oczyszczalni ścieków w Szubinie zarząd Miejski w Szubinie zaciągnie dwie pożyczki. Z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Bydgoszczy pożyczki 700.000 (7 miliardów złotych). Zobowiązanie to zostanie pokryte z ponadplanowych dochodów w latach 1997-1999. Natomiast z Banku Ochrony Środowiska SA Oddział w Bydgoszczy planuje pożyczkę 1.280.000 zł (dwanaście miliardów osiemset milionów zł). Kredyt ten zostanie zabezpieczony poprzez ustawienie hipoteki na nieruchomości stanowiącej własność gminy Szubin. Na terenie tej gminy miały powstać dwie tego typu inwestycje. Jedną realizowaną w Szubinie, drugą w Królikowie. Ta ostatnia wzbudzała wśród radnych wiele emocji. Myśl o jej budowie powstała za czasów poprzedniego Zarządu z inspiracji Urzędu Wojewódzkiego. Ich decyzja została zmieniona i planowana oczyszczalnia będzie budowana w Swornychgaciach gmina Chojnice. Były zarząd według zapewnienia przewodniczącego rady Waldemara Szalińskiego - za tę niefortunna decyzję ma być rozliczony.

MARIA WARDA

Łabiszyn

Z gazem bez problemów

Dla pracowników łabiszyńskiej rozdzielni gazu tegoroczna zima nie wyróżnia się niczym szczególnym w stosunku do poprzedniej i przebiega bezawaryjnie. Jak mówi jej kierownik Jacek Rozmarynowski, na bieżąco dokonywane są niezbędne kontrole i jak dotychczas nie wykazały ułatniania się gazu grożącego wybuchem. Jak mówi kierownik rozdzielni, duża ilość wybuchów gazu w kraju wzmogła wśród miejscowej społeczności czujność i wyostrzyła zmysły na wszelkie zagrożenia, jakie mogą wynikać przy okazji korzystania z gazu.

Zdarło się, że dzień lub dwa po awarii gazu, podanej w środkach masowego przekazu, ludzie dzwonili do rozdzielni z informacją o jego ułatnianiu się. Były to na szczęście fałszywe alarmy. Jednak dobrze, się dzieje, że ludzie nie bagatelizują żadnego podejrzanego zapachu.

Niezwykle ważnym jest - mówi kierownik Rozmarynowski - by i administratorzy budynków nigdy nie zapomnieli o okresowym przeglądzie i konserwacji tej części sieci gazowej, która im podlega. *Gaz jest wielkim dobrodziejstwem i jest również bezpieczny, tylko korzystając z niego trzeba z wyobraźnią* - dodaje Jacek Rozmarynowski.

SŁAWOMIR KUJAWA

Sklep przemysłowy

MALARZ

hurt - detal

Żnin, 700-lecia 4 (w podwórzu)

tel. 21-699

szerszy wybór farb, lakierów, emulsji, tapet, pianek uszczelniających i akcesoriów malarskich

UDZIELAMY RABATÓW

dla klientów indywidualnych:

- przy zakupach powyżej 150 zł - 3%
- przy zakupach powyżej 300 zł - 5%

Zakłady pracy, instytucje, zakłady malarskie, osoby prowadzące działalność gospodarczą, - bez względu na kwotę zakupu.

Od pierwszego kwietnia kupisz u nas także wyroby metalowe: śruby, nakrętki, podkładki, wkręty do drewna, blachowkręty, gwoździe, itp. w cenach producenta.

fryzjer | duży kościół

ulica 700-lecia

można wjechać samochodem

sklep MALARZ

Chłopiec do "palenia w piecu"



Jerzy Księżki - absolwent gimnazjum w Żninie, autor wielu wierszy o Pałukach
 fot. Tadeusz Drankowski

Nie pamiętam już ani gdzie, ani z jakiej okazji, czy w jakim kontekście - Eliza Orzeszkowa napisała bardzo pięknie o książce. A mianowicie, że istnieje książka-chleb, książka-wino i książka-skrzydła.

Książka-chleb, jakie to proste i oczywiste! Istotnie, jest ona jak chleb, a na oczywistości nie zwykliśmy zwracać uwagi. One po prostu są, istnieją.

Książka-wino - o tak, wielokrotnie nam zaszumiała w głowie! Podniosła temperaturę uczuć, uwrażliwiła skórę, oko i serce.

I książka-skrzydła - zdarzają się takie, prawda! I to częściej niż się nam wydaje. Tylko, że działanie onych skrzydeł zwykle dostrzegamy po latach. Być może nawet, nie były to od razu pełne, wielkie skrzydła, ale kilka lotek na pewno. A z tych lotek tu i tam zdobytych powstawały jednak skrzydła. I dokądś nas one poniosły.

Wydaje mi się jednak, iż więcej tych piór do skrzydeł, albo i całych skrzydeł znaleźć można nie w książce, a w książeczce. A ściślej w tomiku poetyckim. Każdym, nawet w takim mini, który zawiera zaledwie kilka wierszy. Mam właśnie taki przed sobą. Nosi tytuł "Myślenie wierszem". Opatrzony dedykacją, w której jest cały autor: "Staszeńko! Myślenie wierszem nie przynosi zaszczytów, ale też nie szkodzi bliźnim. Na imieniny serdecznie, jak samo serce. Jerzy Księżki." Cały Jurek jest w tej dedykacji. Jurek, nasz redakcyjny kolega - przez siedemnaście lat. Taki był. Nigdy nie szkodził bliźniemu swemu w przeciwieństwie do siebie samego. Mówiliśmy mu czasem: "Jurek, kochaj siebie samego jak bliźniego swego. Nie musisz wiecej, ale choć tak samo". On się tylko uśmiechał, tym swoim uśmiechem bezradnego dziecka. Wyobrażam sobie jakim był chłopcem i takim chyba pozostał do końca. Zdziwionym, bezradnym chłopcem.

W redakcji literackiej wrocławskiego radia, do której przybył z Lublina, już po pewnych sukcesach poetyckich, miał swoje biurko i szafę, które razem stanowiły pewną, ekscentryczną kolorowość w biurowej szarości. Na szafie leżał rozpostarty, ogromny, czarny parasol. Nieco uszkodzony w czasie walki z żywiołem. Miał złamane chyba trzy zębra. I wyglądał trochę jak duży, stary gawron z przetrąconym skrzydłem. (Na wiosnę już nie poleciał do swoich zimniejszych północy. Jak tu będzie żyć? Byle do zimy!) Obok leżał jakiś pęk ostro czerwonych, sztucznych, ale wcale nie kiczowatych kwiatów. Kiedyś, przez pewien czas, leżały pod tym parasolem

skrzypce, którym coś dolegało. I gitara, też wymagała troskliwej ręki Miśka Garmady, stroiciela fortepianów i niezwykle skutecznego lekarza wszelkich niedomagających instrumentów. Jedną tylko Miśku miał przywarę. Brak czasu, który powodował to, co może powodować brak czasu: niedotrzymywanie umów i terminów, ale gitarę jednak uzdrowił dość szybko, chyba po roku. Zawisła wtedy na ścianie, ustrojona niczym solistka w ludowym zespole chóralno-tanecznym pękami różnokolorowych wstążek.

Jurek czasem, kiedy byliśmy w komplecie w redakcji i "po robocie" - jak się to mówiło i należało trochę "napalić w piecu" redakcyjnym, zdejmował ją ze ściany i grał, podśpiewując swoim niewielkim, ale miłym i ciepłym głosem. Najczęściej śpiewał piosenki Włodzimierza Wysockiego, Bulata Okudźawy, albo recytował poezję Anny Achmatowej. To byli jego ukochani poeci, których tłumaczył z pasją, wyczuwaniem i talentem. Były to bardzo dobre tłumaczenia. Nigdy nie śpiewał piosenek własnych, choć napisał ich sporo (notabene Piotr Szczepanik wystartował właśnie jego piosenkami). I były to dobre teksty, ale Jurek ze swoją chłopięcą łagodnością nie dysponował żadną siłą przebiccia, a instytucji menedżera w typie Marka Łaciaka jeszcze wówczas nie było. Szkoda, może mielibyśmy wówczas mniej zespołów za to więcej dobrych piosenek do śpiewania, a nie tylko do słuchania, a właściwie do jednorazowego usłyszenia.

A słuchać Jurek umiał jak mało kto. Kiedy usłyszał, że w redakcji ktoś jest "coś nie taki" - miał gotową przypowieść zaczynającą się od słów: "A u nas, w Dereczynie" - i to, i tamto... Przywoływał swój rodzinny Dereczyn, gdzie się urodził "w Ziemi Nowogrodzkiej" - jak napisał w życiorysie, kiedy go przyjmowano do pracy - bardzo często, aż stało się to dla nas sygnałem, że należałoby "zapalić w piecu" - jak nazywałam podnoszenie temperatury nastroju w redakcji. Jurek był do tego jedyny. Zawsze koło niego było ciepło, znakomicie to robił. Swoim rozbijającym uśmiechem ścierał smutek z naszych twarzy, dowcipem pomniejszał każde duże zdenerwowanie, opowieścią o Dereczynie, gdzie były najwspanialsze, pachnące na kilometr jeżyny i truskawki, najsmaczniejsze pierogi i najwspanialsze skrzypce - ratował naszą dupadłą ufność w ludzi.

Te leżące pod parasolem na szafie skrzypce, chyba stanowiły również element Jego muzycznej edukacji na

Akademii Muzycznej w dziedzinie teorii i gry na skrzypcach. I nie dziwnego, że tak wspaniale i z taką kulturą dokonywał ilustracji muzycznych do audycji, ale o tym elemencie swojej edukacji nigdy nie opowiadał, jak również o czterech latach studiów na farmacji. Raz tylko powiedział na moje zdziwienie jakimś jego opowiadaniem: "Przecież ja przez dwa lata byłem aptecznym prowizorem". Pewnie więc nie powinno być nic dziwnego w Jego wrażliwości na ludzkie cierpienie i nieustannej gotowości niesienia pomocy innym. Taki był po prostu.

Na antenę pisał opowiadania, felietony, miniatury dramatyczne, ale nade wszystko uwielbiał liryczną groteskę, gdzie piosenka, wiersz, proza spletały się harmonijnie w smakowitą całość. Nazywała się ta audycja "Zielone jak śnieg". W jednej z nich pobrzniwają echa jego lubelskiej twórczości, w tym wierszu - inspirowanej piosnką Włodzimierza Wysockiego:

Na ulicy Złotej, pod trójką
 Zostawiłem cały swój majątek.
 Stary dom, połatane podwórko,
 Pierwszą miłość wyczytaną z książek.
 Na Starówce są ulice - wspomnienia,
 Są zaułki pochyłe jak w niebie.
 Środkiem Rynku idę śladem
 swego cienia

Do ciebie... do ciebie...
 Zaszłyszana ta piosenka
 o ulicy Złotej
 Ktoś gitarę trzymał w rękach
 na ulicy Złotej
 Ktoś tam śpiewał o dziewczynie
 co ma złote włosy
 Ktoś tam będąc w siódmej klasie
 palił papierosy
 Gdzie szesnaście moich lat
 na ulicy Złotej
 Gdzie radości, smutek, strach
 na ulicy Złotej
 Gdzie szesnasta moja bieda
 na ulicy Złotej
 A gdzie mnie akurat nie ma
 na ulicy Złotej.

Lublin, a raczej ściślej, lublinianin, wielki artysta, skrzypek, Henryk Wieniawski i jego muzyka jest również inspiracją trzech przepięknych wierszy Jurka: "Legenda w tonacji g-moll", "Noctny klucz wiolinowy" i "Pierwsze skrzypce".

Posłuchaj, lubelska Starówko,
 posłuchaj...
 Kilka razy zaledwie
 dla ciebie grałem;
 Dzisiaj znów jestem tutaj
 na Starym Rynku.
 Nie zapomniałem.
 Goniło mnie po całym świecie,
 koncerty skrzypcowe
 wiolinowym kluczem
 otwierały drogę do sławy.
 Tu, w rodzinnym mieście nie często
 kilka razy
 tony mnych skrzypiec brzmiały
 w Ratuszowej sali.
 Posłuchaj, Lublinie!
 Posłuchaj jasnych skrzypiec.
 Gram na fresku, w Rynku,
 obok domu ojca, pod numerem
 siedemnastym.
 Serca zmęczone stacatto
 łagodzę śpiewnym andante...
 Słuchaj - nie wiecej. Nie dbam
 o oklaski,
 drugi koncert skrzypcowy gram ja
 - Henryk Wieniawski.

Niektórzy krytycy mówili czasem o poezji Jurka, że jest jakby trochę Galczyńska, ale myślę, że jest ona Jego własna, swoja, Księżka. I że jest w niej i chleb, i wino, i skrzydła, i coś jeszcze. Coś nieuchwytnie, ale wyczuwalne i tylko Jego, Jerzego Księżkiego.

Na moim redakcyjnym biurku pyśni się wspaniałym rubinem dość duży kawałek szkła. Coś w rodzaju

Przedstawiamy wspomnienie o Jerzym Księżkim, zmarłym 20 listopada ubiegłego roku poecie i dziennikarzu. Urodzony na kresach wschodnich, w Żninie mieszkał od 1945 roku.

Na początku lat pięćdziesiątych był korespondentem gazety *Sport*, w której wtedy często ukazywały się notatki ze Żnina, następnie współpracował z dziennikami poznańskimi, pisząc do nich o powieści żnińskim. Po studiach pracował w rozgłośni Polskiego Radia w Lublinie, a następnie we Wrocławiu w redakcji literackiej. Wydał nakładem Wydawnictwa Lubelskiego dwa tomiki wierszy: "Inny świat" i "Piekielne fiołki".

W latach 90-tych współpracował z naszym tygodnikiem, pisząc cykl wierszy o Pałukach (patrz *Pałuki*, 48/95). Dziś prezentujemy wspomnienie o nim, napisane przez redakcyjną koleżankę Jerzego Księżkiego, Helenę Malachowską z Polskiego Radia Wrocław.

samorodnej rzeźby. Pełni funkcję pojemnika na spinacze i przycisku jednocześnie. To Jurek przywiózł mi tę potwornie ciężką grudę szkła (zapewne jakiś destruktor albo odpad) z Huty Szkła w Pieńsku. To jest taka mała miejscowość na północ od Zgorzelca i tam właśnie Jurek stworzył, w tej leśnej gluszy, niemal na końcu świata, piękną imprezę pod nazwą "Pieńska Jesień Poetycka".

Zapraszał na nią poetów z całej Polski, młodych, wytrawne wygi i debiutujących. Wdzięczna mu za to była ludność Pieńska, która do kontaktu z kulturą ma bardzo daleko, miejscowi nauczyciele i młodzież szkolna, którą uczył stawiania pierwszych kroków w gąszczu literatury a poezji w szczególności. Ale i ta strona Jego aktywności nie powinna dziwić. Jurek zawsze chciał siebie... dawać. Zawsze był gotów i zawsze sam, jak mówił: "uczył się chodzić". Napisał też wiersz: "Nauka chodzenia".

Ziemia obraca się niezmiennie,
 bogata w cztery pory roku.
 Cóż, Ziemi... bardzo mi
 przyjemnie,
 że ciągle karmisz mój niepokój.

Ziemi! - Kulo u nogi,
 Ziemi, matko rodzona.
 Zawsze przy końcu drogi
 obejmą mnie twoje ramiona.

Ziemia - łąka i zboże,
 ziemia, kamień i przepaść.
 Ciągłe uczyć się chodzić,
 chodzić...
 chodzić tak,
 żeby kwiatów nie deptać.

I nie deptał, a przynajmniej starał się tego nie czynić, albowiem był człowiekiem jedwabnym. I znakomitym chłopcem do "palenia w piecu" redakcyjnej atmosfery i życzliwego klimatu.

HELENA MALACHOWSKA

Ukazał się 17/18 numer Żnińskich Zeszytów Historycznych

17-18

ŻNIŃSKIE ZESZYTY HISTORYCZNE

w numerze m.in.

ANDRZEJ WĘDZKI
 MARCINKÓW DOLNE

IRENEUSZ PIERÓG
 WIOSNA LUDÓW NA PAŁUKACH

WITOLD STANKOWSKI
 SPOJRZENIE NA NIEMIECKĄ LUDNOŚĆ MIASTA KČYN W LATACH II WOJNY ŚWIATOWEJ

KARL STEPHAN
 WIDZIANE Z DRUGIEJ STRONY FRONTU

WOJCIECH PIOTROWSKI
 FESTYN ARCHEOLOGICZNY BIERKUPIN 88

JESIEŃ - ZIMA 1995

Do kupienia w Księgarni Pałuckiej w Żninie

Zbylut I Pałuka z Panigrodza

Zbylut I Pałuka (Toporczyk) z Panigrodza k. Kcyni to jeden z najznakomitszych przedstawicieli rodu Pałuków w XII wieku, którego protoplastą był Sobiebor Sławnikowicz brat św. Wojciecha.

Zbylut I nosił tytuł komesa, a niektórzy uważali go nawet za księcia. Prawdopodobnie ojciec jego był także potężnym komesem - właścicielem grodów w Leknie, Panigrodzu, Rgielsku, Pokrzywnicy, które Zbylut I po nim odziedziczył. Jego stryjem był arcybiskup gnieźnieński Jakub ze Żnina.

Zbylut I na arenie dziejowej pojawił się pierwszy raz w roli świadka i występuje w dokumencie żony Bolesława III Krzywoustego księżnej Salomei, wystawionym dla Mogilna w 1140 r. Za namową arcybiskupa Jakuba ze Żnina w 1143 roku sprowadził do Lekna Cystersów z Altenbergu koło Kolonii. W 1145 r. świadczył na dokumencie wystawionym przez księcia Mieszka III Starego dla Trzemeszna, a w następnym roku był uczestnikiem zjazdu książąt Piastowiczów w Gnieźnie. Razem z arcybiskupem Jakubem ze Żnina jako seniorzy reprezentowali ród Pałuków i popierali młodszych synów króla Bolesława III Krzywoustego w ich walce z księciem Władysławem II Wygnaniec (senior rodu Piastów).

W 1153 r. Zbylut I Pałuka występuje w dokumencie jako główny fundator klasztoru Cystersów w Leknie. Ofiarował Cystersom część Panigrodza i część Lekna (rynek razem z karczmą), gdzie mieli prawo pobierać dziesięcinę. O tym, że Lekno i Panigroź nie zostały przydzielone Cystersom w całości, świadczą dokumenty z toczących się procesów między spadkobiercami Zbyluta I a klasztor.

Zbylut I Pałuka był pierwszym komesem, który sprowadził na Pałuki osadników niemieckich. Przyczynili się oni do osuszenia bagnistych wówczas terenów, wprowadzając częściowo meliorację. Żyzna ziemia przyciągała z czasem także polskich osadników w rejon środkowych i zachodnich Pałuk.

Badacz okolic Wągrowca w okresie międzywojennym, Piotr Paliński pisał o Zbylucie I, iż był on także fundatorem kościoła w Tarnowie Pałuckim o czym świadczyć ma zapis, że: *każdy proboszcz z tego kościoła miał obowiązek odprawiania dwóch mszy świętych w roku za Zbyluta I komesa na Panigrodzu.*

Zbylut I Pałuka wg dokumentu księcia Bolesława IV Kędzierzawego funduje kościoły pw. św. Jakuba i św. Klemensa oraz ofiarowuje na potrzeby tamtejszego klasztoru wieś Boguszyn. Czyny fundacyjne Zbyluta I Pałuki były zgodne z ówczesnymi obyczajami. Budowanie kościołów i darowizny na rzecz klasztorów miały po wieczne czasy zachować pamięć o swoich dobroczyńcach i stwarzać bazę materialną dla wykształcenia dla kościoła i państwa ludzi.

Zbylut I Pałuka miał dwóch nieznanymi z imienia synów, którzy występują w dokumencie fundacyjnym dla Cystersów w 1153 r. jako dziedzice Pokrzywnicy oraz dwóch bratanek Wielkopolski, a Zbylut I i Jakub ze Żnina, arcybiskup gnieźnieński byli wówczas jego seniorami.

Ród Pałuków w XII wieku zaliczał się do elity intelektualnej ówczesnej Wielkopolski, a Zbylut I i Jakub ze Żnina, arcybiskup gnieźnieński byli wówczas jego seniorami.

JÓZEF MAROSZ
rysunek: JACEK KOWALSKI



W szponach Sławomira Łuczyńskiego

W piątek, 8 marca w żnińskiej Sufraganii została otwarta wystawa prac karykaturzysty Sławomira Łuczyńskiego. Na wernisaż przybyło kilkadziesiąt osób, w tym przedstawiciele Urzędu Rejonowego i Urzędu Miejskiego.

W Muzeum Ziemi Pałuckiej został wystawiony zaledwie wycinek twórczości pabianickiego satyryka. Sam artysta mówi, że jego nauczycielem i jednocześnie dostarczycielem tematów do prac jest codzienna rzeczywistość. To co zobaczy lub usłyszy, a wydaje mu się interesujące, stara się narysować w nieco krzywym, ironicznym zwierciadle. A że jest wnikliwym obserwatorem codzienności, to widać w jego pracach.

Również krytycy wysoko oceniają twórczość Sławomira Łuczyńskiego. Jego prace zdobyły wiele nagród na konkursach krajowych, uzyskały też wyróżnienia na arenie międzynarodowej - między innymi w Anglii we Francji i Tolentino we Włoszech.

Marek Niedźwiecki znany prezenter radiowej trójki tak powiedział o twórczości Łuczyńskiego: *Sławka łatwo poznać po tym, że się nie kłania ani panom, ani wójtom, ani plebanom. Jest strasznie podejrzliwy - co podejrz, od razu portretuje. Czasami śmiesznie, czasami zgryźliwie, czasami z nutką melancholii w tle.*

SŁAWOMIR KUJAWA

Halina Małysz Nad Gąsawką powieść odcinek szósty

Zbyszek nikomu o zajściu w ubikacji nie powiedział. Wstydził się, że tak dał się napaść, że stracił pieniądze - bo w końcu dwa złote też musiał wyciągnąć. Zły był na siebie, że od razu nie uciekł i że dał się zrobić, jakby był w trzeciej klasie.

Na rosyjskim znów dostał laca. Polykał gorycz w gardle, wracając ze szkoły i kopał nienawistnie złodowiciele koleiny na ulicy.

Rozkład dnia powszedniego rodziny Mileckich był skomplikowany. Tadeusz miał dyżury, dzieci chodziły każdego dnia na inną godzinę, a Krystyna starała się do tego przystosować.

Wszyscy wstawali jednocześnie tylko w jednym dniu tygodnia. Na obiedzie też rzadko kiedy spotykali się razem - Zbyszek miał lekcje do piątej, Tadeusz miał dyżur, Hania szła do szkoły na popołudnie. Z tego powodu Krystyna pilnowała, aby przynajmniej wieczorem wszyscy razem siadali do kolacji. Starala się też, by w ich domu życie toczyło się swoim torem - by nie wyznaczał go rytm telewizyjnych programów, czy zawodowych obowiązków. To drugie jednak się nie udawało. Czasem Tadeusz musiał jechać w porze kolacji po towar, czasem jej nie było, gdyż zmieniła wieczorem dekoracje, albo robiła remanenty.

Osobnym problemem był telefon. Używali go namiętnie wszyscy domownicy, a dzieci - wzorując się na rodzicach - przepadały za długimi rozmowami z rówieśnikami. Zdarzały się więc takie chwile, kiedy w dużym pokoju chodził telewizor, w małym -

radio, jako że Zbyszek był też namiętnym słuchaczem RMF, co chwilę dzwonił telefon i Krystyna czuła się, jak na dworcu kolejowym.

Tadeuszowi to nie przeszkadzało. Czy czytał, czy pichcił coś, czy cokolwiek innego robił - wylącał się z otoczenia i skupiał na wykonywanej czynności. Krystyna nie. Słyszała wszystko, widziała wszystko, wszystkie informacje do niej dochodziły. Powoli zaczynała więc dochodzić do wniosku, że trzeba wyrzucić z domu świat zewnętrzny, pakujący się do niego - jak to ująłby Charas - jak świnia w pomidory.

Bywało więc, że w czasie kolacji zamykała radio i telewizor, wylącała telefon i - jak to z kolei ujmował Zbyszek - robiła z domu bezludną wyspę. W czasie takiej kolacji wszyscy nagle czuli się jak na wyjeździe na wczasy, nieco jak na wakacjach. Jeśli jeszcze po kolacji, w powszedni dzień, Hania zaproponowała grę w chińczyka - świat ginął w dali już zupełnie.

Krystyna - choćby miała siedzieć potem do trzeciej nad ranem, uzupełniając bilanse, zestawienia dla urzędu statystycznego, czy wypisując zamówienia - rozstawiała wtedy planszę i rzucała wraz z dziećmi i mężem kostką. Tadeusz naturalnie dawał się wciągnąć w grę, i - tak, jak dzieciaki - zapominał o całym świecie. Krystyna bawiła się razem z nimi, ale równocześnie w tle pracowały myśli: co kupić jutro na obiad, kiedy wysłać Tadeusza do Suchego Lasu po towar, czy do kosmetyczki iść pojutrze, czy za tydzień, czy Zbyszek nie musiałby pojechać do ortodonta, czy dobrze poradziła Iwonie.

Chińczyk jednak rozkładany był w domu Mileckich rzadko. Albo ktoś wpadał, albo był ciekawy film, albo dzieci nie odrobiły lekcji, albo...

Dzieciom przypominała się gra, gdy w dzienniku pokazali chińskie okręty, odpalające rakiety. Niestety - Zbyszek jeszcze miał do napisania ćwiczenia z rosyjskiego, a Krystyna - gotowanie na następny dzień. Hania na próżno więc naciagała. Święta nie było.

Po kolacji Tadeusz zaczął zmywać, a Krystyna monologowała, krojąc wólowinę.

- Z kim bym się nie spotkała, to rozmowa prędzej czy później schodzi na podatki. Co za czasy! Czy wiara już nie umie rozmawiać o innych rzeczach? Ten dał darowiznę, ten dostał już zwrot z Urzędu, ten boi się złożyć zeznanie, bo strasza, że będą ciągnąć i prześwietlać. Ludzie! A dziś w sklepie nic, tylko o tej nowej fabryce. Ludzie powariowali. Wszyscy gwałtem chcą się tam zatrudniać. Od drobnych pijaczków po wyfiokowane damule. Jutro jeszcze też będą przyjmować. Słyszalesz, jak tam było, o co pytały?

- Jakże bym miała nie słyszeć. Wszyscy gadają. Ot - taka przepytawanka: twój największy sukces, największa porażka czy jak poradziłbyś sobie z takim to takim problemem...

- O, popatrz, tego nie wiedziałam - dobierają kadrę pod względem cech osobowościowych.

- Mają z czego wybierać, a wychodzą pewnie z przekonania, że takiego gościa wszystkiego będzie można nauczyć, a cech charakteru mu się nie zmieni. Gadałem z Frankiem. Ten to numery odstawia. Zgłosił się, a już narzeka, co robi, jak go przyjmą. Główna produkcja latem, urlopów pewnie nie będą dawać, a on bez wczasów w lipcu we Władysławowie to sobie życia nie wyobraża.

- To po co się zgłaszał?

- Wiesz, jaki on jest. Chciałabym, a boję się.

- Ciekawe, kogo w końcu przyjmą -

Krystyna zaczęła mieszać mięso na patelni - młodych czy doświadczonych, bezrobotnych czy raczej będą podkupywać z firm.

- Trzeba było wypełnić dane, dotychczas współpracowniczka, ale jeszcze nie wiem, czy to szkodzi, czy pomaga, jeśli się jest żonatym lub kawalerem.

- Nie żartuj, przecież to świństwo! - aż krzyknęła Krystyna. - Jeśli wypełnia się dane współpracowniczka, to znaczy, że to, kim jest - wpływa na zatrudnienie, bo po co by się w przeciwnym wypadku wypełniało? Więc to będzie dyskryminacja ze względu na stan cywilny - nie wiadomo tylko jeszcze, w którą stronę!

- Z jednej strony kawaler ma więcej czasu, ale z drugiej - żonaty jest stabilniejszy. Cholera wie, co wybióra.

- Co by nie wybrali, trochę wiary zatrudnią i to się liczy. Ale to z tymi pytaniami jest ciekawe. Może ja też pod tym kątem będę szukać sprzedawczyń?

Krystyna otrzymała pismo od Charasów, że za ostatnie dwa miesiące nie zapłać połowy czynszu, bo im było zimno. Pokiwała smętnie głową i pomyślała, że naprawdę trzeba w końcu przeprowadzić to postępowanie spadkowe, bo czemu niby ona tylko ma cierpieć?

Następnego dnia wybrała się porozmawiać. Na wewnętrznej stronie drzwi od kamienicy wisiała ozdobnym pismem wykalgrowana kartka: "PALENIE WZBRONIONE" i nieco innym charakterem dopisane: OBCYM. Na klatce schodowej zaś czuć było odwieczny zapach dymu. Jakoś tak pięć lat temu Charasiowa zaczęła wychodzić na papierosa na korytarz. Mówiła, że firanki jej czernieją. Przyłączyła się do niej Mikowska i gdy tylko jedna usłyszała kaszel drugiej, schodziły się po towarzysku na dymka. Wymarzone miejsce na płoty! Dołączał do nich jeszcze często Charas z psem - wtedy korytarz był ich.

Widać jednak komuś to przeszkadzało, bo wywiesił ten anons: "PALENIE WZBRONIONE". Ciekawe, komu?

Oboje byli w domu, nagrzane było akurat, jak w Zairze.

- Chora byłam przez dwa miesiące - utyskiwała Charasiowa. To za okupanta było lepiej! Nie należy się za lokal, bo właściciel nie dopełnił swoich obowiązków - ta ostatnia formułka wydawała się jakby gdzieś przeczytana.

Fakt, że mieli przez kilka dni lodówkę - porządkowała myśli Krystyna. Ale ostatecznie wybuch był - niczym siły przyrody...

- Nie ja zrujnowałam tę kamienicę. Czterdzieści lat rządów komunistycznych doprowadziło do beznadziejnego stanu instalacje, więc proszę do mnie nie mieć o to pretensji.

- A do kogo? Dawniej wszystko było - pieniądze, wczasy, praca. A teraz co? Jak tacy pariasi.

- Wyngło ni mo - dorzucił Charas.

Krystyna nie chciała dać się wciągnąć w dyskusję. Oni tak myśleli, tak to zapamiętali. Nic ich nie przekona, że jest lepiej. Mnie lepiej - myślała Krystyna, ale im rzeczywiście gorzej. Jak rozmawiać dalej? Ukazywać wszystkie wysiłki, jakich dokonywała, aby ogrzać tę budę?

- Nie powiedzą państwo, że się nie starałimy z mężem załatwić sprawy jak najszybciej. A wybuch przecież był przypadkowy.

- Niech pani mówi, co chce, my nie płacimy. I nic nam pani nie zrobi, bo jesteście tu w prawie.

- No wie pan - jednak są państwo jedynie lokatorami.

- A pani - jedynie właścicielem. Już nie takim jak pani odbierali kamienicę. Lewica u władzy - zobaczy pani.

Nagle z korytarza dały się słyszeć szybkie kroki. To Iwona wpadła jak bomba na piętro i rzuciła się ciotce na szyję, szepcząc do ucha: - Napisał, napisał!!!

CIĄG DALSZY NASTĄPI

CENY Z 12 MARCA 1996 R. - W ZŁ/1 T

**PRZEDSIĘBIORSTWA
PRODUKCYJNO-
HANDLOWE**

	Sp. Rolnik Żnin	Kadex Żnin	Centr. Nas. Szubin Lechpol Dziewierzewo	Mac-Tur Murczyn
saletra amonowa	-	380	370-380	380
mocznik	-	490	495-500	490
saletrzak	-	370	360	370
siarczan amonu luz. (gr. odkw.)	-	180	165-185	-
siarczan amonu gran. work.	-	210	190-200	-
siarczan potasu	-	-	700	-
saletra wapnowo-amonowa	430	-	-	-
saletra wapnowa	375	-	-	-
sól potas. luzem gran.	-	295	-	-
agrofoska 24-24	-	-	495	-
agrofoska 21-32	-	-	505	-
agrofoska okopowa 16-36	-	-	460	-
amofoska jesienna 4:16:18	-	-	385	-
amofoska 10-9-12	-	-	355	-
polif. 6-20-30	-	515	-	-
polif. 15-15-15+2Mg	-	475	-	-
salmag	-	400	-	400
salmag z borem	-	420	-	420
flowit Cl	-	550	-	-
fosforan amonu	-	675	-	-
PK Mg 13-13-4	-	270	285	-
PK MG workowany 13:13:4	-	305	-	-
superfosfat potrójny gran.	-	585	560-585	-
NPKMg 4-12-12-2	-	-	290	-
NPK 6:16:26	555	-	-	-
NPK 14:10:18	545	-	-	-
NPK 16:16:16	585	-	-	-
NPK 21-08-18	575	-	-	-
NPK 5:16:35	-	-	500	-
wapno dolomitowe	-	36	-	-
kainit gran.	-	225	-	-
MAT. BUD.				
cement	132	135	-	-
wapno	155	148	-	-
OPAL				
orzec	240-255	250	-	-
węgiel brunatny	80	70	-	-
kostka	265	260	-	-
koks hutniczy	350	-	-	-
miat	130-200	-	-	-
groszek	190	-	-	-
MIESZ. TRZOD.				
L	570	590	-	-
PW	610	610	-	-
T-1	-	530	-	-
PT-2	530	530	-	-
KONC.				
LP	820	840	-	-
Provit T	740	780	-	-
S-KONC. BIAŁK.				
L	1140	-	-	-
LP	1160	-	-	-
PT-1	1030	-	-	-
PT-2	1120	-	-	-
MIESZ. DROB.				
DK	690	610	-	-
DKA S	680	630	-	-
DJ	-	-	-	-
D	680	600	-	-
INNE				
Ekomix B (2 kg)	-	5,10	-	-
Ekomix D	-	4,80	-	-
Ekomix S	-	5,10	-	-
Ekomix S super (2 kg)	-	6,10	-	-
Polfamix P (1 kg)	-	7,20	-	-
Polfamix A (1 kg) - nioski	-	7,6	-	-
Polfamix B (1 kg) - brojlery	-	7,8	-	-
Bovimix dla bydła (5 kg)	-	14	-	-
kreda pastewna (50 kg)	-	130	-	-
Mikrofos (5 kg)	-	6,40	-	-
sól lizawka	-	4,00	-	-
Mieszanka MM (40 kg)	-	5000	-	-
Polfamix "T" (5 kg)	-	17,00	-	-
Polfamix dla macior (5 kg)	-	12,50	-	-
śruta sojowa	1100	-	-	-
mączka miękna	1200	-	-	-
otręby pszenne	-	400	-	-
sznurek polip. 2000mbx2000 TEX	-	-	-18,0-19,0	-
sznurek polip. 1600mbx2500 TEX	-	-	-17,0-18,0	-
sznurek polip. 2000mbx1000 TEX	-	-	-12,50	-
sznurek konopny	-	-	-12,99	-
worki polip. i gazejskie	-	-	-0,60-0,52	-

12 MARCA 1996 - CENY W ZŁ ZA 1 KG

ROLNIK SPRZEDAJE	ŻYW. WIEPRZ KL. 1	ŻYW. WIEPRZ KL. 2	MACIORY	ŻYWIETEC WOŁ KLE	ŻYWIETEC WOŁ KL. 1	KROWY KL. 1	CIELETA
Bauza Januszkowo	2,65	-	-	3,20	-	2,60	3,60
Bielski-Jaślikowski	2,60	-	-	-	-	-	-
GS Barcin	2,50	-	-	2,90	2,70	-	-
Jasiński Żnin	2,60	-	-	3,00	-	-	-
Jekiel Mąkoszyn	2,60	-	2,00	3,00	-	-	-
Kwieciński Żnin	2,60	-	1,90	3,00	-	2,60	3,60
Lewandowska Rogowo	2,60	2,35	1,80	2,90	2,60	2,25	-
Ławniczak Janowiec	2,60	-	-	-	-	-	-
Najberg-Jaślikowski	2,65	-	1,80	-	-	-	-
Makarowicz Rynarzewo	-	-	-	3,00	2,40	-	-
Morawski Grochowska	2,60	-	1,90	3,00	2,70	2,25	-
Pol-Tusz Jaroszewo	2,60	-	-	-	-	-	-
Puzio Wolice	2,60	-	-	-	-	-	-
RSP Grochowska Ks.	2,50	-	1,70	2,90	2,70	2,30	-
Spółka Rolnię	2,60	2,30	1,80	3,00	2,75	2,25	-

Struktura nawożenia roślin uprawnych

Niekorzystne warunki pogodowe panujące jesienią 1995 roku spowodowały duże opóźnienia w rozwoju roślin ozimych. Początkowo susza nie pozwoliła zarać pól, późniejsze opady z kolei przyczyniły się do wystąpienia opóźnień w pracach uprawczych i siewach roślin ozimych. Rośliny ozime zasiane w niezbyt dobrze uprawioną glebę i w nieoptymalnym terminie są w wegetacji opóźnione, a wczesne nastanie ostrej zimy jeszcze bardziej wpłynie na dalszy rozwój roślin ozimych wiosną.

W tych warunkach duże znaczenie będzie miało wczesne stosowanie nawozów mineralnych.

Wiele gospodarstw już od kilku lat w nawożeniu roślin nie stosuje, bądź stosuje bardzo małe dawki nawozów fosforowych i potasowych. Wpływają na to ważne czynniki zarówno ekonomiczne jak i organizacyjne.

Znaczenie fosforu i potasu w planowaniu roślin jest duże i te składniki w decydujący sposób wpływają na wysokość plonu.

W glebie zarówno w warstwie ornej jak i w warstwie głębszej znajdują się zasoby potasu i fosforu.

Jak wykazały badania szczególnie duże zapotrzebowanie na fosfor istnieje we wczesnym stadium rozwoju młodych roślin.

Tak np. przy zbożach maksymalna ilość poboru fosforu występuje w okresie krzewienia. Jęczmień jary do 32 dnia po wschodach musi pobrać około 45% całkowitego zapotrzebowania na fosfor, aby miało to dodatni wpływ na

wydajność plonowania.

Podobnie potas występuje w glebie w różnych warstwach. Pobór potasu z gleby spod warstwy ornej wynosi około 43% do czasu wytworzenia kłosów, pozostała ilość potasu rośliny muszą mieć dostarczaną w wierzchnią warstwę orną, aby mogły bez ograniczeń szczególnie w początkowym okresie korzystać.

O wysokości plonu, jak mówi prawo Liebiga decyduje składnik występujący w minimum, czyli przenawożenie którykolwiek ze składników, jeżeli innego brak, nie spowoduje spodziewanej zwyczajki plonów.

Dlatego też podanie roślinom w początkowym okresie wzrostu wszystkich składników pokarmowych stwarza największe szanse uzyskania wysokich plonów.

Nawozami nadającymi się do nawożenia startowego są wieloskładnikowe nawozy firmy Hydro.

Ogólnie można powiedzieć, że:

- przy nawożeniu stanowisk o niskiej zawartości potasu należy stosować nawozy spośród Hydro NPKW 10+10+20 lub NPK 13+13+24. Dotyczy to szczególnie upraw potrzebujących dużo potasu tj.: buraki cukrowe, rzepak, łąki, których nie nawozimy nawozami organicznymi.

- przy nawożeniu stanowisk o podwyższonej zawartości potasu, dla uzupełnienia oraz przy stosowaniu gnojowicy lub przy zbożach

należy stosować nawozy Hydro NPK 16+16+16 lub NPK 15+15+15.

- przy nawożeniu stanowisk intensywnie eksploatowanych na pasze zielone, gdzie potrzeba dużo azotu należy wybrać nawozy Hydro NPK 21+8+11.

Wszystkie wymienione wyżej nawozy zawierają dużo wodorozpuszczalnych fosforanów. Ze względu na równą wielkość granул są dobrze rozsiewalne na powierzchnię pola.

Dostarczanie tych nawozów w warstwie wierzchnią w okresie rozpoczęcia wegetacji daje gwarancje dobrego ich wykorzystania, a dalej co za tym idzie osiągnięcie większych plonów.

Oczywiście nie należy zapominać o nawożeniu azotem najlepiej w formie amonowo-wapniowej CAN z dodatkiem MgO.

Obecnie w Spółdzielni Rolniczo-Handlowej Rolnik w Żninie oraz w filiach Słobowo, Jadowniki i Gąsawa można nabyć nawozy firmy Hydro tak

jak: NPK 16+16+16, NPK 14+10+18, NPK 6+16+26, NPK 21+8+11, Saletra amonowo-wapniowa CAN

Saletra wapniowa

Stosując startowe nawożenie w/w nawozami można zwiększyć dochody swojego gospodarstwa:

- raz poprzez stosowanie dobrych jakościowo sprawdzonych nawozów,
- dwa poprzez uproszczenie wykonania za jednym przejazdem równomiernego rozsiania wszystkich składników pokarmowych.

ODR Żnin
Władysław Kiszka

TARGOWISKA - W ZŁ

	A	B	C	D	E
Pszenica					
Łabiszyn	2	56	56	56	100
Ziemniaki					
Szubin	1	60	60	60	40
Mieszanka					
Łabiszyn	1	46	46	46	100
Prosięta (para)					
Barcin	6	100	110	110	30
Janowiec	10	100	120	130	100
Rogowo	5	100	115	120	90
Szubin	2	110	110	120	30
Łabiszyn	4	110	120	120	40
Żnin	4	100	110	120	60

A: Liczba sprzedających (podaż), kolumny B, C, D zawierają ceny notowane w okresie największego nasilenia obrotów: - minimalne (B), najczęstsze (C) i maksymalne (D). Kolumna E zawiera zainteresowanie zakupem (popyt) w procentach. Żnin i Janowiec - wtorek, Kcynia - poprzedni piątek; Barcin i Rogowo - poprzedni czwartek; Szubin - poprzednia środa.

Współpraca:
Ośrodek Doradztwa Rolniczego
Minikowo o/Żnin

Punkty przyjmowania reklam i ogłoszeń do tygodnika Pałuki:

- Barcin, Sklep Papierniczy, plac 1 Maja
- Dąbrowa Mogileńska, Paweł Domagalski, bar
- Kcynia, sklep Rywał, Rynek 19
- Łabiszyn, Kwaciarnia, ul. Szubińska 22
- Rogowo, sklep Skrzat, ul. Kościelna 1
- Szubin, Księgarnia Nowa, ul. Młyńska 22
- Wapno, Biblioteka Publiczna, ul. Świerczewskiego 12
- Żnin, sklep Hobby, ul. Wandy Pieniężnej 20
- Żnin, sklep Majster, ul. Kościuszki

Zgłoszenia przyjmujemy też telefonicznie (tel. 209-28) i w redakcji.

Już od 15 stycznia nowość w Polsce specjalnie dla gospodarstw domowych

EKOLOGICZNA PASZA DLA KURCZĄT

Zawiera wyłącznie naturalne składniki. Zapewnia smakowitość mięsa i jaj. Gwarantuje stabilny wzrost drobiu.



Przy zakupie paszy już od 25 kg otrzymujecie Państwo bezpłatny informator o chowie drobiu i możliwość zakupu poidła w cenie 2 złote za sztukę.

PUNKTY SPRZEDAŻY:

- Romualda Zawadzka, Mokre 81, 88-306 Dąbrowa, tel. (0-533) 532-02.
- Lucyna Lipińska, Podgórzyn 44, 88-400 Żnin, tel. (0-534) 219-13.
- Firma Handlowa Józwiakowski, 62-110 Damasławek, ul. Żnińska 11, tel. (0-67) 613-085.
- Jerzy Juchniewicz, Komratowo 1, 88-410 Gąsawa, tel. Gąsawa 160.

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe

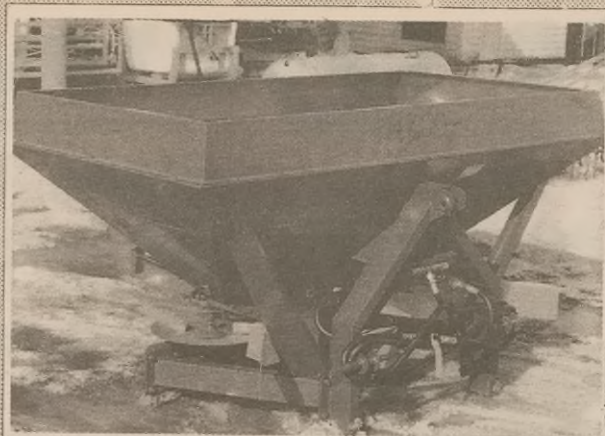
INTER-VAX s.c.

oferuje:

**ROZSIEWACZ
ZAWIESZANY**
NO 39 RNZ-2

Cena: 4.200,00 zł

Ładowność skrzyni.....1000 kg
Szerokość robocza.....12-18 m
Masa maszyny.....312 kg
Ciągnik klasy.....60 kw



Firma prowadzi sprzedaż kredytową - 14,6% rocznie Żnin, ul. Dworcowa 29, tel. 22-336



POLMARCHE[®]
naturalne metody chowu zwierząt

- ◆ Deodorase - środek wiążący amoniak,
- ◆ Yeas Sacc - specjalny szczep drożdży,
- ◆ Acid-Pak - zakwaszacz,
- ◆ All-Lac - bakterie kwasu mlekowego,
- ◆ Biomos - naturalny stymulator wzrostu,
- ◆ Biopleksy - najnowsza generacja preparatów mineralnych
- ◆ "Swin lyte - dla trzody, poprawa przyrostu i jakości mięsa

**Wyłączny przedstawiciel
na Pałukach**

**Zapraszamy
do współpracy!**

Biotechnologia to tańsza produkcja
i zdrowsze produkty dla konsumenta

HPU A.J. Wujkowscy, 88-400 Żnin, ul. Aliantów 3, tel. (0534) 21-133

TELE-ARTOM

Bydgoszcz, ul. Królowej Jadwigi 18 (salon parter)

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe

tel./fax 22-77-98

- TELEFONY KOMÓRKOWE **CENTERTEL**[®] AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
 - APARATY TELEFONICZNE przewodowe, bezprzewodowe
 - CENTRALE TELEFONICZNE krajowe, zagraniczne
- PEŁNA OBSŁUGA SERWISOWA**

INFORMACJA HANDLOWA

tel. 22-90-31 w. 210, 0-90635007, 0-90636110

TELE-ARTOM

Bydgoszcz, ul. Królowej Jadwigi 18 (salon parter)

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe

tel./fax 22-77-98

- KSEROKOPIARKI UŻYWANE 1 ROK gwarancji
 - KSEROKOPIARKI NOWE 3 LATA gwarancji
 - TELEFAXY, MASZYNY DO PISANIA
 - MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE
- PEŁNA OBSŁUGA GWARANCYJNA
I POGWARANCYJNA**

ZADZWOŃ

odwiedzimy Państwa,
udzielimy wszelkich informacji

**SPECJALISTA
PSYCHIATRA**

lek. med. Małgorzata
Płocka-Lewandowska
przyjmuje w czwartki
od 16⁰⁰ do 19⁰⁰

Bydgoszcz,
ul. Bielawskiego 2/101.
Rejestracja:
tel. (052) 44-49-53

**POSZUKUJĘ
LOKALU**

o powierzchni od 40
do 50 m² z dojazdem
samochodowym na
terenie Żnina.
Tel. (0-536) 53-03-10.

**PAMIĘTAJ
O
PRENUMERACIE
"PAŁUK"**

SKUP ZŁOMU

Stalowy od 100 zł do 130 zł/tonę
Żeliwny od 160 zł do 180 zł/tonę

A. Figiela, Kierzkowo k/Jadownik

**SALON
ROWEROWY**
Oferujemy rowery BMX,
górskie i rowery
dla każdego
Raty
Bez tyranów
Zapraszamy
od 10⁰⁰ do 18⁰⁰
Żnin, ul. Szkolna 1



Znów na polskim rynku!

Stary, ale jary...

Avadex BW 400 EC
Herbicyd firmy Monsanto

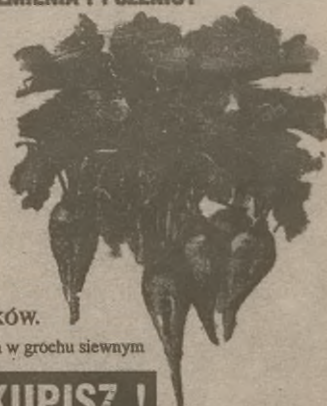
DO OCHRONY BURAKA CUKROWEGO I PASTEWNEGO
ORAZ ZBÓŻ JARYCH: JĘCZMIEŃ I PSZENICY*

• SKUTECZNIE rozwiąże
problem zachwaszczenia
OWSEM GŁUCHYM i innymi
chwastami jednoliściennymi,

• zapewni "CZYSTY START"
roślinom uprawnym, a więc
ich lepszy rozwój już od fazy
kiełkowania,

• całkowicie BEZPIECZNY
* dla kiełkujących roślin BURAKÓW.

• w trakcie rejestracji zastosowania w grochu siewnym



TANIO KUPISZ!

PUH CHEMIROL s.c., Hurtownia Środków Ochrony Roślin

ul. Przemysłowa 3, 88-300 Mogilno

tel./fax (0533) 52 350, 52 452, 52 486, tel: (0533) 55 910, 55 911, telex: 0562931

Adresy Oddziałów PHU CHEMIROL s.c.:

86-300 Grudziądz
ul. Graniczna 35
tel./fax (051) 20 218

99-300 Kutno
ul. Spółdzielcza 3
tel./fax (0-24) 533 811

62-100 Wągrowiec
ul. Gnieźnieńska 47
tel./fax (067) 623 150

09-230 Bielsk
ul. Spółdzielcza 30
tel./fax (024) 615-096
tel. (024) 615 054

Oddz. Kętrzyn
z siedzibą w Szestnie
11-700 Mrągowo
tel. (089) 84 32 32
tel./fax (089) 84 29 33

oraz w sieci detalicznej PUH Chemirol s.c.

**PRENUMERATA PAŁUK
TANIO - SZYBKO - WYGODNIE
ZAWSZE O 10 GR TANIEJ**



**Powszechny Zakład Ubezpieczeń
S.A. Inspektorat w Żniniu**

**UBEZPIECZENIA
KOMUNIKACYJNE**

Tylko my oferujemy posiadaczom
pojazdów kompleksową ochronę
ubezpieczeniową zarówno
w kraju, jak i za granicą.

Nasza oferta to:

- obowiązkowe ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów w ruchu krajowym i zagranicznym,
- ubezpieczenie AC w ruchu krajowym i zagranicznym,
- ubezpieczenie NW kierowcy i pasażerów ważne na cały świat,
- ubezpieczenie Assistance na kraj i za granicę zapewniające w razie wypadku pomoc medyczną oraz techniczną - również w razie zwykłej awarii pojazdu.

Nadmieniamy, że dla naszych klientów posiadających samochody osobowe - zielona karta, ubezpieczenie AC w ruchu zagranicznym, Assistance Polska oraz Assistance za granicą oferujemy za darmo.

Zapraszamy do korzystania z naszych usług.

Piłka halowa

Radegast coraz bliżej fety



Coraz bliżej tytułu mistrzowskiego znajduje się szubiński Radegast, po tym jak jego najgroźniejszy przeciwnik w walce o to cenne trofeum Pol-tusz Jaroszewo przegrał, po wyrównanej walce, z zespołem Szelejewa. W ten oto sposób przewaga lidera nad drugim w tabeli Pol-tuszem wzrosła do pięciu punktów i na dwie kolejki przed końcem rozgrywek jest raczej mało prawdopodobne, aby zwyciężca Pałuckiej Ligi

Jedni uznają to święto inni uważają to za relikwiarz dawnej epoki. Jednak kierownictwo Miejskiej Hali Sportowej okazało się przewidujące i dla obecnych w tym dniu na trybunach przedstawicieli płci pięknej, zawsze dzielnie dopingujących swoich futbolowych idoli, przygotowało słodki poczęstunek. Z głośników popłynęły życzenia, co podniosło nastrój i stanowiło zachętę, aby więcej pań zaczęło przybywać do Miejskiej Hali Sportowej w Żninie, przyglądać się zmaganiom piłkarzy i nie tylko ich.

Tabela						
1. Radegast Szubin	16	39	59-16	12	3	1
2. Pol-tusz Jaroszewo	16	34	36-20	11	1	4
3. Szelejewa	16	32	40-25	10	2	4
4. Pałuczanka Oldboy	16	28	37-27	8	4	4
5. Cukrownia Żnin	16	22	30-42	7	1	8
6. Taxi-Carbonex	16	21	32-32	6	3	7
7. PKS	16	19	34-33	5	4	7
8. Straż Pożarna	16	19	31-42	6	1	9
9. Barcelona	16	13	25-43	4	1	11
10. DFH 1968 Kamerun	16	2	12-57	0	2	14

Mistrzów nie został zespół szubińskiego Radegastu.

W XVI kolejce lider pewnie pokonał ambitnie grający i na dodatek występujący bez zawodników rezerwowych Kamerun. Aż czterokrotnie na listę strzelców wpisał się czołowy snajper obecnych rozgrywek Witold Stróżyński, który ma już na swoim koncie 23 bramki. Mógł mieć o jedno trafienie więcej ale w tym pojedynku nie wykorzystał rzutu karnego.

Dobrze ostatnio spisuje się załoga Cukrowni, która zwyciężyła taryfiarzy. Wygrana Cukrowni pozwoliła tej drużynie awansować na piąte miejsce w tabeli i wyprzedzić o jeden punkt właśnie zespół Taxi.

W niezłej formie jest też zespół PKS, który tym razem wysoko pokonał Barcelonę. Ci ostatni po tej przegranej będą musieli się definitywnie pożegnać z pałucką ekstraklasą. O niespodziankę postarała się Straż Pożarna, która po bardzo ciekawym i stojącym na wysokim poziomie spotkaniu pokonała wyżej notowanych oldboyów Pałuczanki Żnin. Oldboje chyba nabawili się jakiegoś kompleksu do strażaków, bowiem po przegranym meczu z nimi w pierwszej rundzie i tym razem musieli uznać wyższość drużyny Straży Pożarnej. Było to pierwsze zwycięstwo Straży Pożarnej w tej rundzie, a przy tym bardzo cenne, gdyż daje tej drużynie szansę na przedłużenie pierwszoligowego bytu.

Jedno jest pewne - pierwszą ligę opuszczają zespoły Barcelony i Kamerunu. Drużyna, która zajmie ósme miejsce w pierwszej lidze grać będzie mecz barażowy z trzecią drużyną drugiej ligi.

Na dwie kolejki przed końcem to niepewne, VIII miejsce zająć mogą cztery drużyny: Cukrownia, Taxi, PKS i wspomniani już strażacy. Teoretycznie każda z tych drużyn może grać mecz barażowy o utrzymanie się w pierwszej lidze.

Tak się złożyło, że szesnastą kolejkę pierwszej ligi rozegrano ósmego marca, czyli w Dzień Kobiet.

XVI kolejka w skrócie.
Cukrownia - Taxi 5:3 (2:1)
Bramki dla Cukrowni: Piotr Brzeziński - 3 oraz Janusz Kuśnierek i Piotr Ostrowski; dla taryfiarzy: Maciej Gaczkowski, Eugeniusz Mar-

czyński i Jacek Boroch.
Pol-tusz Jaroszewo - Szelejewa 1:2 (0:1)
Bramki dla Jaroszewa: Hilary Błażejczak; dla zwycięzców Janusz Ciemny i Mirosław Kurek.

Radegast - Kamerun 7:0 (3:0)
Bramki: Witold Stróżyński - 4 oraz Mariusz Wekwer, Roman Kocialkowski i Remigiusz Hilscher.
PKS - Barcelona 5:0 (2:0)
Bramki: Krzysztof Gotowicz - 3, Paweł Nowak i Marek Sławiński.

Straż Pożarna - Pałuczanka 4:3 (1:2)
Bramki dla Straży: Jacek Springer - 2 oraz Rafał Liana i Krzysztof Gaska; dla Oldboyów Adam Dutkiewicz - 2 i Henryk Halas.
Mecze sędziował Roman Kostrowski.

W meczu zaległym: Pałuczanka - Szelejewa 2:1 (1:0)
Bramki dla zwycięzców: Bogdan Wabich i Władysław Meller; dla Szelejewa: Janusz Ciemny.

Mecz sędziował Andrzej Wojciechowski.

Najlepsi strzelcy: Witold Stróżyński (Radegast) - 23 bramki, Janusz Ciemny (Szelejewa) - 19 bramek, Krzysztof Gotowicz (PKS) - 18 bramek, Janusz Nowak (Pałuczanka) - 15 bramek, Zbigniew Pitula (Pol-tusz) - 14 bramek, Grzegorz Podgórski (Pol-tusz) - 12 bramek, Piotr Ostrowski (Cukrownia) - 11 bramek, Mariusz Brzezka (Szelejewa) - 10 bramek, Rafał Liana (Straż) - 10 bramek.

Następne mecze rozegrane zostaną 15 marca od godz. 19⁰⁰. W XVII kolejce zmierzą się: Barcelona - Straż Pożarna (w pierwszej rundzie 2:5), Radegast - Pałuczanka (0:0), PKS - Taxi (2:2), Szelejewa - Cukrownia (5:0), Kamerun - Pol-tusz (0:4).

II liga

Dziewiętnastą kolejkę spotkań rozegrali już drugoligowcy. Kolejka ta upłynęła pod znakiem zwycięstw czołowych drużyn. Zespoły zajmujące pierwsze pięć miejsc wygrały swoje spotkania. Nie powiodło się znowu Ogram, którzy ulegli dwoma bramkami ekipie ZOZ Żnin. Jedną z bramek dla ZOZ-u zdobył ulubieniec żnińskiej publiczności Cherif Boucharaya.

Rezultaty:

Juncewianka - Lipro 4:2 (1:1)
Bramki dla zwycięzców: Sławomir Wójcicki - 3 i Mariusz Warda; Krzysztof Kos dla Lipro.
Moskalik - Jawor 6:2 (3:0)
Bramki: Jarosław Gaczkowski - 4, Jacek Burdziński i Adam Pieczyński; Zenon Chlebowski dla Jawora.
Köhler - Relax 5:0 (3:0)
Bramki: Robert Tomczewski - 3, Marek Kraczek i Piotr Tomczewski.
Rajcowie - Pogotowie 2:1 (0:0)
Bramki: Sławomir Kujawa i Emil Raczynski dla Rajców; Dariusz Dziennik dla Pogotowia.
Cerekwica - Spomasz 1:6 (1:3)
Dla zwycięzców bramki zdobyli: Robert Mielcarzewicz - 3, Grzegorz Włodarczyk, Krzysztof Grzechowiak i Leszek Staniszewski; Piotr Paluszkiwicz dla Cerekwicy.
Ogry - ZOZ 0:2 (0:0)
Bramki: Cherif Boucharaya i Józef Semrau.

Tabela

1. Moskalik	19	57	123-26	19	0	0
2. Juncewianka	19	38	63-37	12	2	5
3. Köhler Bovenkamp	19	37	53-35	12	1	6
4. Rajcowie	18	34	61-31	10	4	4
5. Spomasz SA	19	30	49-45	9	3	7
6. Ogry	19	26	41-39	8	2	9
7. ZOZ Żnin	19	20	27-48	6	2	11
8. Cerekwica	19	20	26-56	6	2	11
9. Jawor Gołębki	18	18	30-56	6	0	12
10. Relax	19	17	26-54	4	5	10
11. Pogotowie	19	15	25-52	4	3	13
12. Lipro	19	11	26-70	3	2	14

Najlepsi strzelcy II ligi to gracze Moskalika: Andrzej Brzykcy i Jarosław Gaczkowski - 38 bramek, Adam Pieczyński - 28 bramek. Dalsze miejsca zajmują: Andrzej Nowak (Rajcowie), Robert Tomczewski (Köhler), Sławomir Wójcicki (Juncewianka) - 25 bramek.

18 marca rozegrane zostaną mecze 20 kolejki. Początek o godz. 18³⁰. Grać będą: Ogry - Spomasz (w pierwszej rundzie 6:3), Moskalik - ZOZ (7:1), Jawor - Köhler (1:4), Pogotowie - Cerekwica (2:1), Relax - Lipro (1:1), Juncewianka - Rajcowie (4:2).

Mecze sędziował Roman Kostrowski. (kl)

Zarząd Pałuckiej Ligi Mistrzów zwołuje na 15 marca na godz. 21⁰⁰ zebranie kapitanów zainteresowanych drużyn. Omawiane będą kwestie sporne dotyczące wniesionych protestów.

Elana Toruń sprawdzi Pałuczankę

W sobotę 16 marca o godz. 14⁰⁰ piłkarze Pałuczanki rozegrają mecz sparingowy z liderem III ligi, kandydatem do awansu do II ligi Elaną Toruń. W tym to czasie miała być zainaugurowana liga okręgowa. Jednak ze względu na trudne warunki (większość boisk nie nadaje się do gry) inauguracyjna kolejka została odwołana. Piłkarze Pałuczanki oraz Elany wykorzystując przerwę rozegrają spotkanie sparingowe. Jak zapewnił gospodarze ich boisko jest dobrze już przygotowane do rozgrywania spotkań piłkarskich. Tak więc tuż przed rozgrywkami (miejmy nadzieję, że dojdzie do nich za tydzień) piłkarze z Torunia przeczczają piłkarzy z Pałuk i sprawdzą ich aktualną formę. Definitywnie została załatwiona sprawa przejścia Arkadiusza Grajczaka z LKS Sparta Janowiec Wlkp. do MKS Pałuczanka. Zawodnik ten został wypożyczony do 30 czerwca 1996 r. i będzie bronił barw Żnina. Ostatnio z powodzeniem występował w III ligowej Gopłani Inowrocław. Niewątpliwie jest to duże wzmocnienie dla zespołu zważywszy na to, że jest on typowym środkowym napastnikiem. Kierownictwo Pałuczanki uzyskało już ustną zgodę na przejście drugiego zawodnika (wychowanka Sparty Janowiec Wlkp.), bramkarza Tomasza Będzitko. Jest to bardzo zdolny gracz o wymiennych warunkach fizycznych. Mamy nadzieję, że zawodnik ten pod okiem tak doświadczonego byłego bramkarza, a obecnie II trenera Pałuczanki Jerzego Patalasa nie zmanuje swej szansy. Poza tym do Sparty z Pałuczanki na okres do 30.06.1996 roku zostali wypożyczeni Sławomir Nowicki i Rafał Liana.

Natomiast Kamil Dojaś odbywa obecnie służbę wojskową.

W ostatnich meczach sparingowych:

Pałuczanka - Sokół Damasławek 2:0 (2:0)

Bramki zdobyli: Rafał Liana i Andrzej Lisiecki, poprzeczka uratowała gości od utraty trzeciej bramki po strzale Daniela Mariuszycy. Drużyna Pałuczanki wystąpiła bez chorych Polaszewskiego i Stelmaszewskiego. Po przerwie w bramce Pałuczanki wystąpił wychowanek Sparty Janowiec Wlkp. Tomasz Będzitko.

Dąb Barcin - Pałuczanka 3:2 (1:1)

W bardzo trudnych warunkach rozegrano to kontrolne spotkanie. W zasadzie zawodnicy powinni założyć łyżwy hokejowe i zamiast w piłkę nożną grać w hokeja. Bramki dla Pałuczanki zdobyli Andrzej Lisiecki i Marek Iwiński. Na szczęście obyło się bez poważnych kontuzji z wyjątkiem drobnych otarć jakich doznał jeden z napastników Dębu i bramkarz Pałuczanki Rafał Witucki. W bramce gospodarzy wystąpił drugi bramkarz Pałuczanki Leszek Popiołek, który zespół Dębu uratował od porażki.

Junior starszy:

Unia Solec Kujawski - Sparta Janowiec Wlkp. 0:3 (0:1)

Wszystkie bramki zdobył Mariusz Muślewski, który sprawił sobie prezent urodzinowy, gdyż kończył właśnie 18 lat.

Sparta Janowiec Wlkp. - Sokół Damasławek 4:2

Bramki dla Sparty zdobyli Dawid Rochnowski, Mariusz Muślewski, Roman Kuśnierz i Tomasz Borowski.

GRZEGORZ BERDYSZ

Najmłodszy piłkarze Pałuczanki grali w Pile

9 marca Piłki Okręgowej Związek Piłki Nożnej zorganizował I Ogólnopolski Turniej Halowy Piłki Nożnej Trampkarzy. Turniej ma na celu uczczenie pamięci Stanisława Krauzy, długoletniego trenera - wychowawcy młodzieży w piłkarskich klubach, zmarłego przed rokiem. Na turniej ten została również zaproszona najmłodsza drużyna Pałuczanki Żnin. Startowały między innymi takie zespoły jak: Amica Wronki, Chemik

Bydgoszcz, Gwardia Koszalin, Lech Poznań. Młodzi piłkarze ze Żnina zajęli w turnieju VI miejsce.

Nagrody i dyplomy wręczał Prezes Piłki Okręgowej Związku Piłki Nożnej mgr Zygmunt Światała (mieszkający w Żninie, były zawodnik Pałuczanki). Trenerem zespołu ze Żnina jest Adam Dutkiewicz, który niedawno z wyróżnieniem ukończył kurs instruktora piłki nożnej.

GRZEGORZ BERDYSZ

Podziękowanie

Piłkarze Pałuczanki przebywali na obozie kondycyjnym w Reczu koło Rogowa. Tylko dzięki sponsorom mogli przygotować się do zbliżającego się sezonu piłkarskiego. Zarząd klubu wraz z zawodnikami dziękuje: dyrekcji Cukrowni, Spomaszu, Zakładowi Energetyki Ciepłej, OSM oraz osobom fizycznym: Zdzisławowi i Janowi Paluszkiwiczom, Tadeuszowi Jasińskiemu, Stanisławowi Kwiecińskiemu, Urszuli Pichłacz, Mirosławowi Walczakowi, Grzegorzowi Braciszewskiemu, Piotrowi Walczewskiemu, Ireneuszowi Przybyłowiczowi, Henrykowi Szczecińskiemu, Leszkowi Rogalińskiemu i Henrykowi Skoroniakowi.

Turniej o puchar Czasu Nakła

W niedzielę, 3 marca odbył się w Nakle n/Notecią Halowy Turniej Piłki Nożnej o puchar Czasu Nakła. W turnieju wzięło udział dziewięć drużyn z gmin Keynia, Mrocza, Nakło i Sadki, które podzielono na trzy grupy. Występująca w turnieju drużyna

Orla Keynia w grupie trzeciej zajęła pierwsze miejsce i zakwalifikowała się do finału. W finale uległa jednak Tarpanowi Mrocza i Olympic Potulice zdobywając tym samym w całym turnieju trzecie miejsce i puchar AUR Olimpia. (jóm)

Eliminacje Atlanta'96 - siatkówka

3 marca w Sępólnie Krajeńskim w sali sportowej tamtejszego liceum odbyły się kolejne eliminacje Atlanta '96 w piłce siatkowej. Spotkały się ekipy Sępólna Krajeńskiego, Osie-

lska i Keyni. Drużyna Keyni uległa gospodarzom 2:0 oraz wygrała z Osiełskiem 2:1. Sępólna zaś pokonała Osiełsko 2:0 i tym samym zdobyło pierwsze miejsce. Keyniaków, któ-

rzy zdobyli wicemistrzostwo turnieju czekają mecze barażowe o zakwalifikowanie się do dalszych rozgrywek. (jóm)

Kcynia - Łabiszyn 0:3

Pałucka Liga Piłki Siatkowej

8 marca w sali kcynskiego liceum doszło do interesującego spotkania siatkarzy Keyni z liderującymi w tabeli siatkarzami z Łabiszyna. Gospodarze stawiając niemały opór ulegli gościom 0:3 (w setach do 13, 13, 7).

Tym sposobem łabiszyniacy zdecydowanie zmierzają do zwycięstwa w II edycji Pałuckiej Ligi Piłki Siatkowej. Ostatni mecz keyniacy rozegrają u siebie z reprezentacją Żnina.

JÓZEF MAROSZ

Hipodrom - Gąsawa 46:47

Żnińska Liga Piłki Koszykowej

Niezwykle zacięte było spotkanie rozegrane w Żnińskiej Lidze Koszykówki. Gąsawa Team sprawiła miłą niespodziankę pokonując bardziej doświadczonych zawodników Hipodrom Club 47:46 (32:21).

Gąsawa Team: Mariusz Bartzak - 7, Jacek Świtala - 6, Krzysztof Serafin - 2, Marcin Chyżewski - 6, Waldemar Świtala - 10, Leszek Mazany - 16.

Hipodrom Club: Tomasz Wysoki - 5, Mirosław Pietraszko - 2, Marek Góralski - 8, Jerzy Ostrowski - 2, Andrzej Kujawa - 3, Jerzy Śniadecki - 0, Krzysztof Gatka - 16, Dariusz Tucholski - 10.

Mecze sędziowali: Eugeniusz

Skonieczny i Zbigniew Wojdalski.

Następne mecze:

14 marca Drinkers - Żnińskie Byki, 21 marca Paka 44 - Ogary Janowice, 28 marca Żnińskie Byki - Gąsawa Team, Hipodrom Club - Martina.

Początek spotkań o godz. 19⁰⁰ w Miejskiej Hali Sportowej w Żninie.

KRZYSZTOF LISIECKI

Tabela:

1. Paka 44	2	4	148-27
2. Martina	2	4	134-84
3. Gąsawa Team	2	4	95-85
4. Ogary Janowice	2	3	103-113
5. Hipodrom Club	2	2	93-102
6. Drinkers	2	2	57-106
7. Żnińskie Byki	2	2	45-156

Chociaż przegrali, dobrze zegrali

Turniej cukrowników

Cukrownia Żnin SA wespół ze związkiem zawodowym cukrowników-Żnin była organizatorem halowego turnieju w piłce nożnej pracowników "słodkich fabryk" okręgu poznańsko-pomorskiego. 9 marca do Miejskiej Hali Sportowej w Żninie przybyło 10 drużyn. Oprócz ekipy żnińskiej cukrowni występującej w roli gospodarza do rozgrywek przystąpiły drużyny z Tuczna, Nakła, Janikowa, Gniezna, Gosławic, Zdunów, Witaszyc, Opalenicy i Kruszwicy.

Zawody stojące na bardzo wysokim poziomie zakończyły się zwycięstwem drużyny z Gniezna, która pokonała zdobywców drugiego miejsca Cukrownię Zduny SA 3:1. Trzecie miejsce zajęła Cukrownia Wita-

szycy, która przegrała ze Zdunami 1:4 i zremisowała bezbramkowo z triumfatorami turnieju.

Ekipa Cukrowni Żnin pechowo przegrała w eliminacjach, ustępując jedną bramką późniejszemu zwycięzcom turnieju.

Mecze sędziowali Andrzej Wojciechowski i Kazimierz Jańczak.

Najlepszym strzelcem został Leszek Kaźmierczak (Cukrownia Zduny) a najlepszym bramkarzem uznano Mirosława Żychlińskiego z Cukrowni Żnin.

Wyróżnionym zawodnikom oraz zwycięskim drużynom nagrody wręczył i gratulacje złożył prezes zarządu Cukrowni Żnin SA inż. Tadeusz Stolarek. (kl)



Nagradzanie zwycięzców w Martinie

Ogólnopolski turniej tenisa stołowego

Towarzystwo Sportowe, Urząd Wojewódzki w Pile i Urząd Miejski w Wągrowcu organizują Ogólnopolski Turniej Tenisa Stołowego dla oldbojów w terminie:

30 marca godz. 10⁰⁰ oldboje od 40 do 45 lat;

31 marca godz. 10⁰⁰ oldboje powyżej 45 lat.

Rozgrywki odbywać się będą systemem radzieckim, w sali sportowej

Liceum Ogólnokształcącego w Wągrowcu przy ul. Klasztornej.

Podczas gry obowiązywać będą przepisy PZTS.

Chętni powinni posiadać strój sportowy, raketkę i wpłacić wpisowe w wysokości 2 zł.

Zapisy w dniu turnieju lub zgłoszenia telefoniczne - (0-67) 625-517.

Na zwycięzców czekają nagrody! TS WĄGROWIEC

Chłopcy SP 4 awansowali do mistrzostw Polski

Mistrzostwa województwa szkół specjalnych w koszykówce

7 marca w Hali Miejskiego Ośrodka Sportu w Żninie odbyły się mistrzostwa szkół specjalnych w koszykówce. W imprezie wzięło udział 140 uczestników reprezentujących 12

mistrz Żnina.

Otwarcia mistrzostw dokonała w imieniu kuratora oświaty mgr Ewa Kisiel.

Następnie uczestnicy mistrzostw



Od prawej widoczni są: 1. Jan Wesolowski, 2. Janusz Dąbrowski, 3. Marek Kruzel, 4. Nauczyciel mgr Dariusz Walecki, 5. Szymon Popiołek, 6. Mariusz Wójcik, 7. Tomek Świątek, 8. Remigiusz Filipek, 9. Sławomir Mrówczyński, 10. Mariusz Korzecki.

szkół województwa bydgoskiego.

Imprezę poprzedziła uroczysta ceremonia otwarcia. Zawodników i gości powitał dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Żninie Kazimierz Jańczak.

Wśród gości byli: mgr Ewa Kisiel, st. wizytator kulturalno-oświatowy z Bydgoszczy, inż. Leszek Jakubowski - bur-

oieżyli pokaz sztuki walk wietnamskich prowadzony przez inż. Jarosława Kobusińskiego - nauczyciela Zespołu Szkół Specjalnych w Żninie. Pokaz cieszył się dużym zainteresowaniem i stał na wysokim poziomie sportowym. Następnie przystąpiono do rozgrywek, w których wzięło udział 12 drużyn chłopców i 4 druży-

ny dziewcząt. W turnieju chłopców pierwsze miejsce zajęła drużyna z OSW dla dzieci niedosłyszących z Bydgoszczy, II - Zespół Szkół Specjalnych ze Żnina, który jednocześnie został mistrzem województwa szkół specjalnych i reprezentować je będzie w mistrzostwach Polski w Elblągu (nauczyciel mgr D. Walecki), III - OSW Bydgoszcz (drugi zespół), IV - Szkoła Podstawowa nr 2 z Sępólna Kraj.

Wśród dziewcząt, które rozgrywały swe mecze w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Specjalnych w Żninie kolejność była następująca:

I - Szkoła Zawodowa Specjalna nr 5 z Bydgoszczy

II - Zespół Szkół Specjalnych Żnin

III - Szkoła Podstawowa "Specjalna" z Karnowa.

Mecze sędziowali społecznie: A. Kurek, J. Malachowski i G. Kozielek.

Impreza stała na bardzo wysokim poziomie organizacyjnym, co potwierdził ich uczestnicy.

Wśród dzieci i młodzieży widać było wiele radości z rywalizacji sportowej i stworzonych im warunków. Okazały puchary i atrakcyjne nagrody wręczył zwycięzcom dyr. Zespołu Szkół Specjalnych Kazimierz Jańczak.

Gospodarzem imprezy był dyr. Zespołu Szkół Specjalnych w Żninie - Kazimierz Jańczak oraz mgr Dariusz Walecki nauczyciel wychowania fizycznego. (dw)

Podziękowania

Radość dzieci z imprezy, to również podziękowania dla: dyrekcji i pracowników Miejskiego Ośrodka Sportu w Żninie, Mirosława Walczaka i restauracji Martina, Macieja i Piotra Jamróg, OSM - Żnin, Fundacji Dar Serca, Montbetu, Odlewni, firmy transportowej Stanisława Kulmana, inż. Zygmunta Karpińskiego - Wandy Balon - stacja benzynowa ul. Dworcowa - Żnin, Romana Kowalika - sklep ul. Żytnia, mgr inż. Jana Jarmuża - PPH Jantex, Krzysztofa Majzlika - Wytwórnia Wód, Teresy i Henryka Rozów - ciastkarnia, Elżbiety i Zbysława Pilarskich - dar z Holandii, mgr. Andrzeja Rosiaka, spółki Poltusz - p. Swędrowskiego - Cyrok; właścicieli sklepu Kryształ Bernadety Jankowskiej - Krystyny Kobusińskiej, Delikatesów Lusja. Dziękują wszyscy uczestnicy

Sport szkolny

LIGA PIŁKI KOSZYKOWEJ

Komunikat z międzyszkolnej ligi piłki koszykowej szkół średnich klas III-IV

ZSE-H Żnin - ZSM Żnin 54:76

ZSE-H - P. Pytlewski 20, J. Pioterek 8, M. Florczak 6, B. Klucz 13, L. Okuniewski 7

ZSM - M. Chrzanowski 2, K. Czerwiński 2, P. Brzeziński 19, M. Cyganek 2, K. Grzechowiak 24, D. Kozłowski 11, A. Szykowski 16

ZSE-H - LO 91-166

LO - T. Retman 4, T. Jańczak 29, M. Kuś 15, J. Zapytowski 47, R. Breliński 32, A. Krzemiński 13, M. Kubiak 18, K. Wrzesiński 8

ZSE-H - P. Pytlewski 26, J. Pioterek 15, M. Florczak 26, L. Okuniewski 17, B. Klucz 7.

Tabela

1. ZSM Żnin 3 6 341-189

2. LO Żnin 3 5 444-249

3. ZSE-H Żnin 4 4 243-591

Najsukuteczniejsi: 116 - J. Zapytowski LO, 101 - P. Brzeziński ZSM, 84 - R. Breliński LO, 79 - P. Pytlewski ZSE-H.

Komunikat z międzyszkolnej ligi piłki koszykowej szkół średnich klas I-II

Zakończyły się rozgrywki pierwszej edycji ligi piłki koszykowej chłopców szkół średnich z klas I-II. Najlepszą drużyną ligi okazał się zespół LO Żnin przygotowany przez nauczyciela wychowania fizycznego mgr. Zbigniewa Wojdalskiego. Ekipa żnińskiego Liceum Ogólnokształcącego wygrała wszystkie mecze.

Tabela końcowa

1. LO Żnin 4 8 440-237

2. ZSE-H Żnin 4 5 283-389

3. ZSM Żnin 4 5 267-376

Najsukuteczniejsi: 137 pkt. - Karol Wrzesiński LO, 115 pkt. - Bartosz Klucz ZSE-H, 105 pkt. - Łukasz Okuniewski ZSE-H, 102 pkt. - Artur Rogosz LO, 87 pkt. - Adam Szykowski ZSM.

Mamy nadzieję, że uda się kontynuować w następnym roku szkolnym tę ciekawą i pożyteczną rywalizację.

JERZY KRYNICKI

Kto będzie grał w lidze okręgowej?



Zakończyły się rozgrywki eliminacyjne w szachowej klasie A. Cztery najlepsze zespoły - Dąb Barcin, Sparta Janowice, Zjednoczeni Trzemeszno i ŻDK II Żnin będą walczyć o awans i prawo gry w lidze okręgowej.

Terminarz spotkań:

17 marca: Zjednoczeni - Sparta ŻDK II - Dąb

31 marca: ŻDK II - Zjednoczeni Sparta - Dąb

14 kwietnia: Sparta - ŻDK II Dąb - Zjednoczeni (cz)

PAŁUKI PISMO LOKALNE

Indywidualne biegi przełajowe '96 - Bydgoszcz

W bardzo trudnych warunkach, bo w zimowej scenarii, 9 marca w Bydgoszczy w ramach Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej odbyły się finały biegów przełajowych. Celem tych igrzysk było wyłonienie mistrzów województwa oraz reprezentantów na Igrzyska Makroregionalne, które odbędą się 23 marca w Sztumie. Biegi odbyły się na czterech dystansach: 1500 m i 2500 m dziewcząt oraz 2000 m i 3000 m chłopców. Wśród 60 zawodników na dystansie 2000 m chłopców biegle dwóch uczniów z SP Gąsawa. W tej stawce Maciej Wrzesiński zajął XIII miejsce a Mieczysław Marosz XVI miejsce co jest dużym osiągnięciem. Uczniów tych przygotowywał nau-

czyciel ze Szkoły Podstawowej w Gąsawie Sławomir Mazany.

Reprezentacja gminy Żnin składała się z 8 zawodników.

W biegu dziewcząt na dystansie 1500 m bardzo dobrze wypadła uczennica (SP Brzyskorzystew) Małgorzata Przybyciel, która dobiegła do mety na VII miejscu. W biegu tym uczestniczyła również Beata Grochecka (SP Brzyskorzystew) XXIX i Anna Kowalska (SP 2 Żnin) XXVII.

Na dystansie 2000 m chłopców nieźle pobił Piotr Ostrowski (SP 1) XIII, a Michał Wawrzyński (SP 1) zajął XXXVI miejsce.

Najwięcej emocji wzbudził ostatni bieg na 3000 m chłopców, w

którym Adam Zaręba (KB SP 2 Żnin) zajął VI miejsce i uzyskał awans do kadry biegaczy Bydgoszcz na zawody makroregionu pomorskiego w Sztumie. Inni zawodnicy z KB SP 2 Żnin w tym biegu zajęli miejsca: Wojtek Pogorzały IX, a Mariusz Kiszka X. Zawody przebiegały bardzo sprawnie organizacyjnie i dzięki sponsorom młodzież była, mimo zimowej aury, zadowolona. Dla pierwszych sześciu zawodników w każdym biegu były dyplomy, puchary i nagrody, dla wszystkich (ok. 300 uczestników) ciepłe napoje i grochówka z kielbasą przy ognisku.

STANISŁAW GOCLIK
JACEK MIELCARZEWICZ

XIX Zimowe Igrzyska LZS

16 marca w Trzemesznie odbędą się finały XIX Zimowych Igrzysk Rekreacyjno-Sportowych Ludowych Zespołów Sportowych województwa bydgoskiego. Celem tych igrzysk jest popularyzacja sportu i rekreacji wśród mieszkańców wsi i miasteczek woje-

wództwa oraz wyłonienie indywidualnych i drużynowych mistrzów województwa. Swoją udział w igrzyskach zgłosiła gmina Gąsawa. Zawodnicy drużyny gminy Gąsawa wezmą udział we wszystkich dziewięciu dyscyplinach a są to: podnoszenie sztani-

gielki, rzut lotką do celu, strzelanie z wiatrówki, rzuty osobiste do kosza, biegi przełajowe, tenis stołowy, warcaby, rzut piłką lekarską oraz sztafeta sprawnościowa.

JACEK MIELCARZEWICZ

Czarni Słupsk - Sokół Mogilno 0:3 (9:15, 6:15, 10:15)

Beniaminek pograżył mistrza Polski

9 marca do Słupska, na ostatni II-ligowy mecz z Czarnymi wyjechała 7-osobowa drużyna mogileńskiego Sokola. Dla Sokola był to mecz, który decydował o zajęciu IV miejsca w końcowej tabeli II ligi. Dla Czarnych natomiast, był to mecz o wszystko, być albo nie być w II lidze.

Sokół rozegrał doskonałe spotkanie, które trwało blisko godzinę. Naj-

lepszą zawodniczką na parkiecie była Jolanta Hajdinger, która do Sokola przyszła właśnie z Czarnych. Kibice wywierali na Hajdinger, przez całe spotkanie silną presję, lecz to tylko uskrzydlało sokolanek.

Po spotkaniu wszystko już było jasne. Sokół Mogilno, beniaminek rozgrywek II ligi zajął ostatecznie, wysokie IV miejsce, które satysfak-

cjonuje siatkarki, mogileńskich działaczy i kibiców.

Do I ligi, z tej grupy, awansowała drużyna Nike Węgrów, a spadły do III ligi zespoły Budowlanych Toruń oraz Czarnych Słupsk. Spadek tych ostatnich jest ogromną sensacją, gdyż zespół ten jeszcze w 1992 r. był mistrzem Polski.

MAREK HOLAK

Czarni Słupsk - Sokół Mogilno 0:3 (5:15, 6:15, 6:15)

IV miejsce w II lidze

Mecz niedzielny, 10 marca, trwał zaledwie 40 minut. Było to już spot-

kanie tylko o przysłowiową pietruszkę. Najlepszą zawodniczką spotkania, według obserwatorów, była Eliza Poray-Różańska, która mogła pościć się w tym meczu 100% skutecznością zagrań.

W obu spotkaniach prawdziwie dobrym duchem była Mariola Chmielewska, która na boisku ma decydujący wpływ na kondycję psychiczną drużyny.

Sokół wystąpił w składzie: Chmielewska (kapitan, trener), Andrysiak, Poray-Różańska, Hajdinger, Słoma, Bielińska oraz Lukowska.

16 marca, w sobotę, o godzinie 17⁰⁰ dojdzie w mogileńskiej sali do spotkania Sokola z drużyną Gaudii Trzebnica, podczas którego nastąpi oficjalne zakończenie sezonu II-ligowego, pożegnanie drużyny z kibicami, wręczenie zawodniczkom mogileńskim upominków.

MAREK HOLAK

Tenis ziemny w Żabnie

Mogileńskie Towarzystwo Tenisowe



W marcu 1995 r. grupa pasjonatów i miłośników tenisa ziemnego zarejestrowała Mogileńskie Towarzystwo Tenisowe, które liczy obecnie około 20 członków. Na pierwszym zebraniu dokonano wyboru zarządu, w skład którego weszli: Romuald Ostrowski (prezes), Walenty Koszewski (wiceprezes) i Mirosław Wiczorek (skarbnik).

Członkowie Towarzystwa regularnie spotykają się na kortach tenisowych w Żabnie, korzystając z uprzywileżeni

ciała kortów Józefa Kozickiego.

Głównym celem działalności Towarzystwa jest popularyzacja tenisa ziemnego wśród mieszkańców Mogilna i okolicy, a zwłaszcza wśród młodzieży. Nie chodzi w tym przypadku o wielki profesjonalny tenis. Członkowie Towarzystwa nastawieni są na rekreację, przyjemne spędzenie wolnego czasu. Ich spotkania na kortach w Żabnie, oprócz czysto sportowych zmagani, są okazją do towarzyskich spotkań, niejednokrotnie przy ognisku i pieczonych kielbaskach.

Corocznie, wiosną i jesienią, organizowane są mecze tenisowe pomiędzy nauczycielami a pracownikami służby zdrowia. Raz w roku organizowany jest turniej dla oldboyów.

Ważnym punktem działalności są kontakty z Towarzystwami działającymi w ościennych miastach (Gniezno, Inowrocław).

Towarzystwo posiada własne logo autorstwa Marty Walczak, które prezentujemy obok, a które umieszczane będzie przy każdym artykule związanym z Towarzystwem.

MAREK HOLAK

Skarb kibica - wytnij, zachowaj!

W 9 numerze tygodnika Pałuki podaliśmy pierwszą część terminarza rozgrywek ligi okręgowej rundy wiosennej. Dziś drukujemy część drugą.

Terminarz rozgrywek o mistrzostwo ligi okręgowej seniorów w sezonie 1995/96 na II rundę - wiosna 1996 r. Podajemy w dzisiejszym numerze drugą część.

Termin 23 4/5.05 - sobota/niedziela

Cuiavia - Polonia 1:0
Notecianka - Grom 2:2
Zjednoczeni - Chojniczanka 0:3
Unia Janikowo - Zagłębie 0:3
Unia Gniewkowo - Victoria 1:3
Gopło - Unia Solec 1:0
Czarni - Gwiazda 2:0
Krajna - Pałuczanka 2:5

Termin 24 11/12.05 - sobota/niedziela

Polonia - Krajna 0:2
Pałuczanka - Czarni 0:1
Gwiazda - Gopło 1:0
Unia Solec - Unia Gniewkowo 3:3
Victoria - Unia Janikowo 1:3
Zagłębie - Zjednoczeni 1:1
Chojniczanka - Notecianka 2:2
Grom - Cuiavia 1:1

Termin 25 18/19.05 - sobota/niedziela

Grom - Polonia 3:6
Cuiavia - Chojniczanka 2:6
Notecianka - Zagłębie 0:0
Zjednoczeni - Victoria 1:1
Unia Janikowo - Unia Solec 2:1
Unia Gniewkowo - Gwiazda 1:0
Gopło - Pałuczanka 2:2
Czarni - Krajna 1:2

Termin 26 25/26.05 sobota/niedziela

Polonia - Czarni 1:2
Krajna - Gopło 1:3
Pałuczanka - Unia Gniewkowo 3:2
Gwiazda - Unia Janikowo 0:2
Unia Solec - Zjednoczeni 0:0
Victoria - Notecianka 1:0
Zagłębie - Cuiavia 4:0
Chojniczanka - Grom 0:0

Termin 27 1/2.06 sobota/niedziela

Chojniczanka - Polonia 2:0
Grom - Zagłębie 0:3
Cuiavia - Victoria 2:0
Notecianka - Unia Solec 2:1
Zjednoczeni - Gwiazda 2:1

Unia Janikowo - Pałuczanka 2:2 (1.06 sobota godz. 17⁰⁰)

Unia Gniewkowo - Krajna 1:5

Gopło - Czarni 1:2

Termin 28 8/9.06 - sobota/niedziela

Polonia Bydgoszcz - Gopło Krowczyca 1:0

Czarni - Unia Gniewkowo 0:6

Krajna - Unia Janikowo 1:1

Pałuczanka - Zjednoczeni 2:1

Gwiazda - Cuiavia 2:0

Victoria - Grom 3:2

Zagłębie - Chojniczanka 1:1

Termin 29 15/16.06 - sobota/niedziela

Zagłębie - Polonia 2:1

Chojniczanka - Victoria 1:1

Grom - Unia Solec 0:1

Cuiavia - Gwiazda 2:1

Notecianka - Pałuczanka 2:0 (5.06 sobota godz. 17⁰⁰)

Zjednoczeni - Krajna 0:0

Unia Janikowo - Czarni 2:0

Unia Gniewkowo - Gopło 0:1

Termin 30 22/23.06 - sobota/niedziela

Polonia - Unia Gniewkowo 0:3

Gopło - Unia Janikowo 1:2

Czarni - Zjednoczeni 1:5

Krajna - Notecianka 0:1

Pałuczanka - Cuiavia 0:0

Gwiazda - Grom 0:2

Unia Solec - Chojniczanka 1:3

Victoria - Zagłębie 0:1

Pilkarze Pałuczanki wszystkie

spotkania o mistrzostwo ligi okręgowej rozgrywać będą w soboty.

W terminarzu podano wyniki spotkań z rundy jesiennej.

Strzelcy po rundzie jesiennej:

10 - Andrzej Lisiecki

9 - Radosław Stelmazewski

3 - Marcin Liana

2 - Piotr Przywara, Tomasz Kowalik

1 - Kamil Dojaś, Marek Iwiński.

Daniel Mariuszczak, samobójcza - Mirosław Kryszak (Unia Gniewkowo)

GRZEGORZ BERDYSZ

Sokół Mogilno

Kto będzie nowym trenerem Sokola?

W najbliższym czasie zapadnie decyzja w sprawie obsady funkcji trenera zespołu seniorki Sokola.

Jak powiedział prezes Jan Leszek Adamski, akces pracy w klubie zgłosiło pięciu szkoleniowców.

W tej chwili trwają intensywne rozmowy i uzgodnienia. Jednym z koniecznych warunków, jakie stawia klub, jest wyłączenie pracy trenerskiej tylko z mogileńskim zespołem.

Przypomnijmy, że poprzednim trenerem Sokola był Zbigniew Żugaj, który wywalczył dla Mogilna historyczny awans do II ligi. Równocześnie jednak trenował juniorki Pałucy Bydgoszcz.

Po niespodziewanym złożeniu przez niego rezygnacji, funkcję trenera powierzono grającej kapitan Marioli Chmielewskiej, do czasu zakończenia II-ligowych rozgrywek.

Sokół Mogilno we Wrześni

Kolejny sukces drużyny Macieja Adamskiego

9 marca młodzieżki Sokola wyjechały do Wrześni na coroczny turniej z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. W turnieju rozgrywanym systemem każdy z każdym, w hali wrzesińskiego liceum udział wzięły: Liceum Ogólnokształcące z Wrześni, SP nr 3 z Wrześni, SP nr 2 ze Słupcy i Sokół Mogilno.

Sokół osiągnął następujące wyniki: Sokół - SP 2 Słupca 2:0 (15:1, 15:6); Sokół - LO Września 2:0 (15:8, 15:13). W meczu decydującym o I

miejscu w turnieju Sokół wygrał z SP 3 Września 3:0 (15:10, 15:13, 15:3).

Mogilnianki wystąpiły w składzie: Gałęwska, Gryszak, Pawłowska, Łuczak, Szczepaniak, Bogdan oraz Hągeza i Stochlińska. Trenerem drużyny jest Maciej Adamski.

Najlepszą zawodniczką turnieju wybrana została Joanna Gałęwska, zaś najlepszą rozgrywającą Aneta Gryszak.

MAREK HOLAK

POBÓR

Burmistrz Żnina informuje, że pobór do wojska z terenu miasta i gminy Żnin przeprowadzony będzie w Żnińskim Domu Kultury, ul. Pocztowa 15 od 20 marca do 2 kwietnia bieżącego roku w od 8⁰⁰-15⁰⁰.

Do stawienia się przed Rejonową Komisją Poborową i Rejonową Komisją Lekarską wzywa się mężczyzn urodzonych w 1977 roku oraz urodzonych w latach 1976-1972, którzy dotychczas nie stawili się do poboru.

Do stawienia się przed Rejonową Komisją Poborową wzywa się również poborowych urodzonych w latach 1976-1968 którzy złożyli wnioski:

1. o odroczenie służby wojskowej ze względu na konieczność sprawowania bezpośredniej opieki nad członkami rodziny lub prowadzenie gospodarstwa rolnego,

2. o skierowanie ich do odbycia służby zastępczej,

3. Żołnierzy zwolnionych z zasadniczej służby wojskowej bez przeniesienia do rezerwy ze względu na sprawowanie bezpośredniej opieki nad członkami rodziny lub prowadzenie gospodarstwa rolnego,

Do stawienia się przed Rejonową Komisją Lekarską wzywa się również:

1. poborowych urodzonych w latach od 1976 do 1968, uznanych za czasowo niezdolnych do zasadniczej służby wojskowej, jeżeli okres tej niezdolności upływa przed zakończeniem poboru,

2. żołnierzy zwolnionych z zasadniczej służby wojskowej bez przeniesienia do rezerwy ze względu na uznanie ich za czasowo niezdolnych do czynnej służby wojskowej, jeżeli okres tej niezdolności upływa przed zakończeniem poboru,

3. poborowych, którzy złożyli wnioski o ponowne ustalenie zdolności do czynnej służby wojskowej.

Osoby stawiające do poboru po raz pierwszy obowiązane są przedstawić komisji dowód osobisty, dokumenty stwierdzające wykształcenie, zawód (specjalność w zawodzie) oraz zawodowe kursy specjalistyczne, potwierdzenie zgłoszenia się do rejestracji przedpoborowych, fotografię o wymiarach 3 x 4 (bez nakrycia głowy), posiadane dokumenty lekarskie dotyczące aktualnego stanu zdrowia.

Osoby, które już stawały do poboru powinny przedstawić wojskowy dokument osobisty to jest książeczkę wojskową.

PRZETARG

Zarząd Miejski w Żninie ogłasza przetarg nieograniczony na prace w zakresie utrzymania czystości na terenie miasta Żnina w 1996 roku.

Zakres prac obejmuje:

- wywóz nieczystości stałych z koszy ulicznych i parkowych,

- sprzątanie placów, przystanków, parkingów, skwerów, targowiska miejskiego.

W cenie oferty należy uwzględnić wywóz nieczystości na Składowisko Odpadów Komunalnych w Wawrzynkach.

Oferty pisemne w kopertach zamkniętych z dopiskiem "oczyszczanie miasta" należy składać w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Żninie, ul. 700-lecia 39 do 28 marca do godz. 14⁰⁰.

Otwarcie ofert nastąpi 1 kwietnia o godz. 10³⁰ w salce konferencyjnej Urzędu Miejskiego.

Informacje dotyczące szczegółowego zakresu prac udzielane są telefonicznie 20-301 wewn. 33-34 lub w pokojach 35-36.

sekretarz gminy
mgr inż. Ryszard Lorczyk
z upoważnienia burmistrza

PRZETARG

Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjne Jantor w Janowcu Wlkp., ul. Bielańska 6, tel. (0534) 23-083 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż:

- kombajn *Bizon* szt. 2

- kombajn *Neptun* szt. 1

- prasa *Z-224* szt. 1

- ciągnik *Ursus C-360* szt. 1

- ciągnik *U-1002* szt. 1

- przyczepa *HW 6011* szt. 2

- rozsiwacz *RCW-5* szt. 1

- rozrzutnik obornika 6 t szt. 1

- kopcarka elewatorowa szt. 1

- sádzarka do ziemniaków szt. 1

- opryskiwacz *ORZ-400* szt. 1

- brona 5-polowa szt. 1

- zespół żniwny (heder do kombajnu *Bizon*) szt. 1

Przetarg odbędzie się 20 marca o godz. 10⁰⁰ w siedzibie przedsiębiorstwa.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić 10% wadium w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9⁰⁰. Sprzęt w/w można oglądać od 19 do 20 marca.

Zastrzegamy sobie prawo wycofania sprzętu oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

PRZETARG

Zarząd Miejski w Żninie ogłasza przetarg nieograniczony na mechaniczne profilowanie dróg gruntowych i tłuczeniowych równiarką w ilości ok. 120 km i średniej szerokości ok. 5,0 m na terenie gminy Żnin.

W ofercie należy podać: cenę za m-g, średnią cenę wyprofilowania 1 km drogi, termin realizacji robót.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Inwestycji i Remontów pokój nr 18, tel. 20-301 wewn. 50.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w Urzędzie Miejskim w Żninie, pokój nr 26 w terminie do 25 marca 1996 r., godz. 15⁰⁰.

PRZETARG

Zarząd Miejski w Żninie ogłasza przetarg nieograniczony na utrzymanie zieleni na terenie miasta Żnina w roku 1996.

Zakres prac pielęgnacyjnych obejmuje:

- konserwację trawników parkowych,

- konserwację trawników przyulicznych,

- pielęgnację rabat kwiatowych (róznych, bylinowych i waz betonowych z roślinami jednorocznymi),

- pielęgnację skupin krzewów, żywopłotów i drzewek przyulicznych,

- porządkowanie alejek parkowych.

Ogólna powierzchnia zieleni wynosi 225163 m².

Oferty pisemne z ceną należy składać w kopertach zamkniętych z dopiskiem "zieleni" w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Żninie, ul. 700-lecia 39 do 28 marca 1996 r. do godz. 14⁰⁰. Otwarcie ofert nastąpi 1 kwietnia o godz. 10⁰⁰ w salce konferencyjnej Urzędu Miejskiego.

Informacje dotyczące szczegółowego zakresu prac udzielane są telefonicznie 20-301 wewn. 33-44 lub w pokojach nr 35-36.

sekretarz gminy
mgr inż. Ryszard Lorczyk
z upoważnienia burmistrza

KOMUNIKAT

21 marca (czwartek) o godz. 9⁰⁰ w sali narad Urzędu Miejskiego w Żninie przy ul. 700-lecia 39 odbędzie się XV sesja Rady Miejskiej w Żninie. Porządek obrad przewiduje m.in.: rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 1995 rok i udzielenie absolutorium Zarządowi Miejskiemu z tego tytułu; uchwalenie budżetu gminy Żnin na 1996 r. Obrady sesji mają charakter jawny.

przewodniczący Rady Miejskiej
Fabian Heinich

UWAGA!

CZYTELNICZY Z MOGIŁNA

OGŁOSZENIA ZA DARMO

Wszystkie ogłoszenia drobne (do trzech wersów) dotyczące motoryzacji, działek, lokali, usług i inne, które będą zgłaszane w Mogilnie

Sklep przy ul. Piłsudskiego 22 do dnia 1 maja 1996 r., będziemy

DRUKOWAĆ ZA DARMO

PRENUMERATA PAŁUK - TANIO, SZYBKO, WYGODNIE

P.P.H.U. MURATOR
USŁUGI *Andrzej Grzegorzczak, 88-400 Żnin, ul. Kościuszki 3*
REMONTOWO
BUDOWLANE

- roboty murarsko-tylnarskie,
- wykładziny z płytek ceramicznych i terakoty,
- sufitów podwieszanych i ścianki działowe z płyt gipsowo-kartonowych,
- nowoczesne systemy ogrzewania budynków,
- tynki strukturalne,
- instalacje miedziane

Jesteśmy płatnikiem VAT
Tel. 21-975

DZIAŁKI, LOKALE

□ Kupię domek, może być do remontu w Żninie. Tel. (052) 46-24-91 od 10⁰⁰-16⁰⁰.

□ Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią pow. 57 m², I piętro, w Barcinie. tel. (0-52) 83-33-65 i 83-34-20, Edward Pawlak, 88-190 Barcin, ul. Lotników 9/4.

□ Sprzedam budynek mieszkalno-warsztatowy o pow. 150 m² i działkę o pow. 2600 m². Edward Pawlak, 88-190 Barcin, ul. Lotników 9/4, tel. (0-52) 83-33-65 lub 83-34-20.

□ Sprzedam pokój z kuchnią w Żninie, ul. Niedziałkowskiego, II piętro, 37,5 m². Tel. 20-953.

□ Sprzedam działki budowlane. Żnin, ul. Polna 1.

MOTORYZACYJNE

□ Sprzedam *fiata 126p*, r. 80, bl. po remoncie. Smolary 10 (gm. Trzemeszno).

□ Sprzedam *fiata 126p* po odbudowie, r. 83. Janowiec Wlkp., tel. 23-344.

□ Sprzedam *poloneza*, r. 91. Tel. 24-413.

□ Sprzedam *fiata 126p*, r. 87, po remoncie + duża przyczepka samochodowa. Wawrzynki 31, Ryszard Czubała.

□ Sprzedam *renault 5*, pojemność silnika 1100, 5-drzwiowy, r. 89, tel. 20-953.

□ Sprzedam *fiata 126p*, r. 83. Żerniki, tel. 261-91.

□ Sprzedam *fiata 126p*, r. 79. Tel. 22-314.

□ Sprzedam *fiata 126p*, r. 88. Keynia, tel. 84-72-48.

□ Sprzedam lub zamienię *fiata 125p* na *fiata 126p* oraz sprzedam silnik i tylni most *fiat 125p*. Zygmunta Czajka, Gałęzewo.

□ Sprzedam *fiata 126p*, r. 79. Żnin, tel. 22-490.

□ Sprzedam *MZ-ETZ 251*, r. 89, stan dobry, silnik po kapitalnym remoncie, cena 1500 zł. Robert Błażak, ul. Podmurna 15a, Żnin (po 17⁰⁰).

□ Kupię *mysz* w dobrym stanie lub zamienię na *fiata 126p*, r. 87, stan dobry. Tel. 20-374.

□ Sprzedam *fiata 126p*, rok prod. X.93, przebieg 46.000, cena do uzgodnienia. Romuald Jakubowski, 88-407 Laski Wielkie, tel. 78.

□ Sprzedam *fiata 126p*, r. 82, cena do uzgodnienia. Krzysztof Blachut, 88-306 Dąbrowa.

□ Sprzedam *fiata 126p*, r. 80/81 z alternatorem, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tadeusz Citkiewicz, Wenecja 2.

□ Sprzedam 15 rat w *Auto-Tak*, telewizor kolorowy *Helios* polski. Tel. (0-534) 24-316.

□ Sprzedam *fiata 126p*, r. 89. Boruszewski, Nadborowo 23, tel. 24-703.

□ Sprzedam przyczepkę samochodową, słomę prasowaną oraz *trabanta* na części. Roman Strzys, Młodocin 14, 88-190 Barcin.

□ Sprzedam *Ogara*. Żnin, tel. 21-952.

□ Sprzedam *fiata 126p*, z nowym silnikiem i starym do remontu, r. 82. Żnin, tel. 22-703.

□ Sprzedam *poloneza*, r. 90. Junczewo 61, tel. (067) 613-175.

□ Sprzedam *fiata 126p*, r. 91. Szczepanowo, tel. (0533) 53-854, po 15⁰⁰.

□ Sprzedam *opla kadeta*, szary meta-

19.03.96 r., (wtorek) od 14⁰⁰ do 16⁰⁰ w Urzędzie Miejskim w Żninie, ul. 700-lecia 39, pokój nr 9 (parter), dyżur pełni radny

Krzysztof Józwiak

Przewodniczący Komisji Działalności

Gospodarczej

lik, r. 87/88, stan techniczny b. dobry. Żnin, tel. 21-778.

□ 126 p przekładka r. 88. Żnin, ul. szpitalna 40, tel. (0534) 22-280.

□ Sprzedam *CZT 175*, r. 88 z kaskami bella oraz gazówkę trzypalnikową. Gąsawa, ul. Leszka Białego 3.

KUPIĘ, SPRZEDAM

□ Padle sztuki bydła i koni kupuję. Tel. (0534) 24-320 prosić 86 Laski Wielkie.

□ Kupię dwie kuchenki gazowe używane. tel. 20-369.

□ Sprzedam kiszonkę liści buraczanych z 3 ha, plewnik do *bizona*. Alfred Kokocha, Podgórzyn, tel. 21-495.

□ Sprzedam agregat uprawowy 2,1 m *grudziądzki*. Żnin, tel. 21-497.

□ Sprzedam zamrażarkę czteroszufładową okno dwuskrzydłowe pojedyncze, okno trzyskrzydłowe podwójne. Tel. 21-176 po 15⁰⁰; ul. Składowa 25.

□ Kupię *Białorus*. Żnin, tel. 21-376.

□ Sprzedam piec CO 0,8 nowy. Jarosław Stanisławski, Gałęzewo.

□ Sprzedam działkę uzbrojoną i ogrodzoną (5000 m²) z budynkiem gospodarczym 120 m². Wiadomość: tel. 20-962.

□ Sprzedam groch - 3 tony. Żarczyn 35, tel. 84-12-24.

□ Sprzedam suknię ślubną. Żarczyn 36, tel. 84-12-24.

□ Sprzedam dwukółkę ciągnikową i spawarkę. Pturk 6, tel. 83-22-87.

□ Sprzedam przyczepkę samochodową. Jan Dubielak, 88-420 Rogowo, ul. Kolejowa 67.

□ Sprzedam 2-funkcyjny wózek dziecięcy oraz stół kuchenny. Żnin, ul. Żytunia 5/38.

□ Sprzedam żrebaka. Tomasz Goc, ul. 1 Stycznia 44, Żnin, tel. 20-166.

□ Sprzedam kocioł do CO na gaz ziemny *Elka* Poznań o mocy 21 KW/1,8 m².

□ Sprzedam eternit - wysoka fala 100 szt. Tel. 20-405.

□ Sprzedaj: kury żywe 4,5 zł sztuka. Żnin, ul. Bohaterów 17, tel. 22-308.

□ Sprzedam wózek trzyfunkcyjny w bardzo dobrym stanie. Żnin, tel. 20-991 po 19⁰⁰.

□ Sprzedam zamrażarkę i lodówko-zamrażarkę. Żnin, tel. 20-956.

□ Sprzedam dwie kozy kotne. Berendt. Szelejewo 2, 88-411 Szelejewo.

□ Sprzedam nowoczesną sportkę dziecięcą. Żnin, tel. 21-752.

□ Sprzedam kolumny *Milton 80 W*. Żnin, tel. 22-105.

□ Sprzedam dywan wiśniowy 280 x 380 w dobrym stanie. Żnin, tel. (0534) 20-389.

□ Sprzedam piec kuchenny typu westfalka. Żnin, tel. 20-650 lub 20-230.

□ Sprzedam zamrażarkę 100 l (3-szufładową). Żnin, tel. 21-000.

USŁUGI

□ Biuro Podatkowo-Rachunkowe. Żnin, ul. Kasztanowa 19, wypełnianie deklaracji, prowadzenie ksiąg, doradztwo, od 16⁰⁰.

□ Videofilmowanie z obróbką komputerową: wesela, śluby i inne okazje. Tania - Szybko - Fachowo. Włodzimierz Dolaciński, Żnin, ul. Szpitalna 34, tel. 20-993.

□ Zakład Usług Pogrzebowych, Władysław Pietras, Żnin, ul. Parkowa 2, czynny całą dobę, trumny własnej produkcji, ceny konkurencyjne. Żnin, tel. 22-031, 21-052.

□ Warsztaty Szkolne przy Zespole Szkół Mechanicznych w Żninie świadczą usługi dla ludności w zakresie: obróbki ręcznej, toczenia, frezowania i strugania, szlifowania, spawania, obróbki cieplnej. Oferty kierować na adres: Warsztaty Szkolne ZSM w Żninie, ul. Browarowa 14, tel. 20-119.

□ Firma *Tani Dom* - projektowanie budynków mieszkalnych, gospodarczych, inwentarskich. Żnin, ul. 700-lecia 41, tel. 20-104 w. 56.

□ Usługi w drewnie - ogrodzenia, bramy, sztachety, pergole, obróbka drewna. Kcynia tel. 847-245, Bydgoszcz tel. 724-370.

PRACA

□ Klub *Disco-Brześć* zatrudni panie do obsługi drink-baru. Tel. 24-503 po godz. 19⁰⁰.

□ Rencistę na stanowisko kucharza i barmana przyjmę. Bar *Oleńka* Bożejewice.

INNE

□ Zamienię chłodziarkę - *CZYNA-3*, r. 90, wymiary 145 cm x 57 cm x 60 cm na mniejszą (84 cm wysokości). Żnin, tel. 22-443 po 19⁰⁰.

□ Ubezpieczenia na życie z funduszem emerytalnym. Żnin, tel. (0534) 22-280.

Ośrodek Szkolenia Zawodowo-Dokształcający

Kursal

w Żninie informuje o terminach rozpoczęcia następujących kursów:

□ kurs pedagogiczny - 20 marca (środa) o 16⁰⁰ w Barcinie w Szkole Podstawowej nr 2, ul. Polna 1

□ kurs spawania gazowego - 16 marca (sobota) o 8⁰⁰ w SKR Starężyn (koło Damasławka).

Zapisy na miejscu. Informacje o kursach - tel. 21-000 w godz. 8⁰⁰-20⁰⁰.

Zespół Szkół Rolniczych w Gaśawie im. Jadwigi Dziubińskiej kształci w następujących profilach:

□ 3-letnia Zasadnicza Szkoła Rolnicza - zawód rolnik, specjalność ogólnorołnicza,

□ 5-letnie Technikum Rolnicze - zawód technik rolnik w IV klasie wybór przedmiotu specjalistycznego (uczniowie ZSR i TR zdobywają prawo jazdy kategorii B i T),

□ 4-letnie Liceum Zawodowe - zawód rolnik, specjalność wiejskie gospodarstwo domowe,

□ 3-letnie Technikum Rolnicze dla dorosłych na podbudowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej,

OFERUJE: wybór języka angielskiego, lub rosyjskiego.

BAZA SZKOŁY TO: - klasopracownie: chemiczna, biologiczna, gospodarki odzieżą, żywienia rodziny, higieny i pielęgnacji oraz komputerowa o najwyższym standardzie, sala gimnastyczna, własne gospodarstwo pomocnicze - 150 ha, warsztaty mechaniczno-ślusarskie i stolarnia, internat ze stolówką na 35 osób.

Serdecznie zaprasza
dyrektor mgr inż. Piotr Sadowski
z Gronem Pedagogicznym

HURTOWNIA

ELEKTRON

- PRZEWODY ELEKTRYCZNE,
- ARTYKUŁY ELEKTRO-TECHNICZNE

Czynne od 8³⁰ - 16⁰⁰, soboty 9⁰⁰ - 12⁰⁰
Żnin, ul. Pocztowa 2a, tel. 20-861

Jo Rothstein odchodzi

Rzecz stała się we wtorek, więc podejrzewam, że *Pahuki* dopiero ogłoszą to za tydzień, bo naczelny będzie chciał sprawdzić wszystko w pięciu źródłach.

Ja zaś wiem z jednego, ale najpewniejszego. Ochotnik Korpusu Pokoju, Jo Rothstein odchodzi ze Żnina. Mamy dwa tygodnie na pożegnanie go. Korpus Pokoju odwołuje Jo ze Żnina, gdyż jego pobyt uważa za bezprzedmiotowy, jako że nic tu się nie dzieje.

Czy nie uważacie Państwo, że to skandal? Wyraźnie dziś już widać, że do realizacji tej fajnej idei, jaką jest fundacja działająca na polu ekologii, urzędnicy gminni podeszli tak, jak słoń wchodzi na porcelanową zastawę.

Dominik Księski pisał niedawno: szkoda, że w zarządzie fundacji nie ma nikogo, kto by się trochę znał. Ja powiem więcej i proszę nie wyrzucać tego tekstu do kosza w imię niezaostrzenia atmosfery, w imię nierzucania kłód pod nogi młodej inicjatywy itp.

Idea utworzenia biura przed zarejestrowaniem fundacji okazała się dziś ideą porąbaną. Bo to biuro w liczbie dwóch osób (dyrektor Bogdan Świercz i asystent Joseph Rothstein) nie potrafiło nawet zarejestrować fundacji! Zarządzie! Wyrzuciłeś społeczne pieniądze w błoto! Nie dziwię się, że była prezes zarządu Ewa Gołąb ustąpiła. Teraz może powiedzieć, że już nie jest za nic odpowiedzialna - jej tu nie ma. Ale była szefem, gdy podejmowano decyzje o utworzeniu biura i o wyborze tego, a nie innego człowieka na stanowisko dyrektora tego biura.

To piwo powoli trzeba będzie zacząć pić.

Oczywiście - ktoś powie - Joseph odchodzi, to jeszcze nie trumna, przecież nie Josephem fundacja stoi. Ale jego odejście według mnie jest porażką organizacyjną. Urzędnicze gremium, które stworzyło fundację nie miało na tyle szerokich horyzontów, aby sprawę ustawić we właściwej perspektywie.

Życzę fundacji wszystkiego, co najlepsze. I proszę, by nie mówiono: - *To lepiej było nic nie robić, bo jak się robi, to się obrywa.* Nieprawda. Dziś takie czasy, że trzeba robić dobrze.

Czego wszystkim (łącznie z *Palukami*) życzę. **MARYSIA JONIK**

Redakcyjny porządek i kosmiczny bałagan

Oj, wysoko ci u nas technika stała, wysoko! W pracy redakcji dokonał się następny przełom technologiczny.

Wraz z nawiązaniem współpracy z Mogilnem powstał problem przekazywania informacji. Był problem - nie ma problemu. Dwa modemy (dla osób, które nie wiedzą - modem to instrument, który pozwala się komputerowi kontaktować z innym komputerem za pomocą kabla telefonicznego) i gotowe.

W tym numerze wszystkie informacje z Mogilna dotarły do Żnina po drucie. W Mogilnie zostały wpisane w komputer, potem połączyliśmy się, bzyk, bzyk - i w pół minuty wszystko znalazło się na dysku H (jak Himalaje) w naszej redakcji.

Nie koniec na tym. Trzy tygodnie temu kolega, ten sam, który uczył mnie ongiś obsługi nowoczesnej maszyny ELWRO 600, udostępnił redakcji serwer internetu (dla osób, które nie wiedzą - internet to wszechświatowa sieć komputerowa, z pomocą której wszyscy mogą się łączyć ze wszystkimi, a serwer to taka maszyna, która umożliwia przypięcie się do tej sieci).

Serwer raz łączy, raz nie łączy - jak to w nowoczesnej technice. Ale za jego pomocą już odnaleźliśmy kontakt z Mariuszem Wirgą (stan Maryland w Ameryce), który od razu uszczęśliwił nas korektą wstępu do nowej książki (gdzie w Ameryce znajduje takich redaktorów, nie!?). Po jej zrobieniu odprawiliśmy mu to z powrotem za ocean. Bzyk, bzyk - i po robocie. Poooooszet! (korektę proszę nie poprawiać - specjalnie napisałem fonetycznie).

Nie dość tego. Mam jeszcze ciekawszą sprawę. Otóż porządkując stare gazety natknąłem się na *Prawdę* z 1945 roku. Był na zdjęciu Rokossowski w ładnym mundurze radzieckiego generała, a na ostatniej stronie czytałem skrót artykułu z *Washington Evening Post*, który traktował ni mniej ni więcej, tylko o oswojeniu amerykańskich lotników z obozu jenieckiego w SZUBINIE (Polska).

I co ja robię? Bzyk, bzyk - do Mariusza. Znajdź mi, kochany, oryginał tego wspomnienia, trzeba porównać, co w nim stało napisane, a co z tego odczytali cenzorzy z *Prawdy*. I już drugiego dnia mam odpowiedź: - Bzyk, bzyk, w porządku, spróbuję.

Kosmiczna wioska. Nie ma rady. I z tego powodu nasze urządzenia wprowadzają nas czasem w stan nieważkości. Używamy trzech programów do obsługi tego modemu - każdy przydaje się na inną okazję. Jeden automatycznie reaguje, drugi trzeba uruchomić, oba razem za to znakomicie się blokują. Gdy dzwonią - nie wiadomo, czy telefon to telefon, czy faks, czy też ktoś chce rozmawiać. Kosmiczny bałagan. Ale - w imię ziemskiego porządku!

DOMINIK KSIĘSKI

Czary i cuda pod Żninem

Niedawno wróciłam z wyczasów u rodziny i miałam sporo zaległych numerów *Paluk* do przeczytania. Na początek z okazji piątej rocznicy wszystkim tworzącym *Pahuki*, wszystkiemu najlepszemu i długich lat istnienia.

Bardzo uczuciowo jestem związana z terenami położonymi na wschód od Żnina tj. z gminą Barcin, gminą Gąsawa, gminą Rogowo, toteż sprawami tych gmin najbardziej się interesuję. Pierwszą czynnością czytając zaległe *Pahuki* było zaspokojenie mojej ciekawości i odszukanie odpowiedzi pani burmistrz Barcina co do przyczyn wycofania się z Pałuckiej Fundacji Ekologicznej. Tak mało dyplomatycznej, niejasnej i niezrozumiałej odpowiedzi dawno nie czytałam. Bo cóż to oznacza: *...Po wnikliwej analizie..., bezpośrednią przyczyną podjętej decyzji była analiza istotności... etc. etc.* To jakieś czarowanie. Nie doczytałam się jasnej, prostej i zrozumiałej odpowiedzi na pytanie: dlaczego wystąpiono z Fundacji? Może się doczekam odpowiedzi zrozumiałej.

A w ostatnich *Palukach* wrażenie zrobiły na mnie dwa artykuły. Pierwszy to o *Leszku* - oczywiście spółdzielni. Przewertowałam wszystkie artykuły dotyczące GS Gąsawa w likwidacji i jednoznacznie muszę oznajmić, że na *Palukach* stał się CUD. Oto bowiem z popiołów i zgliszczy GS-u Gąsawa wylania się nieczym Feniks - *Leszek*, nowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa. Nic innego tylko cud. Bo czym innym to wytłumaczyć. Przez cały rok (brakowało dwóch dni) wolą członków walnego zgromadzenia GS Gąsawa w likwidacji sprzedano wszystko co kiedyś przynosiło dochód, aby spłacić długi. W ciągu roku na kolejnych zebraniach przy minimalnej frekwencji i zainteresowaniu, zaangażowaniu rolników informowano zebranych o sprzedaży kolejnych dóbr spółdzielni i redukcji etatów. Nawet na przedostatnim zebraniu prawie że decydującym być albo nie być - brak quorum, a na ostatnim - cud. Myślę, że jest to ewenement w skali województwa (a może i kraju). Daj im Boże, aby ten cud zatonął jak najszybciej, aby ludzie z gminy Gąsawa znaleźli w nowej Spółdzielni pracę, godziwe zarobki i zadowolenie. A korespondenta z Gąsawy proszę o przybliżenie, szczególnie mieszkańcom gminy Gąsawa zamierzeń i celów nowej Spółdzielni *Leszek*.

Drugi artykuł jest z pierwszej strony i dotyczy luksusowej szkoły w Rogowie. Oj! dwa cuda na *Palukach* to za dużo. Ten artykuł, moim zdaniem to ciąg dalszy realizacji idei propagandy sukcesu. Ba! Tylko czy-

Dlaczego to dobrze, że oświata jest samorządowa?

Centralne zarządzanie oświatą doprowadziło do jej ruiny. Trudno mieć pretensje do nauczycieli - wielu z nich chciało inaczej, lecz nie mieli na to wpływu.

Teraz należy sobie zadać pytania: jakiej szkoły chcemy w gminie, jaką powinna spełniać rolę, co zmienić, by nie kojarzyła się dzieciakom ze stresem i problemami? Po udzieleniu so-

bie odpowiedzi na te pytania trzeba się zastanowić, co może zrobić samorząd lokalny, dyrektorzy szkół, by ukształtować i osiągnąć to, co chce się mieć.

Nowy model oświaty w środowisku lokalnym powinien być taki, aby dzieci przestały mówić, że w szkole jest brudno i paskudnie, a nauczycieli, których darzą zaufaniem jest tylko dwóch... Nie jest zatem możliwe przeprowadzenie zmian w szkole bez nadania odpowiedniego prestiżu dobrym nauczycielom. Odpowiednia gratyfikacja pieniężna dla najlepszych na pewno jest potrzebna.

Przejęcie szkół przez samorządy jest nowym zjawiskiem. Każda gmina jest inna, w każdej mieszkają inni ludzie. Brak gotowych wzorców rozwiązywania problemów.

Przejęcie szkół przez samorządy terytorialne, to nie tylko ekonomiczne działanie, ale głównie działanie o skutkach społecznych. Rachunek kosztów i zysków tego przedsięwzięcia wymierny będzie nie tylko w kategoriach finansowych.

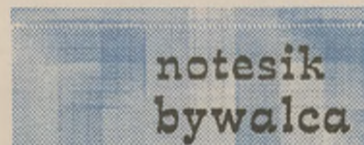
Nie od razu Kraków zbudowano i nowy model szkoły z dnia na dzień również nie powstanie. Należy zacząć powoli, ale systematycznie dążyć naprzód.

ARKADIUSZ MAJSZAK

jego? Dyrektora? Władz? Rolników? A może dzieci?

Panie dyrektorze: czarne tablice i tak są lepsze od białych - sporo już na tym świecie przeżyłam i może mi Pan wierzyć. Obietnice budowy basenu przy SP w Rogowie (to między wierszami wyczytałam) czy też, że gruszki wyrosną na wierzbie - są nierealne. W to też może mi Pan wierzyć. A może bardziej wzrosłby pan autorytet wśród rodziców i dzieci, gdyby zadbał pan o utrzymanie likwidowanych szkół (fili) a nie tylko dążył do ich zamknięcia? Latwo i szybko jest burzyć, o wiele, wiele trudniej budować. Realnie.

JADWIGA CHOMIĄSKA



KINA WAWRZYN MOGILNO 6⁰⁰ 16-18 III: *Mortal Combat*, USA, 15 I., 17⁰⁰ 6⁰⁰ 17-18 III: *Tylko instynkt*, Nowa Zelandia, 18 I., 19⁰⁰ 6⁰⁰ 19-20 III: *Jade*, USA, 15 I., 19⁰⁰ **PAŁUCZANIN ŻNIN** 6⁰⁰ 16-18 III: *Goldeneye*, USA, 15 I., 18⁰⁰ 6⁰⁰ 21 III: *Mortal Combat*, USA, 15 I., 18⁰⁰ **ORZEŁ KCYNIA** 6⁰⁰ 17 III: *Wodny świat*, USA, 15 I. 6⁰⁰ 18 III: projekcja filmów o tematyce religijnej dla młodzieży, 18⁰⁰ **WYSTAWY I MUZEA BISKUPIN** **Rezerwat Archeologiczny**, codziennie 9⁰⁰-17⁰⁰. **KCYNIA** © Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, ul. Libelta 23. 29 marca otwarcie wystawy pokonkursowej na palmę i pisanek wielkopostną. **MOGILNO** © Mała galeria baru *Fuks*, pl. Wolności. Wystawa rysunku Ryszarda Sobkowiaka **Mogileński Dom Kultury** © Galeria *Lustro* w holu kina *Wawrzyn*, ul. ks. P. Wawrzyniaka, wystawa malarstwa i grafiki Sylwii Stręk - otwarcie wystawy 15 marca o godz. 18.00. **SZUBIN** © Muzeum Ziemi Szubińskiej, ul. Winnica 15. Czynne od wtorku do piątku 10⁰⁰-13⁰⁰ oraz w piątki 17⁰⁰-19⁰⁰, ponadto po uprzednim zgłoszeniu w Muzeum: Ekspozycja specjalna do 29 marca *Kobieta na okładce*, ekspozycje stałe: *Dzieje Szubina i Paluk*, *Powstanie Wielkopolskie*, *Historia harcerstwa szubińskiego*, *Kolekcjonerstwo*. © *Izba Tradycji 16/2 Pułku Ułanów Wielkopolskich im. gen. Gustawa Orlicz-Dreszera*, wystawa pamiątek 16/2 Pułku Ułanów Wielkopolskich czynna po zgłoszeniu: Michał Jęrocki, ul. Konopnickiej 10, Szubin. **ŻNIN** © Muzeum Ziemi Pałuckiej, *Sufragania* - ul. 700-lecia 24, od wtorku do piątku 9⁰⁰-18⁰⁰, w poniedziałki - nieczynne. Ekspozycja stała: *Dzieje miasta Żnina i Wybitni ludzie Żnina*. Wystawa czasowa: *W szponach satyry* - wystawa rysunków satyryka Sławomira Luczyńskiego. **Baszta**, pl. Wolności 11, czynna po uprzednim zgłoszeniu w muzeum Sufragania. Ekspozycja stała: *Etnografia Paluk*. **WENECJA** © Muzeum Kolei Wąskotorowej w Wenecji koło Żnina (oddział Muzeum Ziemi Pałuckiej w Żninie). Ekspozycja stała: *Parowozy i inny tabor kolei wąskotorowej*. Codziennie od 9⁰⁰ do 15⁰⁰.



APTEKI BARCIN ■ Apteka, ul. Polna 6 - poniedziałek-piątek 8⁰⁰-18⁰⁰, sobota 8⁰⁰-13⁰⁰, w niedzielę zamknięta, tel. 83-31-65. ■ Apteka, pl. 1 Maja 13 - poniedziałek-piątek 8⁰⁰-18⁰⁰, soboty 8⁰⁰-15⁰⁰, tel. 83-23-19. **DĄBRÓWA** ■ *Pod Lipami*, codziennie 8⁰⁰-15⁰⁰, czwartki 13⁰⁰-18⁰⁰. **KCYNIA** ■ *Pod Orlem*, Rynek 8 - dni robocze - 8⁰⁰-20⁰⁰, wolne soboty - 8⁰⁰-14⁰⁰, pracujące soboty 8⁰⁰-18⁰⁰, w niedzielę zamknięta. Pełni całonocowy dyżur - domofon przy aptece lub tel. 847-317. **MOGILNO** ■ do 16 marca dyżur nocny (pracownik na miejscu) pełni apteka *Pod Lipami*, pl. Wolności 15. Od 17 marca do 24 marca dyżur nocny - apteka *Pod Eskulapem*, ul. Hallera 31. **SZUBIN** ■ W marcu dyżur nocny (pracownik na miejscu) pełni apteka *Eskulap* przy ul. Bema 3, tel. 84-21-98. **ŻNIN** ■ Do 19 marca dyżur nocny pełni apteka - *Pharmakon*, od 20 marca - *Paluka*. **SKLEPY I LOKALE DAMASŁAWEK** ■ Kawiarnia *Arthur* w Domu Kultury - codziennie 17⁰⁰-23⁰⁰. **JANOWIEC** ■ *Drink Bar*, ul. 3 Maja 12 - codziennie 6⁰⁰-2⁰⁰. ■ *Grand Caffé*, ul. Dworcowa 20, codziennie 12⁰⁰-24⁰⁰. ■ **KCYNIA** ■ *Delikatesy Wrzos*, Rynek 21 - codziennie 10⁰⁰-24⁰⁰ ■ *Delikatesy*, ul. Poznańska 43 - w dni powszednie 7⁰⁰-24⁰⁰, w niedzielę 10⁰⁰-24⁰⁰ **MOGILNO** ■ *Delikatesy*, ul. Jagiello 12, czynne codziennie całą dobę ■ *Bar As*, *Benedyktynska*, codziennie 16⁰⁰-24⁰⁰ ■ *Bar Bistrot*, ul. 900-lecia 37, poniedziałek - sobota 16⁰⁰-24⁰⁰, w niedzielę 14⁰⁰-22⁰⁰ **SZUBIN** ■ Sklep Spożywczy GS, Rynek 1 - poniedziałek-sobota 6⁰⁰-24⁰⁰ ■ *Delikatesy*, ul. Nakielska 2 - codziennie 8⁰⁰-23⁰⁰, w niedzielę 8⁰⁰-20⁰⁰ **ŻNIN** ■ *Delikatesy*, *Jedynka*, pl. Wolności 7. Piątek-sobota czynne całą dobę, poniedziałek-czwartek 6⁰⁰-21⁰⁰, niedziela 9⁰⁰-14⁰⁰ ■ *Delikatesy Luska*, ul. Kopernika 5a - poniedziałek-sobota 6⁰⁰-23⁰⁰, w niedzielę i święta 9⁰⁰-19⁰⁰ ■ Kawiarnia *Arkadia*, ul. Aliantów 2 codziennie 10⁰⁰-23⁰⁰. ■ *Cafe-bar Crocodile*, ul. Czarnieckiego, codziennie 10⁰⁰-23⁰⁰. ■ Klub *Disco-Brześć* w Brzyskowsztemku: w dni powszednie 18⁰⁰-22⁰⁰, w piątki 20⁰⁰-2⁰⁰, w soboty 20⁰⁰-3⁰⁰, w niedzielę 18⁰⁰-24⁰⁰. ■ *Restauracja Chianti*, ul. Mickiewicza: 8⁰⁰-2⁰⁰. ■ Kawiarnia *Parokowa*, ul. Szkolna 26, poniedziałki, wtorki i czwartki 16⁰⁰-23⁰⁰; w piątki, soboty i niedziele 16⁰⁰-24⁰⁰.

***** z archiwum i z pamięci *****

Dymisja za wysoki poziom

Daty znam z historii, a o kulisach opowiadał mi mój teść - Ignacy Derech, w owych latach członek Towarzystwa Szkolnego, a więc i uczestnik wydarzeń.

A było to tak. We wrześniu 1936 roku, dzięki staraniom dyrektora Jana Słomki, kierującego rozwojem żnińskiego gimnazjum od 1928 r., szkoła uzyskała pełne prawa państwowe. Od czerwca 1937 natomiast, po rezygnacji Zarządu Miasta, przejęło jej prowadzenie specjalnie utworzone Towarzystwo Szkolne. Gimnazjum przestało być *miejskie*, a stało się *prywatne*. Miało to poprawić jego finanse.

A równocześnie został zwolniony dyr. Jan Słomka.

Zdymisjonowano go, gdyż mimo wielokrotnie w latach poprzednich zwracanych uwag, wydawał zbyt wiele na wyposażenie szkoły w pomoce naukowe, a w ostatnim roku 1936/37 na... bibliotekę. Książki wówczas też były drogie i to przeważało szalę

oceny przydatności dyrektora. Zarzucano mu rozrzutność, no i oczywiście zwolniono ze stanowiska. Posiedzenie Towarzystwa i Rady Nadzorczej było wprawdzie burzliwe, ale tylko prof. S. Synak stanął zdecydowanie w jego obronie.

Dyr. Słomka musiał odejść. Zgnębiony nie pojawił się już podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego i opuścił miasto.

Nieoczekiwany epilog dopisała historia. Prawie cała biblioteka, która spowodowała tę zmianę personalną, została podczas okupacji hitlerowskiej uratowana przez ówczesnego wóznego - Sylwestra Rościszewskiego, który ukrył ją przed okupantem. Po 1945 roku ułatwiła rozpoczęcie normalnej pracy w reaktywowanej szkole. Wypożyczający polską książkę uczniowie nazwiska dyr. Słomki już nie znali, ale książki przetrwały.

JANUSZ KSIĘSKI